

# Ziemia LUBAŃSKA

Nr 24 (89) \* 17.XII.97-7.I.98 \* Rok V \* Cena 70 gr

## NASZA PIERWSZA WIGILIA PO POLSKU



- Do Polski przyjechaliśmy 18 miesięcy temu - wspomina Natasza Szuchow, niegdyś mieszkanka Kazachstanu polskiego pochodzenia. - Do Lubania trafiliśmy dzięki temu, że tu odnaleźliśmy naszą zapomnianą przez lata rodzinę. Przyjechaliśmy 22 marca. Spotkaliśmy tu bardzo wielu życzliwych ludzi. Władze miasta postanowiły pomóc nam i przyjąć pod tutejszy "wspólny dach".

więcej na str.5

Najwierniejszym Czytelnikom, ich Rodzinom,  
Przyjaciółom i Znajomym **WESOŁYCH ŚWIĄT** oraz  
miłych chwil przy lekturze naszego pisma w jeszcze  
lepszym Nowym Roku

# 1998

życzy Redakcja



PHU "PROBUD"

## AUTO-GAZ

Lubań, ul.Zgorzelecka 43, tel.090 335-932

(naprzeciwko STW)

Montaż zasilaczy gazowych do samochodów  
chłodzonych cieczą i powietrzem

Jeździsz o połowę taniej!

Raty bez żyrantów.

Sprzedaz gazu propan-butan:

Lubań, ul.Boczna 15, tel.722-41-06

# PARTNERSKIE MIASTA



5 grudnia 1997 r. doszło do podpisania umowy partnerskiej między czeskim Kolinem a Lubaniem. Powstała kolejna bliźniacza para miast w integrującej się Europie. Nasz nowy partner to 32-tysięczny gród położony w centralnej części Czech, 60 kilometrów od Pragi.

więcej na str.12



## Firma Handlowa "MOZAKA"

Lubań, ul.Spółdzielcza 12, tel.722 41-67  
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- \* płytki ceramiczne ściennie i podłogowe
- \* kleje i fugi,
- \* listwy wykończeniowe do płytek
- \* sanitariaty
- \* szeroka gama narzędzi,
- \* listwy do mokrych i gipsowych tynków
- \* regipsy, profile,
- \* blachowkręty, taśmy, łączniki firmy "KNAUF"
- \* styropian,
- \* system dociepleń firmy "Ceresit"
- \* tynki mineralne i żywiczne,
- \* rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF"
- \* silikon, pianki montażowe,
- \* farby lakiery.

NOWOŚĆ

Najwyższa generacja farb zmywalnych szwedzkiej firmy BECKERS  
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI!

• farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.  
Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni).

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz.od 8.00 do 18.00. w soboty w godz.od 8.00 do 14.00

## KANTOR WYMIANY WALUT

zaprasza

na ul.Spółdzielczą 7, tel.722-31-38

(obok apteki)

Kursy walut do uzgodnienia

## KRONIKA POLICYJNA

\* 25.11. na targowisku miejskim w Lubaniu ukradł mieszkaniec Siekierczyna. Zuchwalec skradł portfel wraz z dokumentami. Nie osiągnął jednak w pełni swego zamiaru. Pieniądzy w portfelu nie było.

\* 26.11. do sklepu spożywczego jednej z podlubańskich wsi przybył klient celem zakupu dwóch butelek wina. Jego wadą był znaczny stan upojenia alkoholowego, co później zostało poparte słownymi badaniami przeprowadzonymi przez policjantów. Kiedy sprzedawczyni postawiła na ladzie przed klientem butelki z winem okazało się, że... nie posiada on pieniędzy. Dopiero w tym momencie odmówiono nieotrętemu sprzedaniu wina. Ów klient, przynudzony zwą potażką, w tej sytuacji dokonał czynu zwanego w prawie karnym kradzieżą zuchwałą. Pochwylił butelki i oddalił się. Po jakimś czasie ponownie pojawił się w sklepie. Awanturował się, co podkreślał młynem nożem trzymanym w ręce. A potem pojawili się policjanci...

Personelom sklepów ku uwadze. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i zapobieganiu alkoholizmowi stanowi, że alkoholu nie sprzedaje się osobom w stanie nietrzeźwości, osobom do 18 roku życia, pod zastaw i na kredyt. Sprzedaż alkoholu wbrew zakazom jest wykroczeniem.

\* 27.11. mieszkaniec Lubania zgłosił dyżurnemu KBP fakt kradzieży samochodu przez swojego pasażera. Tenże wziął kluczyki i bez... prawa jazdy używał go. Właściciel pojazdu zatrzymał swego pasażera (odzyskał samochód) dopiero po południu dnia następnego.

\* Wieczorem 27.11. ok. godz. 21:00 nieznani sprawcy dokonali rozboju na rowerzyscie na drodze między Leśną a Grabiszycami. Było ich dwóch. Zezuchli napadniętego z roweru i doprowadzili go biegiem do stanu bezczelności, a następnie straszyli mu kilka tysięcy złotych. Śladami stanu posiadania ofiary tego rozboju? Czasem milczenie jest złotem...

\* Wieczorem 1.12. w Kocielniku trzech "mistrzów" wzięło do jednego z mieszkań. Zamierzali zaprowadzić tu swoje porządki. Domownicy ubrauli się, a na dołek zatrzymał jednego z nich. Później przybył i oddecha policyjny patrol.

\* 4.12. ok. godz. 4:30 u dyżurnego KBP w Lubaniu zadzwoił się tenki lektora alarmowego. Anonimowy rozmówca zgłosił fakt włamania do sklepu spożywczego przy ul. Hataya w Lubaniu. Wewnątrz przebywał "klient", który wszedł do placówki przez okno wystawowe po uprzednim wyłączeniu szyby. Nie nie zdolał synthesize. To pewnie został wyproszony ze sklepu po granatowym przeszkakaniu, a następnie oadzony w policyjnym areście.

\* 4.12. w hurtowni przy ul. Wrocławskiej w Lubaniu pracownik policyjny w pobliżu drzwi wejściowych nowo zakupiony telefon komórkowy "Kino" niezauważony zabawił go i... "komórka" zmieniła właściciela.

\* W nocy z 6/7.12. nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczego "Jagółka" przy ul. Armii Krajowej w Lubaniu. Niczego jednak nie ukradli. Powinno zostać splonowane. Wzryść się nie chce, że roznęśli się.

\* W nocy z 7/8.12. na lubuskim targowisku grasowali złodzieje, którzy własnili się do kilku koszyków - kontenerów. Dwa ukradli. Ich łup stanowiły artykuły spożywcze, odzieżowe, papierusy, a nawet pealki słonecznika.

\* Warto pamiętać, że... zbliżają się święta. I to poprzedzające je do okresu nasilonych zakupów, a tym samym tłoku na targowiskach i w sklepach. Niezwolność, pospucha klientów wykorzystywane są bezwzględnie przez złodziei kieszeniowych. Pilnujmy swoich portfeli, toreb, bagażu. Przypominajmy sobie jak najczęściej starajmy się... co nieje trzymamy mocno i blisko siebie. W tym okresie tradycyjnie zwiększa się ilość kradzieży sklepowych. Ślad apel do pracowników sklepów, aby mieć uszy i oczy szeroko otwarte. Czujność pozwoli na uniknięcie strat materialnych, za co... zadowolą. **EKP**

## Kilkuletnie starania o to, aby w Lubaniu powstała druga placówka pocztowa, nabrały realnych kształtów.

Niedawno doszło do podpisania umowy przedwstępnej pomiędzy Zarządem Spółdzielni Mieszkaniowej a jeleniogórskim Urzędem Pocztowym, na mocy której tego typu punkt powstanie na terenie tujejszego osiedla "Piastów". Znajdzie on miejsce na parterze budynku przy ul. B. Chwobrego 3, w części

# Będzie poczta



pomieszczeń zaplecza sklepu spożywczego. W chwili obecnej prowadzone są prace projektowe, a po nowym roku rozpoczyna się działania adaptacyjne. Jak zauważył prezes Marian Kwollik, przekazanie pomieszczeń będących własnością spółdzielni to swoiste wiano wniesione na ten społeczny cel ze strony jej członków. Wypada mieć nadzieję, że mieszkańcy Lubania docenią tę ofiarność, dzięki której znacznie poprawi się jakość usług pocztowych w mieście. Wszystko wskazuje na to, że uruchomienie nowej placówki nastąpi w I-szym półroczu 1998 r.

(td)

## Nowe w starym

Zamek Czocha na finiszu starego roku dotknęły dwa nowe fakty. Jeden - można rzec - o charakterze społecznym, drugi już zdecydowanie materialny. Pierwszy dotyczy wyboru dotychczasowego administratora obiektu - Tadeusza Kupeczaka - na prezesa Stowarzyszenia "Zamek Czocha", które

skupia miłośników tego zabytku. Z kolei drugi odnosi się do instalowania w zamku nowoczesnej fińskiej kotłowni olejowej. Ma być ona już gotowa na Boże Narodzenie. Tak więc w 1998 rok stary obiekt wejdzie z nowym prezesem i nowoczesnym systemem grzewczym. **tor**

Sejmik Samorządowy Gmin Województwa Jeleniogórskiego podzielił drugą część środków pomiędzy gminy, które ucierpiały na skutek lipcowych powodzi.

## II pula

Dostało się i naszym samorządom. Najwięcej otrzymały Świeradów, Leśna i Mirsk - odpowiednio 50, 47 i 30 tys. zł. Pozostałym gminom przyznano: Gryfowowi 15 tys. zł, Nowogrodzcowi

13 tys. zł, Lubaniowi 10 tys. zł i Olszynie 5 tys. zł. Na rekultywację terenów popowodziowych przyda się każdy grosz.

oprac. rys

## SFEDEROWANI PRACODAWCY

Związek Pracodawców z siedzibą w Lubaniu wraz z podobnymi regionalnymi strukturami z Bolesławca i Jeleniej Góry zrzeszył się w Karkonoskiej Federacji Pracodawców. Organizacja ta, skupiająca różne podmioty gospodarcze - spółki, zakłady komunalne, spółdzielnie itp., została oficjalnie zarejestrowana przez sąd w Warszawie. **rys**



**UNITECH - IMPEX**  
Producent okien i drzwi PCV i ALU.

Przedstawiciel

Firma **PRESENT** PHU

Lubań, ul. 7 Dywizji 12a, tel. 722 20-28

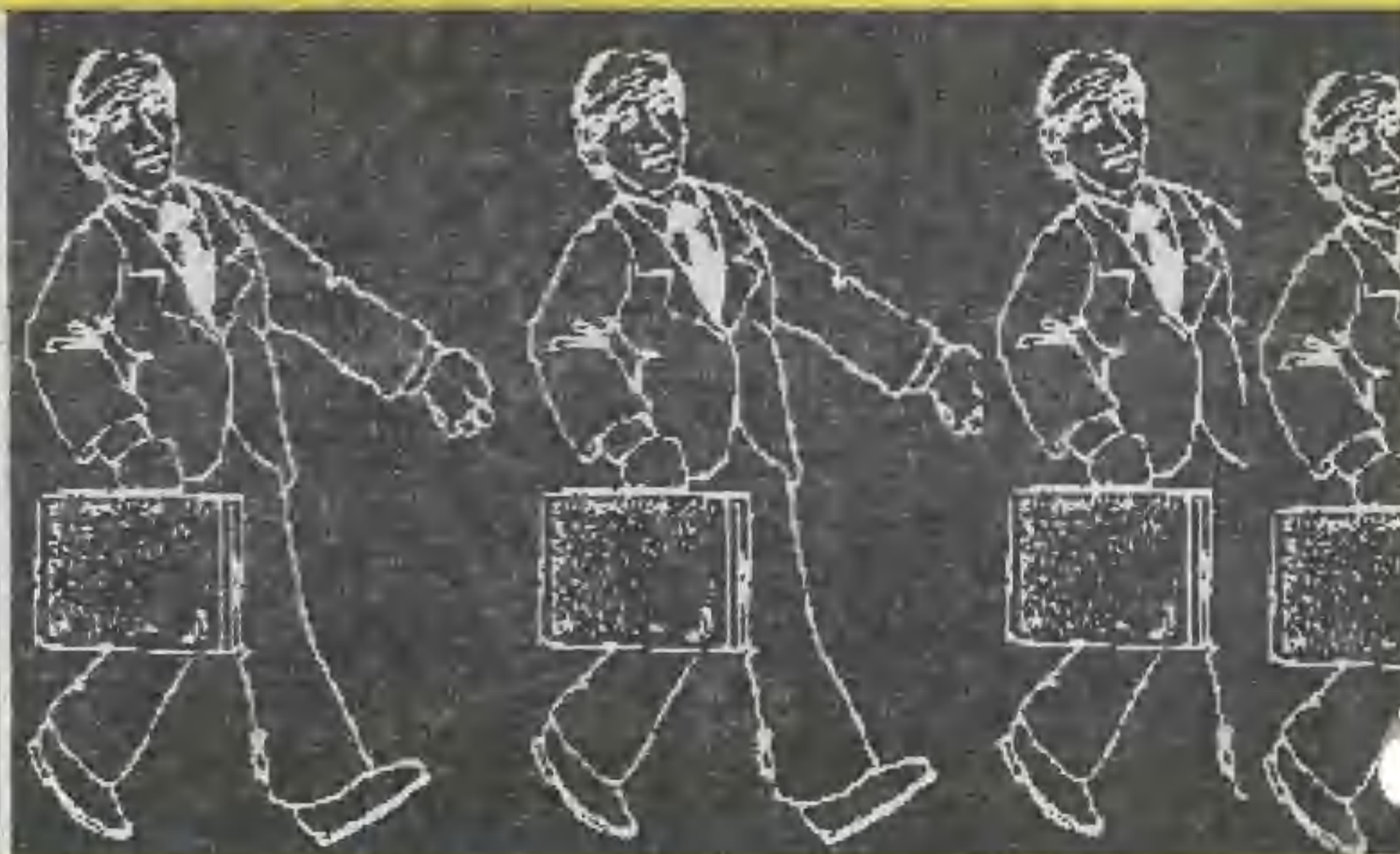
**RATY BEZ ŻYRANTÓW!**

## Historyczny moment

W większości gmin naszego subregionu wskaźnik stopy bezrobocia oscylował w ostatnich latach zwykle w okolicach 20 proc. Do tego faktu już się przyzwyczailiśmy, gdy tymczasem stała się rzecz prawie nieprawdopodobna. W Zawidowie w październiku br. stopa bezrobocia spadła do poziomu 9,1 proc.! Stało się to po raz pierwszy w historii okolicznych gmin i w dziejach naszego lokalnego bezrobocia lat 90-tych. Jest to także chyba pozytywny rekord lubuskiego RUP-u. Mamy więc pierwszą jaskółkę, kto teraz następnym?

rys

## KRAJINA masowych zwolnień



W niektórych regionach kraju zapomniano o grupowych redukcjach, natomiast na naszym terenie jest to nadal szara codzienność.

Jeszcze na dobre nie przebrzmiały echa "cięć" pracowniczych w I ZNTK, a już mamy kolejne tego typu przypadki na naszym terenie. W Zawidowie w związku z likwidacją Miejskiego Domu Kultury i Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej zwolniono 24 osoby, natomiast w lubuskiej Budowlano-Produkcyjnej Spółdzielni Pracy - 60. Kiedy dołączymy się normalnego rynku pracy?

rf

## "Oleszna" ratunkiem

(Lubomierz)

Wieloletnie doświadczenia z powodziami w rejonie Gryfowa zrodziły koncepcję budowy zbiornika wodnego "Oleszna". Pierwsze jego studialne założenia zaprezentowane zostały władzom samorządowym Lubomierza i spotkały się ze wstępną aprobatą. Wspomniany akwen miałby powstać w rejonie miejscowości Oleszna na rzece Oldzy. Jego zadaniem byłoby regulowanie poziomu wód w tym ciekowi jak i pośrednio w Kwisie, co w znacznym stopniu zapobiegłoby zalewaniu Gryfowa i okolic. Postanowiono kontynuować prace studialne nad tym projektem.

rys

## Ekologiczne pomnażanie

(Mirsk)

Ten sukces musi cieszyć. Władze samorządowe Mirska otrzymały jedną z głównych nagród w konkursie ekologicznym organizowanym pod egidą Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia. Ukonorowano tę gminę 350 tys. zł za przygotowanie programu zagospodarowania odpadów komunalnych na ponadlokalnym składowisku śmieci dla Mirska i Świeradowa. Efekt tego sukcesu będzie pomnażał się w kolejnych przedsięwzięciach ekologicznych. Uzyskane środki pójdą na rekultywację starego wysypiska odpadów, rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków oraz zakup pomników ulicznych na śmieci. Tylko zazdrościć.

tor

## Co na to Unia

W ramach programu PHARE CREDO zostały zgłoszone do finansowania, z pieniędzy Unii Europejskiej, projekty odnoszące się do pogranicza polsko - czeskiego. Są wśród nich dwa, które związane są z naszym regionem. Bardziej rekomendowana przez stronę polską jest koncepcja zintensyfikowania kontaktów kulturalnych i gospodarczych pomiędzy Leśną, Frydlandem, Nowym Mestem i Horni Rasnice. Wszystko to w kontekście przyszłej integracji europejskiej. Drugi projekt, cieszący się mniejszą aprobatą wnioskodawców, dotyczy organizacji przez SP Sikieryn polsko - czeskiego turystycznego obozu rowerowego. Teraz trzeba czekać, czy te nasze zamierzenia spotkają się ze zrozumieniem, no i czy przyznane zostaną na nie pieniądze. *oprac. tor*

Trudne prawa współczesnego rynku zmuszają handlowców do najprzeróżniejszych zachowań. Aby pozyskać klienta nie wystarczy już siemiężna łań i byle jaki towar na półkach. Zmiany jakie obserwujemy w ostatnim czasie w lokalnym handlu sprawiają, że zakupy w lubuskich sklepach stają się przyjemnością. Do tego typu punktów należą bez wątpienia placówki tutejszego PSS-u. Zmodernizowane i nowoczesnie wyposażone są prawdziwą ozdobą miasta. Specjaliści od marketingu z dużym wyczuciem poruszają się w tej zmieniającej się rzeczywistości. Do dobrej tradycji należą konkursy dla klientów organizowane w niektórych placówkach SPOŁEM. Kierownictwa poszczególnych sklepów raz w roku nagradzają najwierniejszych nabywców. Tak było w roku ubiegłym, tak było również w tym miesiącu.

8 grudnia br. w trzech społemskich placówkach przemysłowych odbyły się spo-

# Przedświąteczny konkurs dla klientów



Sklep nr 25 przy ul. Spółdzielczej: Anna Paś, Jan Cabaj, Anna Semeniuk, Władysław Wójt, Mirosława Członka, Agata Kulesz, Anna Pawlińska, Maria Rogalińska, Grażyna Czebatuła, Urszula Radyk i Stanisława Rozworska.

Sklep nr 29 przy ul. Tkackiej: Danuta Sawczyk, Aneta Zawadzka, Janusz Buła, Helena Szytkania,

Ryszard Supel, Zbigniew Soliński, Stanisława Kłębczyk, Robert Wyszyński, Bogusław Szostopol, Bożena Czarna, Ewa Skrzek, Jacek Sobotko, Kazimiera Brykier, Kazimiera Czerska, Jan Kowal, Wanda Rosiecka, Halina Binsztok i Janina Karłowska.

Sklep nr 40 przy ul. Brackiej: Bogumiła Preisner, Janusz Machniej, Jarosław Kamiński, Edyta Pielcz, Danuta Fabian, Irena Rydel, Henryka Borkowska, Artur Zabielski, Teresa Gonterz i Helena Andrzejewska.

szło, Ryszard Supel, Zbigniew Soliński, Stanisława Kłębczyk, Robert Wyszyński, Bogusław Szostopol, Bożena Czarna, Ewa Skrzek, Jacek Sobotko, Kazimiera Brykier, Kazimiera Czerska, Jan Kowal, Wanda Rosiecka, Halina Binsztok i Janina Karłowska.

Sklep nr 40 przy ul. Brackiej: Bogumiła Preisner, Janusz Machniej, Jarosław Kamiński, Edyta Pielcz, Danuta Fabian, Irena Rydel, Henryka Borkowska, Artur Zabielski, Teresa Gonterz i Helena Andrzejewska.

(kk)



## Wieści z Lubomierza

Aktualnie prowadzony jest rozruch technologiczny nowoczesnej - bezobsługowej stacji uzdatniania wody w Lubomierzu. Wartość inwestycji wynosi 9 miliardów starych złotych. Środki finansowe otrzymano w formie dotacji i kredytu z Funduszu Ochrony Środowiska oraz z budżetu gminy. Wybudowano także stację napowietrzania wody - gdzie wytrącane są związki magnezu i żelaza. Oddanie inwestycji do użytku planowane jest na 15.12.

W Olesznej Podgórskiej prowadzone są na zlecenie inspektora Gospodarki Wodnej w Zgorzelcu prace melioracyjne na najbardziej zagrożonych przez powódź odcinkach rzeki Oldzy. W tych miejscach wybuduje się również murki oporowe. Ponadto udrażniane i oczyszczane są rowy przydrożne. Zakończenie prac przewidziano na koniec bieżącego roku. Z powodu braku środków finansowych nie wiadomo, w jakim terminie rzeka zostanie uregulowana na całym odcinku. Poza tymi pracami aktualnie trwa także przebudowa 4 mostków w Ra-

doniowie i Pasieczniku. Ale na tym nie koniec. Lubomierska gmina pozyskała 110 tys. ECU w ramach funduszu odbudowy na uregulowanie strumienia o nazwie Olszówka. Prace zostaną przeprowadzone w przyszłym roku.

dw

## Batalia ze ściekami

(Zawidów)

Jeszcze do niedawna tylko 1/4 zawodowskich ulic posiadała kanalizację sanitarną.

Reszta miasta korzystała z wiekowych szamb zlokalizowanych pod budynkami lub w obrębie posesji. Szczególnie niekorzystna sytuacja panowała w okolicach starówki oraz na osiedlu przy ul. Gichej i Wesołej. Problem ten, zwłaszcza latem, "czuło" się na odległość. Obecnie ta niechlubna sytuacja już uległa radykalnej poprawie. Trwają intensywne prace związane z zakładaniem kolektora w rejonie nowego przejścia granicznego, na ul. Grunwaldzkiej i rynku. Inwestycja na tym obszarze jest kontynuowana i ma zakończyć się jeszcze w tym roku. Wraz z II etapem przedsięwzięcia, czyli kanalizacje wspomnianego wyżej osiedla, całość będzie kosztowała ponad 400 000 zł. 30 proc. kosztów pokrywa miasto, a 70 proc. pochodzi z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Zrealizowanie tej inwestycji da zawodowianom nie tylko czyste środowisko, ale pozwoli zdecydowanie poprawić rentowność oczyszczalni ścieków poprzez jej dociążenie. W sumie koniec "średniowiecza" w tym mieście jest już chyba blisko.

rys

## Ciążą ku Lubaniowi

Nabiera tempa dyskusja wokół restytucji powiatów w podziale administracyjnym kraju. Coraz bardziej też schodzi ona z najwyższych szczebli sejmoworządowych w dół. Zaczynają w tej kwestii wypowiadać się mniej lub bardziej oficjalnie kręgi samorządowe, a więc najbardziej zainteresowani. Jako pierwsi w naszym regionie zabrali głos w omawianej sprawie władze lokalne w Gryfowie. W przygotowanych materiałach opowiedzieli się za powiatem jako dużą i samodzielną jednostką administracyjną. Taką funkcję mogą wypełniać tylko największe miasta województwa. Mając na uwadze to podstawowe uwarunkowanie samorządowcy z Gryfowa wskazali na Luban jako na przyszłą siedzibę powiatu, z którym chcieliby związać przyszłe swoje losy. Jest to niewątpliwie novum. Jeszcze nie tak dawno taka opcja była nie do pomyślenia. Ambicje lokalne by na to nie pozwoliły. Odnotowana metamorfoza świadczy o rosnącej dojrzałości naszych samorządowców. *rys*

# Na następną zimę

(Zawidów) Obok kontynuowania inwestycji związanej z zakładaniem kanalizacji sanitarnej to nadgraniczne miasto przymierza się do kolejnego wielkiego przedsięwzięcia. Otóż przystąpiono do przygotowania dokumentacji projektowo - budowlanej dotyczącej kompleksowej modernizacji przyłączy c.o. wraz z węzłami ciepłowniczymi w szeregu obiektach. Roboty te obejmują m.in. budynki Urzędu Miasta, Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, Szkoły Podstawowej przy ul. Szkolnej i Zgorzeleckiej, b. Zawidowskich, Zakładów Przemysłu Bawełnianego, Przedszkola Miejskiego, Domu Kultury, pawilonu przy ul. Skłodowskiej, Zakładów Wodno - Kanalizacyjnych i C.O. itp. Bez wielkiej przesady można powiedzieć, że to cały Zawidów...

rf

## Komunikat

Tradycją stało się, że osoby samotne spotykają się na wieczery wigilijnej. Również w tym roku zapraszamy wszystkich chętnych do "Baru Ratuszowa" dnia 23 grudnia 1997 r. o godzinie 14.30 na wspólną kolację.

Wszelkich informacji udzielają pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przy Placu 3-go Maja 11, tel. 722-39-44 lub 722-39-42 w godzinach od 8.00 do 15.00. (iwa)

### \* Trudności OFM

Niezwykle trudną sytuację ekonomiczną przeżywają Olszynie Fabryki Mebli. Temu liczącemu się do niedawna na krajowym rynku producentowi mebli grozi upadłość. Kierownictwo firmy zwróciło się do władz samorządowych z prośbą o złagodzenie sankcji związanych z zadłużeniem wobec gminnego budżetu. Wynosi ono obecnie wraz z odsetkami 12 mld. zł. Wśród wierzycieli znajduje się również Urząd Skarbowy i Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Zarząd Gminy wykazując zrozumienie dla trudnej sytuacji ekonomicznej zakładu znacznie złagodził swoje roszczenia. Od powodzenia OFM w dużej mierze zależy pomyślność mieszkańców Olszyny. Przypomnijmy, że

## Z prac Zarządu Gminy Olszyna

w jednostce tej pracuje obecnie ponad 600 osób. W przedsiębiorstwie brakuje środków na wszystko, nawet na materiały do produkcji bieżącej. Czy naszym sąsiadom uda się pokonać trudności?

### \* Cel zdrowie

Na wniosek lubuskiego Klubu Amazonek Zarząd Gminy przyznał kwotę pieniężną w wysokości 500 zł na działalność wewnętrzną tej organizacji. Z podobną prośbą o dotację zwrócił się do władz samorządowych gryfowski ZOZ. Wniosek ten również rozpatrzony

został pozytywnie i tamtejszy szpital otrzyma dotację w wysokości 1500 zł. Pieniądze przeznaczone zostaną na naprawę gastrokopu.

### \* Odmownie

Wniosek Urzędu Rejonowego w Lubaniu o przyjęcie na teren Olszyny 5-osobowej rodziny z Kazachstanu został rozpatrzony odmownie. Niestety, mimo pełnego zrozumienia dla trudnego losu naszych rodaków gmina nie posiada wolnych lokali mieszkalnych. Inną przeszkodą jest brak możliwości zabez-

pieczenia pracy dla reemigrantów zza wschodniej granicy.

### \* Dla wędkarzy

Wzorem lat ubiegłych podpisana została umowa z Polskim Związkiem Wędkarskim na użytkowanie dwóch gmianych akwenów - glinianki i resztówki. Za symboliczne 200 zł rocznie wędkarze będą mogli realizować swoje wodne pasje.

(kk)

W jednym z poprzednich numerów "ZL" zamieściliśmy artykuł przeglądowy o zasobach naturalnych regionu. Publikacja oparta była na ówczesnym stanie wiedzy.

## Złoto tu, złoto tam

W związku z tym wyrażaliśmy w niej nadzieję, że nie jest to zapewne wszystko, co kryje nasza ziemia. I nie trzeba było długo czekać na potwierdzenie tego przypuszczenia. Opublikowane ostatnio wyniki badań geologicznych wskazują, że zostały wstępnie zlokalizowane kolejne tereny występowania złota. Nie są one jeszcze do końca opisane, dlatego zakłada się, że tzw. złotonośna mineralizacja rozciąga się na długości 70 km po łuku od Bolesławca przez Złotoryję, Lwówek i kończy się w dolinie Kwisy na północ od Lubania. Pokłady te mają na ogół charakter powierzchniowy, tzn. występują na niewielkich głębokościach, a więc byłyby łatwo dostępne do eksploatacji. Jeśli te fakty do końca się potwierdzą, to mielibyśmy na naszym terenie już drugie miejsce występowania tego cennego kruszcza. Poprzednie zlokalizowane

jest w gm. Mirsk i do jego przemysłowej eksploatacji przymierza się jedna z kampanii zachodnich. Słowem, mieszkamy w potencjalnym złotym eldorado i najwyższą porażką zaopatrywać się w odpowiednie siła, aby uczyć się trudnej sztuki plukania tego drogiego minerału. Drugiej takiej okazji nie będzie.

RS

### Podziękowanie

Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lubaniu w imieniu personelu i wychowanków serdecznie dziękuje Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Lubaniu za sprawne, sumienne i terminowe przeprowadzenie w dwu budynkach Ośrodka kapitalnego remontu sieci centralnego ogrzewania.

Kompleksowo wykonane roboty - przyłącze do miejskiej sieci ciepłowniczej, węzły ciepłe oraz całkowita wymiana instalacji grzewczej, polepszyły wydatnie warunki rewalidacji dzieci i pracy całego personelu.

## Straż pożarna w statystyce

W okresie 24.11.-07.12. na terenie rejonu Lubań odnotowano 36 różnorodnych działań. Wydarzyło się 17 pożarów, 17 miejscowych zagrożeń oraz 2 fałszywe alarmy.

### WYPADKI

- 27.11. w Nowej Karczynie (Gm. Siekierzyn) doszło do wypadku drogowego

samochodu osobowego fiat 126p. Przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze. Obrażeń ciała doznały 2 osoby. Prawie całkowitemu zniszczeniu uległ samochód. Strażacy udzielili pomocy przedmedycznej osobom poszkodowanym, zabezpieczyli teren oraz uprzątnęli jezdnię.

- 30.11. w miejscowości Leśna rozbił się VW Golf. Kierowca został zabrany do szpitala przez pogotowie ratunkowe. Przyczyną wypadku było nadmierna prędkość. Działania straży polegały na zabezpieczeniu terenu i odłączeniu akumulatora.

- 07.12. w Lubaniu na ul. Warszawskiej zderzył się fiat 126p z oplem Vectrą. Pasażerka malucha została zabrana przez karetkę pogotowia, zaś jego kierowcę uwolniono z auta za pomocą sprzętu hydraulicznego. Kierujący oplem zbiegł z miejsca wypadku.

len



## Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia...

Z tej okazji Klub Radnych PRO LUBANIAE składa mieszkańcom naszego miasta najserdeczniejsze życzenia wielu Łask Bożych płynących z betlejemskiej stajenki. W Święta, Wigilijną Noc stajemy się jedną (w przypadku miasta - samorządowa) rodziną.

Bądźmy taką wspólnotą na codzien. Niech w naszych sercach i naszych czynach stale będzie wolne, gościnne miejsce dla najbardziej potrzebujących.

Niech nikt w naszym pięknym mieście nie czuje się porzucony czy odrzucony.

My, radni Klubu PRO LUBANIAE chcemy być wierni tej idei. Państwa mandat traktujemy jako zobowiązanie do sprostania zasadzie, że władza nie jest władzą dla samej siebie, ale winna być roztropną służbą dla dobra wspólnego.

Duchowo dzielimy się z Państwem opłatkiem i życzymy wszelkiej pomyślności, uśmiechu, zdrowia, a przede wszystkim cnót: WIARY, NADZIEI i MIŁOŚCI, w ich najbardziej uniwersalnym znaczeniu. W przededniu Nowego Roku dziękujemy Państwu za dwunastomiesięczną współpracę, za wiele wyrazów sympatii, za nieuniknione, a jakże cenne, uwagi krytyczne.

Zyczymy sobie radości życia w Lubaniu, dymy z tego coraz piękniejszego miasta oraz pomyślności każdego z nas.

### Szcześliwego Nowego 1998 Roku!

Z wyrazami szacunku Radni Klubu PRO LUBANIAE: Andrzej Bączek, Zbigniew Bukiewicz, Jan Cygan, Krzysztof Cwalina, Adam Dobrzański, Marek Gęsikowski, Janusz Gluszek, Jadwiga Grobel, Andrzej Herman, Irena Krywicka, Marian Kwieciński, Konrad Rowiński, Jan Smreczyński, Arkadiusz Stowiński, Marek Trzesowski, Eugeniusz Witanowski, Wiesław Wydra, Jerzy Zieliński

## P oligrafia - drukarnia

A. Wrzesniewski i H. Bosiak

59-800 Lubań  
ul. Tkacka 7

(075) 722-46-52

### Świadczy usługi:

- pieczątki
- wizytówki
- sitodruk
- druk offsetowy
- xsero
- laminowanie
- oprawa dokumentów



Firma czynna - pon.-pt. 8.00-17.00, w soboty 9.00-14.00

dokończenie ze str. 1

Młodzi przesiedleńcy już po miesiącu wprowadzili się do własnego świeżo odrestaurowanego mieszkania. W jego urządzeniu pomogli im dobrzy ludzie, a w szczególności małżeństwo Państwa Konofalskich, których Natasza i Mikołaj wspominają z ogromną wdzięcznością.

- Oni przeczytali o nas w waszej gazecie - wyjaśnia Natasza - i skontaktowali się z nami oferując pomoc. Jak się okazało, Pan Konofalski był także zesłańcem. Przez pewien czas przebywał w Kazachstanie niedaleko naszej miejscowości. Bardzo wiele zawdzięczamy również naszej lubańskiej rodzinie - Grendów. Od nich się wszystko zaczęło.

Miniony okres to czas aklimatyzacji i załatwiania wielu formalności związanych ze stałym pobytom. Po kilku miesiącach potomkowie zesłańców mają już stosowne dokumenty, co z kolei otwiera nowe możliwości. Nareszcie Mikołaj będzie mógł ubiegać się o stałą i legalną pracę.

- Teraz już czuję się prawdziwą mieszkanką Lubania - wyznaje z dumą Natasza. - Choć muszę przyznać, że na początku bardzo tęskniłam za domem, za rodziną. Było mi naprawdę ciężko. Ale na szczęście okres ten mam już za sobą. Nie mamy tu jeszcze zbyt wielu znajomych. Tędy Mikołaj idzie do jakiejś dorywczej pracy, ja zostaję w domu sama. We wrześniu odwiedziły nas dwie kuzynki z Niemiec, które podobnie jak my rok temu wyjechały z Kazachstanu. Przywiozły nam telewizor i trochę innych drobiazgów. Obiecały, że jak przyjadą w marcu, to przywiozą coś dla dziecka.

Natasza i Mikołaj są od kilku miesięcy szczęśliwymi małżonkami, spodziewającymi się dziecka. To będzie prawdziwy Polak - zapewnia z dumą przyszła mama.

- W sierpniu odwiedził nas tato - wyraźnie ożywia się tym wspomnieniem Natasza. - Bardzo mu się tutaj podobało. Kiedy po jego wyjeździe zatelefonowałam do mamy, to dowiedziałam się pod jakim jest wrażeniem. Mama mówiła, że tato jakby się odmienił. Teraz już nie mu się tam nie podoba, nic mu nie pasuje. Mówi, że tu wszystko jest lepsze. Był u nas przez miesiąc na przełomie sierpnia i września. Bardzo dobrze się tu czuł, nawet astma mu nie dokuczała.

Młodzi Suchowowie spędzą w Luba-

# Nasza pierwsza Wigilia po polsku



niu swoje pierwsze samodzielne święta. Podczas naszej rozmowy przy choince Natasza sięga po stare fotografie. Przywołuje z pamięci lata spędzone w Kazachstanie, swoje dziewczęce przeżycia, przyjaciół...

- Będą to pierwsze święta poza domem - wzdycha. - Spędzimy je u siebie w naszym nowym mieszkaniu. Nie wiem jeszcze jakie one będą. Dotąd wszystko przygotowywała mama. U nas w Kazachstanie było zupełnie inaczej. Owszem była kolacja

wigilijna, ale już następnego dnia wszyscy szliśmy do pracy. Tam w Boże Narodzenie pracuje się jak w każdy inny dzień. Na wieczery spotykaliśmy się wszyscy razem, przeważnie u rodziców. Kolację zaczynaliśmy oplatkiem. Domownicy łamali się nim, składając sobie wzajemnie życzenia. Na stole był smažený karp, kutia i wino. Raczej skromnie. Nikt nie słyszał o dwunastu potrawach. W kącie stała prawdziwa pachnąca igliwiem choinka, ale bez znanych w Polsce wigilij-

nych upominków. Nie było również tak popularnych tu kolęd. Do tradycji należały rozmowy o odległej ojczyźnie - o Polsce. Pamiętam jak moja babcia przestrzegała nas, a miałam wówczas chyba 8 lat, abyśmy nie wiały się z innymi narodowościami. Mówiła, że nadejdą takie czasy, że każdy będzie mógł wyjechać do swojej prawdziwej ojczyzny i wtedy mogą być kłopoty. Przewidziała to, co stało się teraz. Od kilku lat można już było chodzić do kościoła, na pasterkę. Ale następnego dnia trzeba było iść do pracy. Wigilie i Boże Narodzenie obchodziły tylko rodziny polskie i niemieckie. Tam największym świętem był Nowy Rok. Choćby dlatego, że były to dni wolne od pracy. Organizowano różne zabawy, tyle tylko, że nie były to takie jak tu bale sylwestrowe - o nich usłyszałam po raz pierwszy dopiero w Polsce. Po prostu obchodzono Nowy Rok. Nie było również Świętego Mikołaja, był natomiast Dziad Mróz. On przychodził ostatniego dnia roku, w noc sylwestrową i przynosił nam prezenty. Najczęściej były to słodycze. Paczki otrzymywaliśmy również nasi rodzice w miejscu pracy. W Nowy Rok organizowano różne zabawy dla dzieci, na placu, podczas których roz-

dawano upominki. Młodzież i dorośli bawili się przez całą noc. Następnego dnia poprzzebierani w najprzeróżniejsze stroje chodziliśmy po domach z życzeniami. W zamian dostawaliśmy co nieco, czasem było to coś do zjedzenia, innym razem tylko słodycze a jeszcze gdzieś indziej dawano nam pieniądze. Zbieraliśmy je do rękawiczki. Bywało tak, że jak wracałam do domu to moja rękawiczka była bardzo ciężka. U rodziców w pracy organizowane były zabawy dla dzieci pracowników. Tam również dostawaliśmy prezenty. Bardzo lubiłam organizowane podczas tych imprez konkursy na najładniejszy strój. Moja mama robiła dla mnie najpiękniejsze kostiumy, za które bardzo często dostawałam nagrody. Tak było tam w Kazachstanie.

Boże Narodzenie i Nowy Rok to czas życzeń. Kiedy zapytałam o nie Nataszę, bez zastanowienia wymieniła trzy. Jej największym pragnieniem jest sprowadzenie rodziców do Polski, załatwienie stałej pracy dla Mikołaja i zdrowe narodziny dzieciątka.

Zyczymy więc spełnienia tych planów w nadchodzącym roku.

Kazimierz Kiljan

## WYBIERAMY "Sprzedawcę Roku '97"

Już po raz czwarty ogłaszamy konkurs o tytuł "Sprzedawcy Roku", który organizujemy wspólnie z lubańskim Klubem Federacji Konsumentów. Do udziału w plebiscycie zapraszamy wszystkich czytelników. Wybierzmy wspólnie najlepszych reprezentantów lokalnego handlu. Wyłonimy tych, którzy - mimo dużego trudu jaki wiąże się z wykonywaniem zawodu - zawsze wykazują najwyższą kulturę.

Obok drukujemy kupon plebiscytowy, który po wypełnieniu należy przesłać (lub przynieść osobiście) do naszej redakcji: Lubań, ul.A.Krajowej 30, I p. Termin nadsyłania kuponów upływa z dniem 15 stycznia 1998 r. UWAGA! Wśród czytelników, którzy wezmą udział w plebiscycie rozlosujemy nagrody niepodzianki.

Klub Federacji Konsumentów - Ziemia Lubańska

### KUPON "Sprzedawca Roku"

Imię i nazwisko kandydata:

Nazwa i adres sklepu:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:

Adres zamieszkania:

Seminarium dla przedsiębiorców i kadry kierowniczej polskiej gospodarki, zorganizowane przez Saksońskie Centrum Kształcenia w Bischofswerdzie, rozpoczęło się w Gryfowie od przedstawienia tej niemieckiej instytucji szkoleniowej, mającej za sobą siedem lat działalności i duże doświadczenie w kształceniu dorosłych i młodzieży.

## Pomiędzy teorią a praktyką

(Gryfów) W szkoleniu przeznaczonym dla kadry zarządzającej i właścicieli przedsiębiorstw zajmujących się obróbką metali, handlem i naprawą samochodów, produkcją tworzyw sztucznych i wyrobów szklarskich oraz urządzeniami sanitarnymi i grzewczymi bierze udział piętnaście osób. Sa z Gryfowa i z terenu gminy, a także z Bareinka, Biedrzychowic, Lubania, Lubomierza, Lwówka Śląskiego, Pasicznika i Jeleniej Góry oraz kilku przedsiębiorców niemieckich.

Seminarium dla polskich menedżerów jest wspólnym przedsięwzięciem miast partnerskich Gryfowa Śląskiego i Bischofswerdy. Współpraca ta trwa od wielu lat, a przypieczętowana została umową podpisaną w czerwcu ubiegłego roku. W uro-

czystym otwarcu imprezy wzięli udział: Andreas Erler - burmistrz Miasta Bischofswerda, Ryszard Reszke burmistrz Gminy i Miasta Gryfów Śląski, poseł Ziemi Jeleniogórskiej Wiesław Kielbowicz, kierownik Saksońskiego Centrum Kształcenia Maria Michalk oraz Hartmut Scharr dyrektor Domu Kultury w Bischofswerdzie. Następnie goście burmistrza Gryfowa podejmowani byli w ratuszu, a spotkanie dotyczyło współpracy obu miast partnerskich w przyszłym roku.

Seminarium zatytułowane "Społeczna gospodarka rynkowa pomiędzy teorią a praktyką" zakończy się 14 lutego przyszłego roku. Tydzień traw będzie szkolenie polskich przedsiębiorców w Bischof-

swerdzie (12-17 stycznia 1998 r.), a potem nastąpi praktyka dla jego uczestników w przedsiębiorstwach na terenie Saksonii (26-31 stycznia 1998 r.).

Impreza prowadzona przez Saksońskie Centrum Kształcenia w Bischofswerdzie doszła do skutku przy współpracy Towarzystwa Carla Duisberga i Saksońskiego Centrum Aktywizacji Gospodarki. Finansowana jest przez stronę niemiecką ze środków pomocowych Unii. Bardzo możliwe, że w przyszłości w Gryfowie powstanie stałe przedstawicielstwo lub nawet oddział Saksońskiego Centrum Kształcenia.

Rzecznik prasowy  
Andrzej Chmielewski, tel. 78-13-342  
lub 88-13-552 do 553.

NOWO OTWARTY

## SALON MEBLOWY



Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075 267-16

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 649-497  
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLI

Sprzedaż gotówkowa i na raty (bez zyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00  
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 4.000 zł. płatne gotówką. Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic DOWOZIMY BEZPŁATNIE!



## AUTO-TEST

SYSTEMY ALARMOWE

59-860 GRYFÓW ŚL.,  
ul. W. Polskiego 35A, tel. 7813141

58-500 JELENIA GÓRA,  
ul. Piłsudskiego 43, tel. 075/ 7525001




**WARSZTATY CZYNNE:**  
od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00 - 17.00  
w soboty  
w godz. 8.00 - 14.00

### OFERUJEMY - Montaż alarmów.

- \* Blokady skrzyni biegów
- \* Blokady elektroniczne
- \* Centralne zamki

### Nowość!

- \* Komputerowa geometria podwozia
- \* Mycie - autokosmetyka
- \* Bezpłatna wymiana oleju "CASTROL" 
- \* Tłumiki

## SPRZEDAŻ RATALNA

Współpraca z firmami ubezpieczeniowymi!

ASSISTANCE alarmów tel. 090-66-12-45  
Ogólnopolska pomoc autoalarmowa tel. 9630

## PUH - JAN Serwis

Zakład Naprawy Gazowych Kocioł G.O. i Junkersów  
*inż. Jan Bednarczyk*

Sprzedaż kocioł "Mora", nagrzewnic  
gazowych, junkersów

oraz kuchenek gazowych w cenach promocyjnych.

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny,  
regulacja, konserwacja i przeglądy kocioł  
gazowych c.o. i junkersów

Wymiana palników, montaż pomp  
i automatyki sterowniczej oraz regulatorów  
temperatury.

59-800 Lubań, ul. Miodowa 3,  
tel. 722 25-97 w godz. 7.00-15.00 oraz tel. 722 39-14

## ART MUSIC

SKLEP MUZYCZNY  
DEALER FIRMY "YAMAHA"

Zakupione u nas instrumenty podlegają rocznej gwarancji.  
Zapewniamy serwis pogwarancyjny.

59-900 Zgorzelec, ul. Daszyńskiego 75  
59-700 Bolesławiec, ul. Wesola 25

TEL. FAX. 075/77-564-70



## APTEKA

Czynna do **22.00**  
od poniedziałku do niedzieli!



**Tel. 722-49-61**

**Lubań, ul. Ratuszowa 20**  
(dawna Armii Czerwonej)

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.  
Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam.  
Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



**R. Apanasik**  
**Lubań**

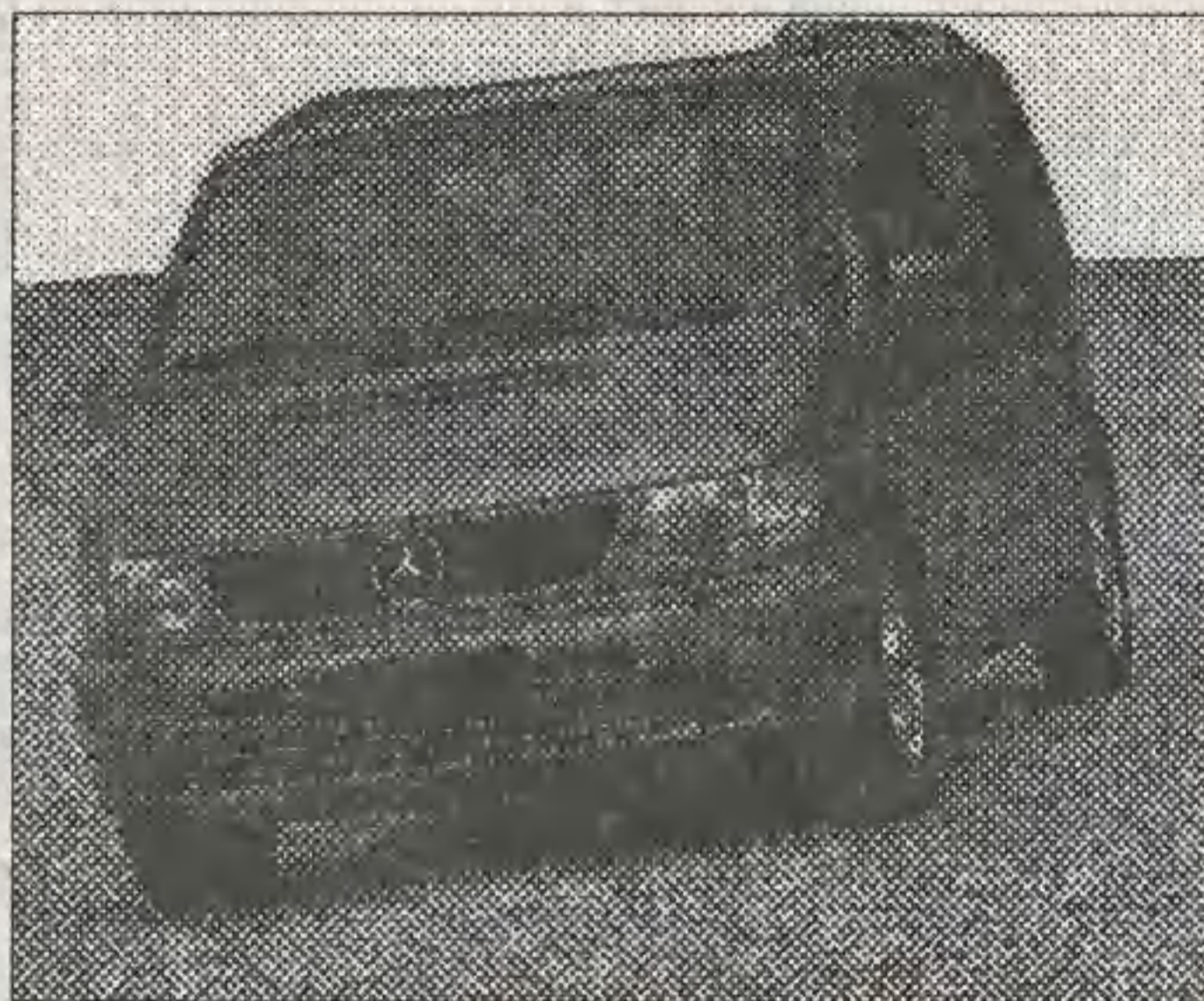
Zawidowska 4 - Prosektorium  
tel. 722-20-52 w. 230

- \* Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- \* Formalności w urzędach i na cmentarzach
- \* Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- \* Chłodnia
- \* Duży wybór trumien i sarkofagów
- \* Galanteria żałobna - ubrania
- \* Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi



**Mercedes-Benz**

JELENIA GÓRA CENTRUM SERVICE Sp. z o.o.



59-800 Jelenia Góra  
ul. Słowackiego 3  
tel. (075) 7646750(3)  
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 817-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00

## "ROYAL"

Sklep Fotograficzny  
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3  
poleca:

- \* popularne aparaty fotograficzne
- \* filmy
- \* albumy
- \* ramki o różnej wielkości
- \* baterie

Sklep czynny pn.-pt.  
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!



**VOLKSWAGEN**  
**AUDI** 

**BOGE**

AMORTYZATORY SACHS  
**LUK** SPRZĘGŁA

TŁUMIKI



*Waldemar Bogucki*  
Zgorzelec, ul. Lubańska 1 b, tel. 77-17-846  
pon.-pt. 9.00-17.00, sobota 9.00-13.00

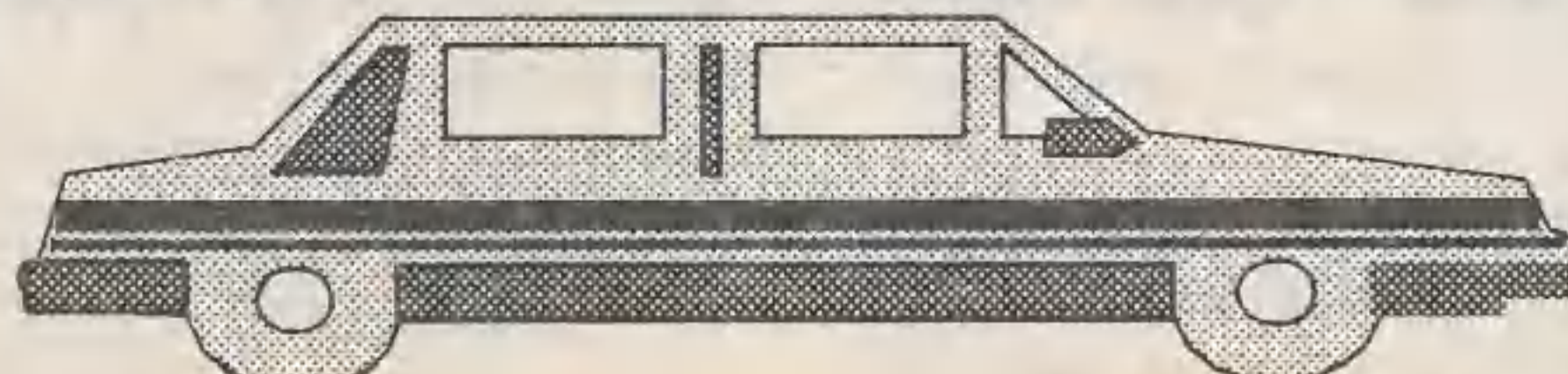
ORYGINALNE  
CZĘŚCI

# AUTO-SZYBY

77-164-83

SPRZEDAŻ  
MONTAŻ

DO WSZYSTKICH  
RODZAJÓW AUT



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

Ziemia  
LUBAŃSKA, to klucz  
do sukcesu Twojej firmy!

"... Wyniki badań przeprowadzonych przez ekspertów-pracowników dowiodły, że najpopularniejsza wśród czasopism jest - prasa lokalna..."

CZYTAJ NAS MIESZKANCY 6 GMIN !!!

Oni codziennie dyskutują o tym: co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!  
Reklama drukowana  
jest mniej ulotna od innych.  
U nas najtaniej! Z nami najskutoczniej!

1 cm kw. tylko 60 gr  
+ VAT  
(5 powtórzeń - 10% bonifikaty)

Ogłoszenia drobne -  
5 powtórzeń - 5 zł

*"Ruch może zastąpić każdy lek, lecz żaden lek nie zastąpi ruchu"*

prof. W. Dega

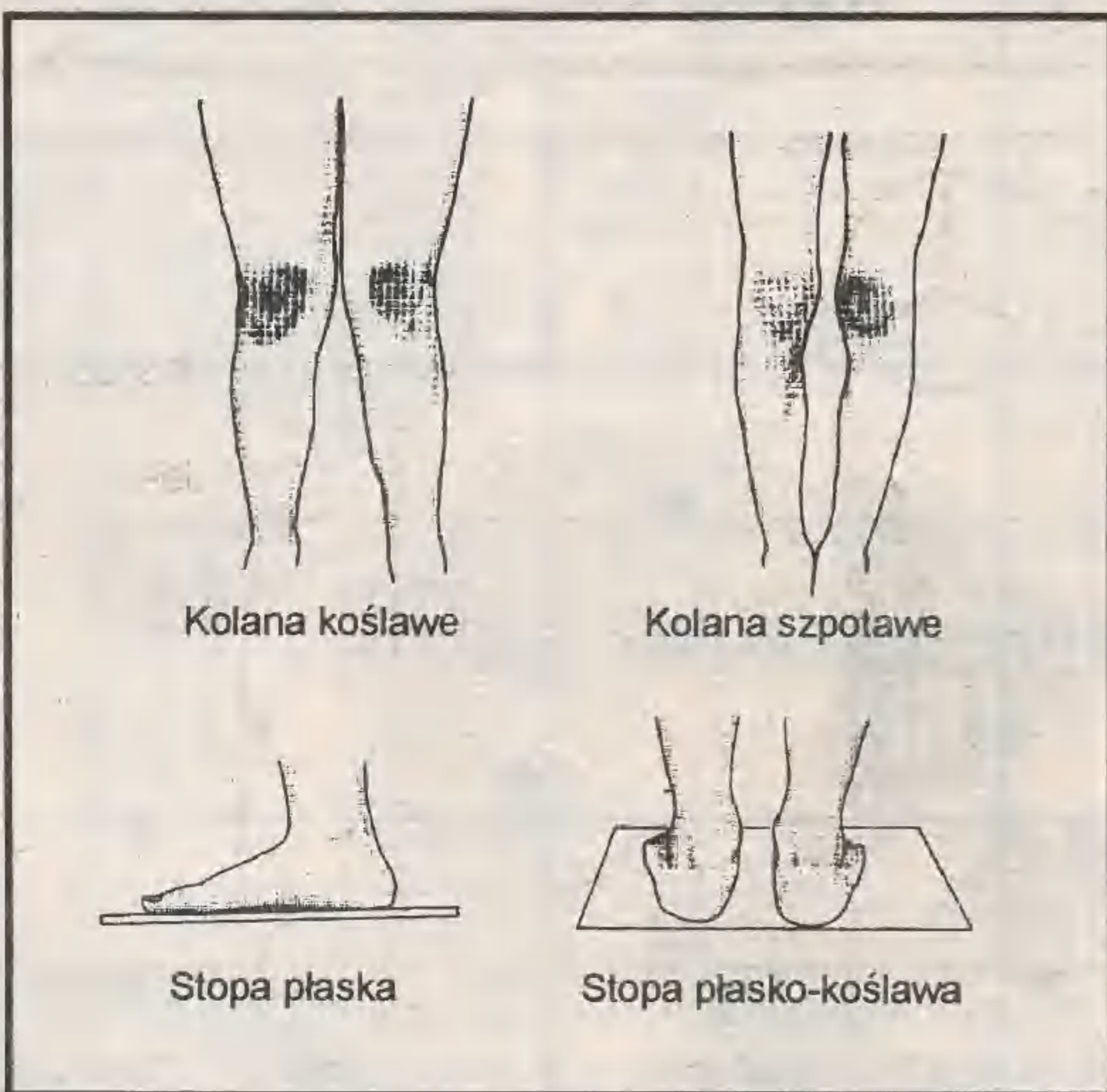
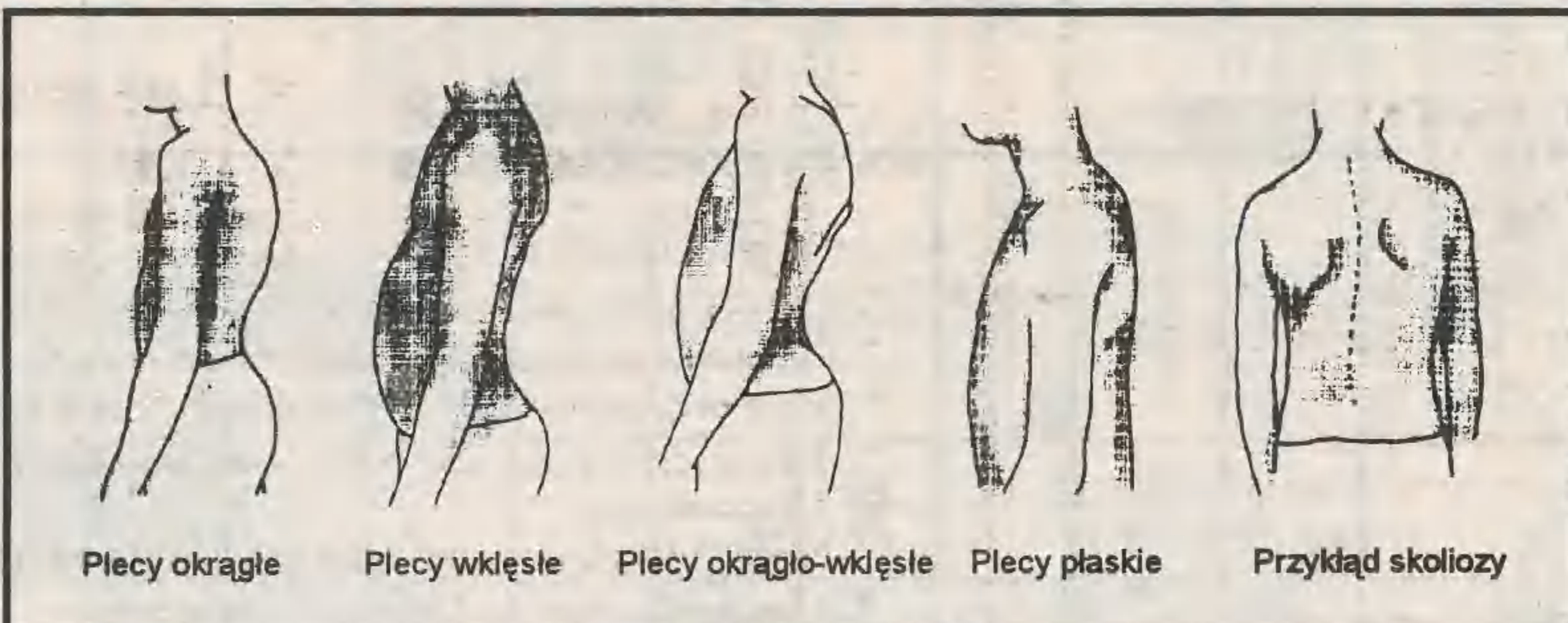
**W**ady postawy ciała u dzieci i młodzieży, to poważny problem społeczny. Dane statystyczne na ten temat są alarmujące. Wynika z nich, że u 40 proc. badanych stwierdza się znaczne zaburzenia statyki ciała. Prognozy wykazują, że zjawisko to będzie charakteryzowało się tendencją wzrostową.

Jak temu przeciwdziałać? Jak rozpoznać pierwsze objawy wad postawy i gdzie szukać pomocy? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do p. Jolanty Tołoczko-Pruskiej, mgr rehabilitacji ruchowej z Łużyckiego Centrum Leczniczko-Rekreacyjnego IMPULS w Lubaniu.

- Przyczyn tego niekorzystnego zjawiska jest wiele. Największe zagrożenia niesie z sobą szybki rozwój cywilizacji. Tryb życia dziecka ulega istotnym zmianom, następuje spadek udziału ruchu w życiu codziennym. Tzw. nowoczesny styl życia sprawia, że obniża się sprawność i wydolność fizyczna, maleje odporność organizmu. W konsekwencji powoduje to odchylenie od prawidłowej postawy ciała. Znaczna część przyczyn chorobowych tego zjawiska tkwi w środowisku domowym. Mimo ogromnego zatroskania o dobro dziecka rodzice nie zawsze właściwie kierują jego rozwojem. Zapominają o tym, że musi ono prowadzić higieniczny tryb życia, dostosowany do określonego etapu rozwoju psychofizycznego. Jakże często w domach bywa tak, że na pociechę zwraca się uwagę dopiero wtedy, kiedy występują konkretne objawy chorobowe, zmuszające do szukania pomocy u lekarza. Tak jak w przypadku wysokiej temperatury. Natomiast nie dostrzega się skrzywień kręgosłupa, czy kaczkowatego chodu. W efekcie niedbała sylwetka dziecka umyka naszej uwadze przez wiele lat, aż nagle dowiadujemy się, że ma ono wadę postawy.

Okreśmy więc pojęcie prawidłowej postawy ciała. Z anatomicznego punktu widzenia jest to układ przestrzenny odcinków głowy, tułowia i nóg w pozycji pionowej.

# Lepiej zapobiegać niż leczyć



wej. Zewnętrznym wyrazem postawy ciała jest sylwetka. Fizjologicznie rzecz biorąc jest ona pewnym nawykiem ruchowym, sposobem trzymania się w pozycji pionowej. Swobodną postawę można poprawić, korygować przez napięcie odpowiednich grup mięśniowych. Cechy charakterystyczne prawidłowej postawy to: proste ustawienie głowy, fizjologiczne wygięcie kręgosłupa, dobrze wysklepiona klatka piersiowa i brzuch, prawidłowo podparta miednica na głowach kości udowych oraz proste kończyny dolne i wysklepione stopy. Sylwetka człowieka jest cechą indywidualną i zmienia się w ciągu całego życia. Zależy od wielu czynników jak: trybu ży-

cia, rodzaju pracy, usposobienia, stanu emocjonalnego, zmęczenia, braku snu czy sposobu odżywiania. Nie bez znaczenia są tu również cechy dziedziczne, wady wrodzone (wzroku, słuchu), czynniki osobnicze i środowiskowe, a także ogólny stan zdrowia, przewlekłe schorzenia układu krążeniowo-oddechowego, zapalenia mięśni czy stawów.

Nie lekceważmy więc niedbałej sylwetki naszych dzieci. Obserwujmy je podczas zajęć domowych, odrabiania lekcji, odpoczynku. Przestrzegajmy przed dźwiganiem nadmiernych ciężarów, uprawianiem nieodpowiednich ćwiczeń, zbyt długą pracą w pozycji stojącej. Zachęcajmy

do ruchu na świeżym powietrzu. Bez względu stosujmy się do porady lekarza zalecającego np. "siad turecki" przy koślawości kolan, czy "siad telewizyjny" przy szpotawości. Stosujmy wkładki do butów, czy dodatkowe zajęcia gimnastyczne.

Wyjaśnijmy co należy rozumieć pod pojęciem wad postawy? Najogólniej mówiąc są to "odchylenia od ogólnie przyjętych cech prawidłowej postawy, właściwej dla danej kategorii wieku i płci oraz budowy somatycznej".

W rozwoju wad wyodrębnić należy trzy okresy. I-szy, to zmiany czynnościowe, osłabienie i rozciągnięcie względnie wzmożenie napięcia mięśni i ich skrócenie. II-gi, to zaznaczające się przykurcze mięśni, ścięgien i więzadeł, natomiast III-ci, to zmiany strukturalne.

Podstawowe rodzaje wad to:

- plecy okrągłe, płaskie, wklęsłe, okrągło-wklęsłe,
- boczne skrzywienie kręgosłupa (skolioza),
- wadliwe ułożenie łopatek,
- klatka piersiowa kurza i lejkowata,
- koślawość i szpotawość kolan,
- stopa płaska i płasko-koślawą.

Przy zaawansowanych wadach lekarz może jedynie skierować na leczenie operacyjne. W I- i II-gim okresie zmian stosuje się postępowanie zachowawcze. Le-

czenie defektów postawy zaczynamy od usunięcia ich przyczyn, co w większości przypadków jest wystarczające. Natomiast u dzieci, u których wystąpiły przykurcze i osłabienie mięśni konieczna jest gimnastyka wyrównawcza. Celem tego typu ćwiczeń jest wyrobienie poczucia właściwej postawy, czyli zdolności do samodzielnego utrzymania i zachowania prawidłowej sylwetki w ciągu całego dnia.

Podsumowując, profilaktyka w zakresie wad postawy polega na wyrównaniu niedoborów ruchu u dziecka, zabezpieczeniu odpowiednich warunków higieniczno-zdrowotnych w rodzinie i w szkole, właściwym odżywianiu, ochronie przed chorobami i urazami itp. Wszystko to ma na celu niedopuszczenie do powstawania wad.

\* Dziękuję za wypowiedź.

Ps.

Z uwagi na duże znaczenie poruszanego problemu do tematu powrócimy w najbliższym czasie. Natomiast już dzisiaj warto wiedzieć, gdzie ewentualnie można udać się po fachową poradę. Od niedawna działa w Lubaniu Łużyckie Centrum Leczniczko-Rekreacyjne IMPULS mieszczące się przy ul. Różanej 2, tel. 722-35-01. W godzinach popołudniowych prowadzone są tam zajęcia z gimnastyki korekcyjnej dla dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym i dla młodzieży. Na miejscu można również uzyskać fachową poradę oraz kupić ewentualne wkładki ortopedyczne. IMPULS czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 13.00-19.00.

Kazimierz Kiljan

**(Sulików) Wszyscy pamiętamy tragiczne zdarzenie z drugiej połowy października br., kiedy to w Miłkowskiej prądem wysokiego napięcia porażeni zostali dwaj 15-letni chłopcy.**

## Dramatu ciąg dalszy

Jeden z nich zginął na miejscu, drugi z bardzo poważnymi obrażeniami ciała wylądował w specjalistycznym szpitalu w Legnicy. Wstępne diagnozy i pierwszy okres leczenia Piotra Pobiedzińskiego - bo o nim tu mowa, miały charakter dość optymistyczny i stwarzały nadzieję na wyjście z tej opresji z niewielkim stosunkowo uszczerbkiem zdrowia. Niestety, rokowania te nie sprawdziły się. Powikłania przybrały bardzo zły obrót. Chłopcu naj-

pierw ucięto palce u nóg, następnie obie stopy, a w końcu jedną kończynę w połowie uda. Piotrkę czeka dalsze długie i kosztowne leczenie oraz taka też rehabilitacja. Rodzina nie dość że przeżywa dramat w związku ze stanem zdrowia chłopca, to na dodatek znalazła się w trudnej sytuacji materialnej. Potrzebne jej jest wsparcie. Do akcji niesienia pomocy włączyły się już szkoły gminy Sulików, które propagują i koordynują całe przedsięwzięcie.

Wystosowały też apel do wszystkich ludzi dobrej woli o wyasygnowanie konkretnych środków na ten szlachetny cel. Liczą, że nie pozostanie on bez echa, zwłaszcza teraz, w okresie okolożonarodzeniowym. Oto konto, na które można wpłacać datki: GPPZO Jelenia Góra, BŚ Sulików 19301057-83920004-48927-27404-1.

tor

## Pomoc dla Mateusza

Rodzice niepełnosprawnego Mateusza zwracają się z serdeczną prośbą o pomoc w sfinansowaniu rehabilitacji w specjalistycznym ośrodku "EUROMED" w Mielnie.

Rehabilitacja mózgowo porażonego dziecka polega na wprowadzeniu go w stan nieważkości w specjalnym kosmicznym skafandrze. Koszt turnusu rehabilitacyjnego wynosi 10.000zł (100 mln.zł). Zycielnych nam ofiarodawców prosimy o wpłacanie na konto 10202140-29652-270-41 BP PKO o/Lubań z dopiskiem "Mateusz".

*Śnieżnych, bajkowych i pełnych cudów Świąt Bożego Narodzenia*

*oraz samych sukcesów i mnóstwa okazji do radości w nowym 1998 roku*

*wszystkim Przyjaciółom i Sympatykom*

*życzy*



TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI  
w Lubaniu





# WSZYSZY NA NIEGO CZEKALI



Tegoroczny Mikołaj był nie mniej hojny od tego, który odwiedził najmłodszych rok temu. Do Lubania przybył już 4 grudnia, odwiedzając dzieci i młodzież tutejszego Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie. Pojawienie się sędziwego staruszka wywołało wiele emocji szczególnie wśród najmłodszych. Do tej niezwykłej wizyty przygotowywano się od kilku dni. Dzieci przywitały go specjalnie przygotowanym programem. Recytowano wiersze, śpiewano piosenki, odbył się także pokaz tańca nowo-

bawa choinkowa z poczęstunkiem. Słowem atrakcji co niemiara.

Lubańskie Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie, działające przy Szkole Podstawowej nr 1, sprawuje opiekę nad 36 wychowankami. Przebywają tu uczniowie wymagający specjalnej pomocy pedagogicznej, mający kłopoty z nauką, sprawiający trudności wychowawcze. Kierowani są do tej placówki przez pedagogów szkolnych, bądź poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Korzystające z pomocy Centrum



czesnego. Całość najwyraźniej podobała się świętej osobie. Mikołaj podziękował za prezentacje i przystąpił do wręczania paczek. Z każdym obdarowywanym zamienił parę słów udzielając rad dotyczących zachowania i nauki w szkole. Tegoroczne paczki składały się nie tylko ze słodyczy. Każdy znalazł w niej coś praktycznego. Były to w zależności od wieku ciepłe wełniane czapki, rękawiczki bądź szalik.

Jeszcze przed świętami odbędzie się spotkanie wigilijne, a po Nowym Roku za-

dzieci są pod stałą opieką nauczycieli. Pod ich nadzorem odrabiają lekcje, uczestniczą w zajęciach pozwalających na rozwinięcie zainteresowań i uzdolnień indywidualnych. Każde otrzymuje darmowy ciepły posiłek i słodki podwieczorek. Jest to jedna z nielicznych placówek tego typu na terenie województwa jeleniogórskiego. Jej działalność finansowana jest ze środków Urzędu Miasta oraz Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

(kk)



## Piórem młodych Lubań - Adelsheim

### Uczniowie LO w Niemczech

Lubańskie Liceum Ogólnokształcące od ponad pięciu lat prowadzi bliskie kontakty z podobnym Gimnazjum w Niemczech - Adelsheim. Stało się tradycją, że corocznie wychowankowie naszej szkoły wyjeżdżają do Niemiec w drodze wymiany uczniów. W tym roku było podobnie. 5 października grupa młodzieży wyjechała do Adelsheim. Mieszkałiśmy w internacie szkoły, gdzie mieliśmy bardzo dobre warunki. Trzeba jednak przyznać, że uszczupliło to nasze bezpośrednie kontakty z niemieckimi kolegami, gdyż w rodzinach spędziliśmy tylko jeden dzień. Był to zbyt krótki czas i nie znając ich czuliśmy się trochę skrępowani. Organizatorzy zapewnili nam kilka wycieczek np. do Waldum i Rothenburga oraz do Bad Mergentheim, gdzie mieliśmy świetną zabawę w kompleksie basenów. Spodobała nam się również wycieczka do kina trójwymiarowego i do muzeum motoryzacji. Mieliśmy bardzo napięty program: przez dwa dni uczestniczyliśmy w zajęciach lekcyjnych starszych klas gimnazjum i dostrzegliśmy kilka istotnych różnic między polskim a niemieckim systemem edukacji.

W naszym odczuciu wyjazd ten był bardzo udany i przyniósł nam wiele korzyści oraz przyczynił się do zawiązania serdecznych przyjaźni. Chcielibyśmy podziękować p. dyr. H. Bargiel i szanownemu gronu pedagogicznemu, dzięki którym nasza szkoła utrzymuje tak wspaniałe kontakty z niemieckimi uczniami. Poprzez tę wymianę doskonalimy język i zapoznaliśmy się z kulturą i obyczajami naszych sąsiadów - Niemców.

Justyna Sławińska - kl. IIIa

### Rewizyta z Adelsheim

Dnia 4 listopada br. przybyła do naszego miasta grupa 23 uczniów i 2 nauczycieli z gimnazjum w Adelsheim, którzy przyjechali na zaproszenie Liceum Ogólnokształcącego w Lubaniu. Naszymi gośćmi opiekowały się panie profesorki języka niemieckiego mgr Romualda Szumelda i mgr Marta Andrzejewska. Na parkingu przed internatem LO odbyło się powitanie niemieckich gości przez młodzież naszej szkoły i rodziców. Niedzielę postanowiono spędzić w klimacie rodzinnym, poznając najbliższą

okolicę, historię naszego miasta i polskie obyczaje.

W poniedziałek nastąpił punkt kulminacyjny pobytu naszych gości - zwiedzanie szkoły i wizyta w Urzędzie Miasta, gdzie burmistrz Konrad Rowiński w imieniu władz samorządowych przywitał młodzież obu szkół i krótko poinformował o rozwoju i osiągnięciach miasta.

Przez następne dni uczniowie poznawali okolicę, brali udział w wycieczkach do Zamku Czocha, Wrocławia oraz dwudniowym rajdzie w Karkonosze. W ciągu tych paru dni nawiązane zostały nowe przyjaźnie. Okazało się, że młodzież obu szkół jest podobna, otwarta na współpracę z przedstawicielami innych narodów. Bariery językowe praktycznie nie były. Uczniowie porozumiewali się świetnie, w dużej mierze korzystając ze sprytu i pomysłowości. Często różnice językowe były przyczyną wielu zabawnych i pouczających sytuacji porozumiewania się. Najważniejszy jest jednak fakt, że uczniowie naszego Liceum bez problemu przetwarzali tak częsty strach i skrępowanie przed użyciem obcego języka. Nasi niemieccy koledzy bardzo pozytywnie odnosili się do naszych prób rozmów w języku niemieckim, często nam pomagali i sprawiali, że sytuacje stresowe praktycznie nie miały miejsca. Po tygodniowym pracowitym pobycie pożegnaliśmy naszych kolegów "Auf Wiedersehen", bo za rok grupa uczniów naszego Liceum będzie gościła w Adelsheim.

Uczniowie kl. IIIa

## ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ W LUBANIU

# ZAPRASZA

wszystkich zainteresowanych do składania  
ofert na

## mieszkania spółdzielcze

o statusie własnościowym  
w wielorodzinnych budynkach  
przy ul. Władysława Łokietka w Lubaniu.

Istnieje możliwość realizacji mieszkań dwupoziomowych  
o pow. użytkowej ok. 100 m kw.

oraz

umiejscowienie w części podziemnej budynków stanowisk  
postojowych dla samochodów osobowych.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu  
mając na uwadze

przystąpienie do opracowania projektu technicznego,  
zawarcie umowy realizacyjnej z wykonawcą.

i ustalenie kosztów budowy

zwraca się do wszystkich zainteresowanych o składanie ofert.

**TERMIN SKŁADANIA OFERT UPŁYWA 30.01.1998.**

Informacji udzielają członkowie Zarządu w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu  
ul. Bolesława Chrobrego 3  
tel./fax 0-75 722 23 56

Przeżyliśmy kolejną, tym razem listopadową akcję - powstrzymać przemoc domową. W polskich rodzinach dokonuje się pięciokrotnie więcej dotkliwych pobić, aniżeli w miejscach publicznych. Między innymi dlatego, że to co na ulicy jest przestępstwem, w domu staje się już tylko patologią społeczną lub co najwyżej prywatną sprawą rodzinną. Policja zresztą zbyt często jeszcze (kiedyś to nagminnie) tak te sprawy traktuje. Z ulicy można uciec, schować się w ciemne miejsce albo w tłum, ofiara domowej przemocy nie ma takiej alternatywy. Prześpca (notoryczny często) i jego ofiara są skazani na życie pod wspólnym dachem. Z tej matni nie zawsze udaje się ująć z życiem. Jak na ironię, przypadki lubańskich zabójstw należą właśnie do tej kategorii. Statystyka obrazująca to zjawisko jest coraz smutniejsza. Rocznie około 700 tysięcy ofiar brutalnych ataków rodzinnych trafia do szpitala. W tym czasie około 16 tysięcy oskarżonych otrzymuje wyrok pozbawienia wolności - oczywiście w większości w zawieszeniu. W ciągu kilku ostatnich lat w grupie oskarżonych o znęcanie się nad członkami rodziny wzrasta odsetek mężczyzn wykształconych, dobrze sytuowanych. Socjologowie zapowiadają, że system demokratyczny jeszcze spotęguje to zjawisko. Stało się nagminne, że nawet najbardziej drastyczne formy znęcania nie robią wrażenia na policjantach. Przecież o wybrykach tzw. "Szajby" od lat doskonale wiedzieli nasi stróże ładu i porządku - ponoć sami się go bali. Nikogo tak naprawdę nie obchodzi ofiara męża alkoholika.

Taki margines jest w każdym społeczeństwie - wzmuszają niekiedy ramionami. Twierdzą, że są bezsilni. Bezdużnie przechodzą obok dramatów, gdy w czterech ścianach, dzień po dniu jeden człowiek drugiemu zabiera zdrowie i życie. Łatwiej uwierzyć, że interwencja władzy nic nie zmieni. Prościej założyć, że to wymiar sprawiedliwości i wszystkie organy władzy razem wzięte są bezsilne, nie ofiary przemocy.

Historia, którą przedstawimy jest

# Piekło w domu



prawdziwa. Jest taki dom i taka rodzina. W tym kraju podobnych są tysiące. Nie wolno nam, a szkoda, ujawnić prawdziwego nazwiska. Przyjmijmy, że ta nazywa się Kruczek. W roku 1994 Adam Kruczek został skazany na karę trzech lat i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za fizyczne i moralne znęcanie się nad rodziną.

W wyroku wskazano nadto dodatkowo przepis dotyczący zmuszania do nierządu oraz kazirodce czyny lubieżne wobec swoich małoletnich córek. Kiedy trafił do aresztu, dziewczynki miały 11,9 i 7 lat. Od trzech lat Adam przebywa (zresztą nie po raz pierwszy) w więzieniu, niebawem zostanie zwolniony. W tym czasie nikt

z rodziny nie nawiązał z nim żadnego kontaktu. To jest ewenement, bowiem prędzej czy później żony przyjeżdżają na widzenia. Nawet żałują swoich niedawnych prześladowców. Wszyscy są przekonani, że potworności do jakich dochodziło w rodzinie Kruczka można spisać na konto jego potrzeby absolutnej dominacji nad domownikami i choroby alkoholowej. On jeden jest innego zdania.

Żonę pobili tylko dwukrotnie, wprawdzie tak, że trafiła do szpitala, bo jej się należało. Syna maltretował regularnie, bo lotr i trzeba go wychowywać. W czasie "zabaw" z dziewczynkami "całkiem przypadkowo" był bez majtek i to chyba pijany, bo gdzieżby po trzeźwemu? To nieprawda, że najstarszą Jadwigę pozbawił dziewictwa. Nie można mu tego wmawiać, tylko dlatego że ciągle był pijany i czasem z nią spał. Wódka pozostawiła również ślady na jego ciele. Wszystko jest w nim niespokojne, nadwyrężone - blizny i tatuaże, spojrzenie rozbieganych oczu, ruchy drżących rąk, powolność mowy. Bił i wymagał, bo chciał dobrze. Dlatego wszystko w domu potrafił zrobić w przeciwieństwie do jego żony, nieudacznicy. Najgorsze, że była i jest mściwa, i z tego musi ją wyleczyć. Jego największy mankament to lenistwo. Gdyby szkoły pokończył, obracałby się w innym środowisku, a nie wśród lubańskiego "establisz-mętu", gdzie się też baby leje i koniaków nie pije. Było mu ciężko, z kolei zwalniali, poszedł na kuroniówkę. Jak wyjdzie z więzienia, to będzie jeszcze gorzej, ma już ze sto milionów długu z alimentów. Ciekawo siebie widzi. Okazuje się, że przemoc w rodzinie częściej występuje w krajach demokratycznych, aniżeli tam, gdzie funkcjonuje system totalitarny. Tam nieważne wyładowuje się na ograniczających wolność instytucjach. W wolnym państwie niezaradność zawodowa i ekonomiczna

przenosi się na członków rodziny, najczęściej dzieci i żonę. W Polsce ofiary przemocy nie mogą liczyć na konkretną pomoc praktycznie w żadnym urzędzie ani żadnej instytucji. Błądzą pomiędzy opieką społeczną a policją. Okazało się, że samo podpisanie Karty Praw Człowieka - z czego tak chlubi się nasz kraj, nie oznacza, że człowieczeństwo wyniesiono poza biurokrację, statystykę i niewrażliwość na los innych. Jakby na ironię zaczęliśmy też od liberalizacji prawa wobec przestępców, nie robiąc nic albo prawie nic na rzecz właściwej ochrony ofiary. Możliwe że w tym tkwi przyczyna, że blisko 50 kobiet rocznie odbiera sobie życie, a kilkadziesiąt zostaje śmiertelnie pobitych przez mężów. One same też zresztą coraz częściej decydują się na krok ostateczny - są autorami 15 procent zabójstw. Najczęściej zabijają mężów, którzy latami się nad nimi znęcali. Adam Kruczek - mimo że rodzina sobie tego nie życzy - nie ma wątpliwości, że niebawem wróci do domu, przecież nikt go nie zmusi aby spał na ulicy. Żonę chce nauczyć porządku, do dzieci nic nie ma, ale niech je nie buntuje. Ich piekło znów stanie się prywatną sprawą, dopóki nie zdarzy się tragedia. Polska rzeczywistość pozostanie taką, jeśli wymiar sprawiedliwości i lokalne władze oraz Kościół nie zrozumieją, że patologia to nie jest problem rodziny Kruczków i im podobnych, ale również, a może przede wszystkim, nas wszystkich.

Michał

PS.

Uruchomiono w kraju całodobowe dyżury pod telefonem - 0800-200-02, gdzie należy zgłaszać wszystkie przypadki maltretowanych w rodzinie osób, jak również inne zagrożenia, wobec których występuje brak właściwej interwencji policji w tych sprawach.

eM

## Do publicznej wiadomości

Lubańskie Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Lubaniu ukarało n/wym. osoby m.in. karą dodatkową podania orzeczenia do publicznej wiadomości:

\* I Orzeczeniem nr 812/97 ukarany został DARIUSZ FRĄCZEK zam. w Pisarzowicach nr 170, który 14.09. w Siekierczynie będąc w stanie nietrzeźwym (2,56 promila) kierował samochodem osobowym. Nadto nie miał przy sobie dowodu rejestracyjnego pojazdu.

Za powyższe czyny ukarany został grzywną w wysokości 3.000 zł z zamianą na 60 dni aresztu zastępczego (w przypadku nie uiszczenia grzywny) oraz karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez 3 lata. Podobne czyny popełnił w przeszłości.

\* II Orzeczeniem nr 916/97 ukarany został MARIUSZ RUPA zam. w Lubaniu przy ul. Wojska Polskiego 1D/11, który 11.10. br. w Lubaniu będąc w stanie nietrzeźwym (1,9 promila) kierował samochodem osobowym. Nie posiadał wymaganych uprawnień i stosownych doku-

mentów. Za powyższe czyny ukarany został grzywną w wysokości 1.200 zł z zamianą na 40 dni aresztu zastępczego oraz karą dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów w ruchu lądowym na okres 3 lat. W przeszłości był kilkakrotnie karany za popełnione wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w ruchu drogowym.

\* III Orzeczeniem nr 18/97 ukarany został CZESŁAW PIETRAS zam. w Zarębie nr 42, który 17.10. br. w Zarębie kierował samochodem osobowym nie posiadając żadnych uprawnień. Kolegium ukarało go aresztem zasadniczym w wymiarze 1 miesiąca. Wobec Cz. Pietrasa zastosowano wymiar sankcji na podstawie art. 38 kodeksu wykroczeń, bowiem był on w roku 1996 i 1997 trzykrotnie karany za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwym oraz bez wymaganych uprawnień.

\* IV Orzeczeniami nr 658/97 i 659/97 ukarani zostali dwaj mieszkańcy Zaręby: Mirosław Stachowiak i Grzegorz Świca. Obaj, działając wspólnie, będąc w stanie po użyciu alkoholu wyrwali z futryny zamknięte drzwi w mieszkaniu p. WB, zamieszkałego w Zarębie. Szkody wyniosły

200 zł. Nadto czynem swym zakłócili spokój p. WB.

Obaj sprawcy wykroczenia zostali ukarani grzywnami w wysokości 500 zł z zamianą na 25 dni aresztu zastępczego. Nadto zostali zobowiązani do naprawienia szkody, tzn. zapłaty 200 zł na rzecz UG w Siekierczynie.

\* V Orzeczeniami nr 901/97 i 902/97 Kolegium ukarało małżeństwo Janinę i Józefa Pilnych zam. w Siekierczynie 290/3, którzy w nocy 24.09. 1997 r. krzykiem i hałasem zakłócili spoczynek nocny swoim sąsiadom. Tej nocy "poszło" o zamknięte drzwi frontowe do budynku. Tymczasem... Józef Pilny mógł wejść przez otwarte drzwi od strony podwórza, ale nie chciał.

Obwiniony ukarany został karą aresztu zasadniczego w wymiarze 1 miesiąca, zaś jego małżonka karą ograniczenia wolności na okres 2 miesięcy z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, dozorowanej pracy na cele publiczne, w wymiarze 30 godzin miesięcznie.

W przeszłości karani byli za zakłócanie spokoju i porządku publicznego.

KKO

**"TOMEX" STOISKO ROWEROWE**  
Wiejski Dom Handlowy

Lubań ul. Tkacka



Oferujemy:

- \* szeroki asortyment rowerów sportowych,
- \* rowerów górskich firm AUTHOR-MONGOOSE, CATIK-MARIN-LIANG-OSKAR-TREK-HARO-MERIDA-SCOTT-GIANT,
- \* i akcesoria.

W sezonie zimowym oferujemy przeglądy i gruntowne naprawy rowerów udzielając indywidualnych upustów i rabatów.

Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne części rowerowe i rowery górskie, kolarskie szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

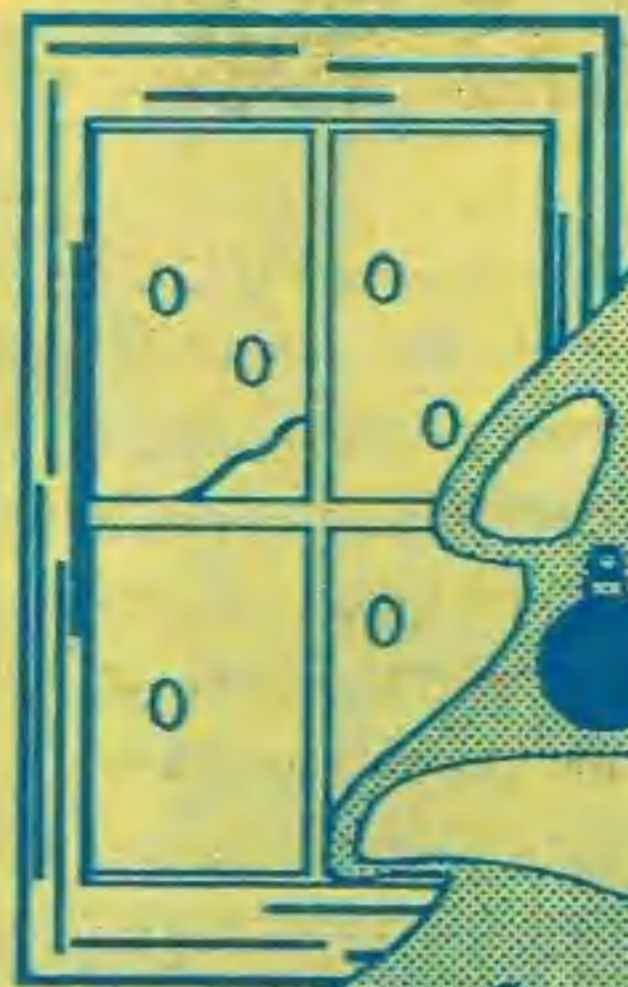
Duży wybór tyżworolek - po bardzo atrakcyjnych cenach.



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratalną na bardzo korzystnych warunkach - I-sza wpłata 10 %!

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-14.00



**Wesołych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
radości z osiągnięć już dokonanych  
oraz**

**spełnienia wszystkich  
zamierzeń i pragnień  
zarówno zawodowych jak i osobistych  
w Nowym 1998 Roku  
Klientom Banku Zachodniego SA  
życzy**

**Kierownictwo i Pracownicy  
Oddziału BZ SA w Lubaniu**



**CHRYSLER Jeep®**

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra  
ul. Słowackiego 3  
tel. (075) 7646750(3)  
fax. 075 76-46-754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (000) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-21.00



**Spokojnych i pogodnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
samiych sukcesów handlowych  
oraz dalszej owocnej  
współpracy w 1998 roku**



**życzą swoim klientom**



**pracownicy hurtowni  
Anawa, Subiekt, Subiekt 1**



**MAKRO**

**KASETONY  
TAPETY  
FARBY**

\* Lubañ, ul. Pogodna nr 41-43,  
tel. 722-49-41, 722-49-43  
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

\* Lubañ, ul. Grunwaldzka  
(budynek Praktycznej Pani)  
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00  
sob. od godz. 10.00 - 14.00

\* Leśna, ul. Świerczewskiego  
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30  
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy

**WYPOSAŻENIE  
SKLEPÓW**

**URZĄDZENIA DLA GASTRONOMII**

**KaMaG** Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 075/75-24-292



5 grudnia br. doszło do podpisanie umowy partnerskiej pomiędzy zaprzyjaźnionymi miastami - czeskim Kolinem a Lubaniem. Tego historycznego aktu dokonano na terenie Kolina, dokąd udała się oficjalna delegacja w składzie: Jan Smreczyński - przewodniczący Rady Miejskiej, Krzysztof Cwalina - wiceprzewodniczący, Jerzy Zieliński - burmistrz oraz zastępca Konrad Rowiński.

# Partnerskie miasta

Ceremoniał podpisania porozumienia o współpracy poprzedził koncert tamtejszego kwartetu smyczkowego, który wykonał trzy utwory: Dwo-rzaka, Chopina i Schuberta.

- Ogromnie się cieszę, że w imieniu mieszkańców Lubania jesteśmy tutaj by podpisać tę umowę - powiedział Jerzy Zieliński. - Podobnie jak Jaromir Cabela jestem zdania, że jest to początek dobrej drogi we wzajemnej współpracy... Cieszymy się ogromnie, że 5 grudnia 1997 r. powstała nowa bliźniacza para miast w Europie - Kolin i Lubań. Chcielibyśmy przy tej okazji przekazać na dobre czasy prezent w postaci zegara, który będzie odmierzał te właśnie - dobre czasy.

Przewodniczący Rady Miejskiej wręczył staroście Jaromirowi Cabeli dwie flagi - Polską i Lubania.

Na mocy podpisanej umowy obydwaj miasta rozpoczną wkrótce ożywione kontakty. Ich płaszczyzną staną się sprawy samorządowe, kulturalne, oświatowe,



sportowe, aż po prywatne spotkania mieszkańców obydwu grodów.

Po zwiedzeniu miasta strony spotkały się na wieczornym koncercie, który odbył się w sali tamtejszego muzeum. Na ten szczególnie przedświąteczny wieczór przygotowano występ chóru dziecięcego z programem uroczych czeskich kołęd. W jego trakcie młodych artystów odwiedził św. Mikołaj, który był - podobnie jak nasz - bardzo hojny.

Kolin to 32-tysięczne miasto położone w centralnej części Czech, 60 kilometrów od Pragi. Na jego terenie funkcjonuje 7 szkół podstawowych i cztery średnie. Wy-



**Początki Kolina sięgają XIII wieku. Przez środek miasta przepływa rzeka Łaba dzieląca miasto na dwie części. Znaczący wpływ na jego rozwój miał fakt, że osada znajdowała się na skrzyżowaniu trzech ważnych szlaków handlowych znanych już w czasach imperium rzymskiego.**

dawane są trzy gazety lokalne - dwie prywatne i jedna samorządowa. Nakład tej ostatniej jest imponujący - 12 tys. egzemplarzy! Jest to miesięcznik, który trafia do rąk mieszkańców nieodpłatnie za pośrednictwem kolporterów.

Początki Kolina sięgają XIII wieku. Przez środek miasta przepływa rzeka Łaba dzieląca miasto na dwie części. Znaczący wpływ na jego rozwój miał fakt, że osada znajdowała się na skrzyżowaniu trzech ważnych szlaków handlowych znanych już w czasach imperium rzymskiego. W okolicach Kolina w roku 1757 rozegrała się jedna z najkrwawszych bitew między wojskami pruskimi a austriackimi.

Największy rozkwit nastąpił w 19-stuleciu wraz z rozwojem przemysłu i uzyskaniem połączeń kolejowych z re-

trum miasta, rynek, wokół którego znajdują się przepiękne - znakomicie zachowane - barokowe kamieniczki. W centralnej części rynku efektownie prezentuje się fontanna wykonana z czerwonej cegły oraz słup z 1682 r. Do największych atrakcji grodu należy jednak gotycki kościół św. Bartolomeusza z początku XVI wieku. Wąskie strome uliczki okalające rynek, to prawdziwy przegląd stylów architektonicznych z przełomu wieków. Dobrze zachowane, a obecnie starannie pielęgnowane cieszą oko przechodnia. Uroku temu miastu dodają liczne sklepiki, warsztateki, punkty małej gastronomii, będące znakomitą zachętą dla przybywających do Kolina turystów. Oddalony od Lubania o 170 kilometrów gród będzie zapewne znakomitą miejscem weekendowych wypadów dla mieszkańców miasta.

(kk)

szta kraju. Niezwykle okazale prezentuje się cen-

## Łużyckie Centrum Lecznico-Rekreacyjne "IMPULS"

zaprasza na:

- \* Aerobik
- \* Masaż leczniczy
- \* Gimnastykę korekcyjną
- \* Gimnastykę odchudzającą
- \* Masaż odchudzający
- \* Szkołę rodzenia
- \* Gabinet laseroterapii

### Na miejscu Sklep ortopedyczno-rehabilitacyjny

Zapraszamy  
Lubań, ul. Różana (Hala Sportowa)  
Czynne od pon. do pt. w godz. 13.00-19.00

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia  
oraz zdrowia  
w Nowym 1998 Roku  
życzy  
IMPULS



Dla wytrawnego artysty kabareto-  
wego nawet 50. letnia własna wą-  
troba może być doskonałym pre-  
tekstem do stworzenia wesołego  
show. Utwierdziła się w tym lu-  
bańska publiczność licznie zgro-  
madzona 6 grudnia w sali Miej-  
skiego Domu Kultury.



## Bohdan się trzymać

W tym dniu Bohdan Smoleń wspo-  
ł z kolegami: Marcinem Smolezykiem,  
Józefem Romkiem i Grzegorzem Be-  
kieskim, zaprezentowali widowni sta-  
łe (w większości) i nowe piosenki oraz  
dowcipy w kabaretowej składance we-  
dług scenariusza i reżyserii Krzysztofa  
Deszczyńskiego.

Tańcząc, śpiewając i recytując Boh-  
dan Smoleń, wspierany przez kolegów,  
przekonywał publiczność, że prawdzi-  
we życie zaczyna się po "pięćdziesiąt-  
ce" i wynika to, przede wszystkim,  
z humorystycznego podejścia do rze-  
czywistości.

Znany sprzed lat jako partner Zeno-  
na Laskowika i drugi filar kabaretu  
"TEY", od dłuższego czasu Smoleń  
działa samodzielnie i cieszy się nie-  
zmienną sympatią publiczności.  
Podróżując po kraju i za granicą bawi  
wszystkich swoim humorem, zarówno  
w nowym jak i retrospektywnym reper-  
tuarze.

Po lubańskim występie, przy zaim-  
prowizowanym stoisku, można było  
kupić płyty i kasety oraz otrzymać de-  
dykację z autografem artysty. Hitem  
okazał się "kabaretowy zestaw jubile-  
uszowy" składający się z książeczki  
wypełnionej kulinarnymi receptami  
potraw z wątroby, 40. mililitrowej hu-  
leczki stosowanego (wysokoprocen-  
towego) płynu jubileuszowego i tabletki  
(na wypadek przedawkowania)  
rapacholitu. W poboczeniu z dedykacją  
stanowiła to unikatowa pamiętka ze  
spotkania z Bohdanem Smoleńcem.

tekst i fot. Wiesław Schabowski

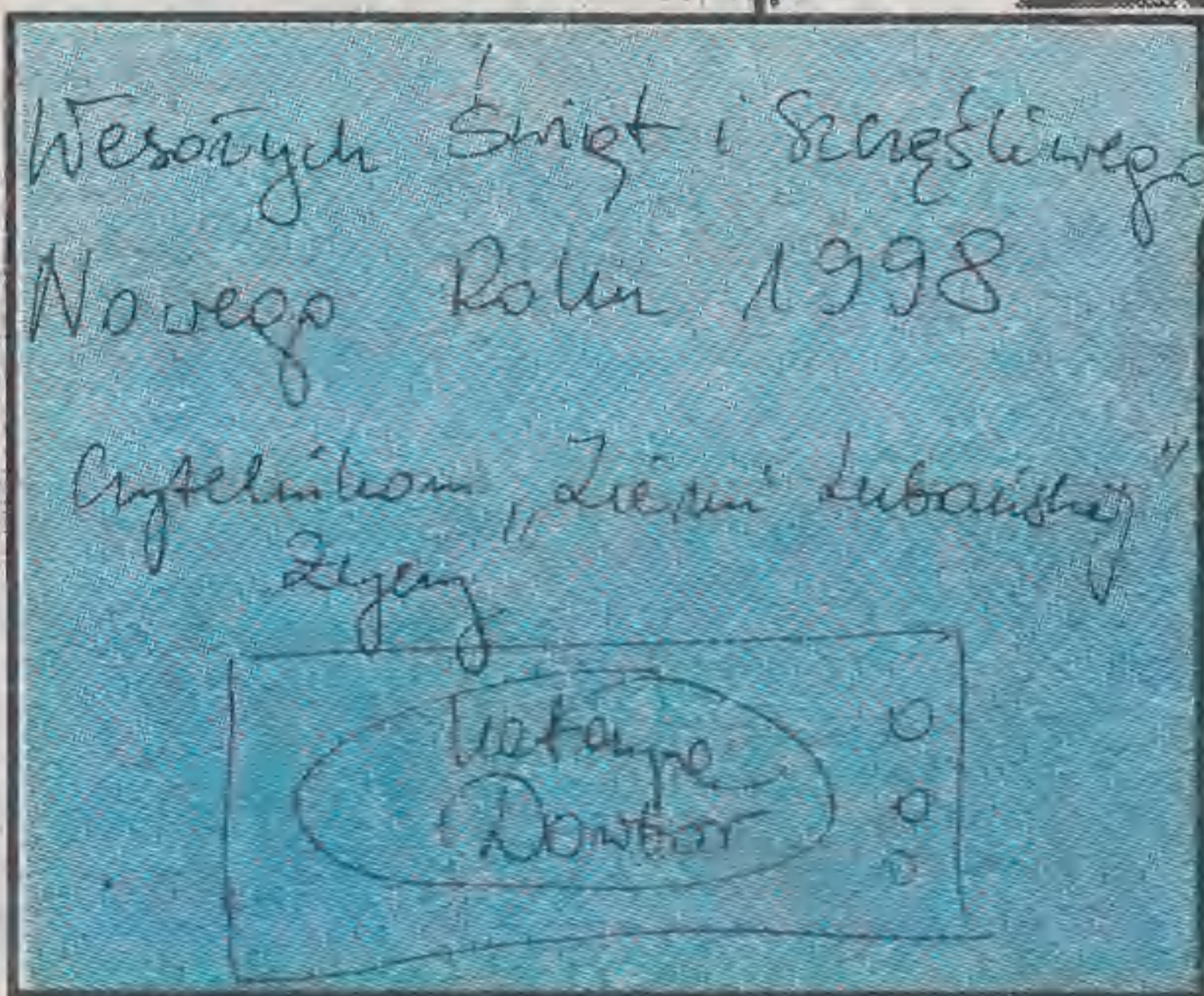
Już po raz kolejny Program II Tele-  
wizji Polskiej zorganizował imprezę  
pod nazwą "I ty możesz zostać  
św.Mikołajem". Ten artystyczno-  
charytatywny show odbył się 6 gru-  
dnia w Warszawie u stóp Zamku  
Królewskiego.

Mikołajkowy program wy-  
pełniły koncerty, aukcje  
dzieł sztuki i pokazy  
mody. W trakcie imprezy zbiera-  
no pieniądze na rzecz domów  
dziecka dotkniętych powodzią.

Całość prowadziły popularne  
spikerki telewizyjne, wśród  
których była także Katarzyna  
Dowbor. Korzystając z niewiel-  
kiej przerwy pomiędzy kolejny-  
mi wejściami na estradę udało  
nam się namówić tę znakomitą  
prezenterkę na krótką rozmowę  
- specjalnie dla naszej gazety.

\* Jeśli chodzi o mnie, to ja  
mam ogromny sentyment do po-  
staci św.Mikołaja, który jest uo-  
sobieniem dobra i radości. To  
właśnie on niesie ludziom mi-

# I ty możesz zostać św.Mikołajem



łość. A tego uczucia mamy dzia-  
siaj troszeczkę za mało. Mikołaj  
kojarzy mi się z dziecięcą beztro-  
ską i najpiękniejszymi prezenta-  
mi, jakie zwykle dostawałam.  
Muszę się przyznać, że strasznie  
lubię pracować z dziećmi, uwiel-  
biam robić programy dla naj-  
młodszych. Między innymi dla-  
tego jestem tu właśnie dzisiaj.  
Mam również nadzieję, że kiedyś  
uda mi się odwiedzić także Lu-

bań. Obie-  
cuję, że je-  
śli nada-  
rzy się ku-  
temu ja-  
kaś oka-  
zja, to do  
Was przy-  
jadę. Bo ja  
wprost uwielbiam jeździć po róż-  
nych miejscowościach. A już naj-  
bardziej - proszę tylko nie odczy-  
tywać tego w sensie negatyw-  
nym - kocham Polskę prowincjo-  
nalną. Sama także nie jestem  
stuprocentową warszawianką.  
Co prawda urodziłam się tutaj,  
ale mieszkałam w innym mie-  
ście. Uważam, że najbardziej  
szczerą i prawdziwą jest nie Pol-  
ska, znajdująca się tu w stolicy  
czy wokół niej, ale właśnie ta po-

łożona w znacznej odległości od  
centrum kraju.

Jeśli chodzi o życiowe prefe-  
rencje to wyznam, że moją naj-  
większą dumą jest syn. W dalszej  
kolejności lokuje się praca przed  
kamerami. Przyznam, że bez te-  
lewizji nie mogłabym egzysto-  
wać.

W życiu codziennym kieruję  
się pewnym przekonaniem. Na-  
leżę do ludzi, którzy uważają, że  
uśmiech pomaga we wszystkim.  
W momencie kiedy nic nam nie  
wychodzi - uśmiechajmy się, kie-  
dy wychodzi - też się radujmy.  
Słowem uśmiech jest lekar-  
stwem na wszystkie bolączki  
i nieszczęścia jakie nas spotyka-  
ją. Ogromnie cenię sobie szcze-  
rość. Między innymi dlatego lu-  
bię pracować z dziećmi. One są

zawsze szczerze, spontaniczne,  
niczego nie udają, nie oszukują -  
są prawdziwe. Jeśli chcą ci coś  
powiedzieć, to mówią ci to  
wprost. Dlatego cenię sobie nie-  
zwykle tą dziecięcą otwartość.

Jeśli chodzi o zbliżające się  
Święta Bożego Narodzenia, to  
zapewne spędzę je w górach.  
Wraz z synem wsiądziemy w sa-  
mochód i pojedziemy poszaleć na  
nartach. Bo to jest właściwie je-  
dyny moment, kiedy mogę się  
wyrwać z pracy i trochę odpo-  
cząć.

Korzystając z okazji chcia-  
łabym wszystkim czytelnikom  
"Ziemi Lubańskiej" złożyć najlepsze świątecz-  
ne życzenia.

Przygotowali: Kazimierz Kiljan  
i Roman Dziezic

## W rocznicę Nobla Wisławy Szymborskiej

10 grudnia został ustanowiony dniem, w którym wręczane są doroczne nagrody Nobla. Rok ubiegły był dla nas Polaków wyjątkowym, bowiem w dziedzinie literatury to prestiżowe wyróżnie-  
nie zostało przyznane dla naszej poetki Wisławy Szymborskiej.

Z uwagi na tę szczególną okoliczność w Miejskim Domu Kultury w Lubaniu z udziałem  
młodzieży miało miejsce spotkanie poświęcone Wisławie Szymborskiej i jej twórczości. Sama poetka  
jest osobą niezwykle skromną i ceniącą intymność, o czym niezwykle przekonująco informowała  
prowadząca spotkanie pani Mirosława Boldt - Rozwarska. Znakomicie zaprezentowane zostały  
wydarzenia z życia poetki, szczególne cechy jej twórczości oraz fakty z historii nagród Nobla.  
Wszystkim wiadomo, że Szymborska to szósty polski laureat, kobieta roku 1996, wielka dama  
poezji, a jej dorobek literacki należy do najświetniejszych zjawisk literatury współczesnej.

O wielkości poezji Szymborskiej świadczą różnorodne nagrody. Jej twórczość określono jest  
jako mądra, dowcipna i pełna językowej maestrii, filozoficzna, uniwersalna i demaskująca pułapki  
oczywistości. Jest często zbliżona do mowy potocznej, a jednocześnie nasycona wyrafinowanymi  
chwytami artystycznymi. Jednym z najbardziej znanych wierszy Szymborskiej jest utwór "Nic dwa  
razy się nie zdarzy". Znalazł się on w repertuarze wielu znanych wykonawców. Sama Agnieszka  
Osiecka tak kiedyś powiedziała przez telefon do poetki - "Najbliższy mi jest wiersz "Nic dwa razy..."  
- bo opowiada mądrze i prawdziwie o ludzkim życiu i wszystkim, co w nim". MJ





Mieszkańcom Lubania,  
a szczególnie naszym **KLIENTOM**  
i sympatykom  
radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia




oraz  
zdrowia, pomyślności  
i wielu sukcesów w 1998 roku

życzą

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy  
"Społem" PSS w Lubaniu




Zdrowych i radosnych  
Świąt Bożego Narodzenia  
wszelkiej pomyślności  
w 1998 roku  
Wszystkim naszym klientom  
oraz Czytelnikom gazety  
życzą



*Marek i Paweł Trzesowscy*  
oraz pracownicy  
**Hurtowni Witamina**



**Pizzeria**  
**MARGARITA**

Lubań, ul. Ratuszowa 1, tel. 722-69-36  
(naprzeciwko Ratusza)

★ ZAPRASZA ★  
codziennie od g. 11.00 do 22.00

Wszystkim naszym miłym  
Konsumentom  
życzymy  
zdrowych i wesołych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
Szczęśliwego Nowego Roku




**HURTOWNIA ELEKTRYCZNA**  
**TIM - JELENIA GÓRA**

58-500 Jelenia Góra ul. Wolności 127 tel./fax (0-75) 764-90-84  
tel. (0-75) 76-78-767 wew. 40  
(0-75) 76-78-769 wew. 40

ODDZIAŁ LUBAŃ: ul. Armii Krajowej 5 tel. 722-30-61 wew. 277  
tel. 722-38-06



**PROPONUJE:**

- ☞ kable, przewody instalacyjne
- ☞ osprzęt do instalacji elektrycznych
- ☞ oprawy oświetleniowe
- ☞ źródła światła
- ☞ aparatura elektryczna



**SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI**

**CENTRUM HANDLOWE**  
**PROFIT**

58-500 Lubań, ul. Żywieckiego 2, tel. 722 41-81

- \* kalendarze '98: organizery, kieszonkowe, biurowe, ścienne i planszowe
- \* kalkulatory, banki danych, maszyny do pisania
- \* aparaty fotograficzne, baterie
- \* zabawki i art. świąteczne

PROWADZIMY SPRZEDAŻ HURTOWO-DETALICZNA  
Zapraszamy codziennie  
9.00 - 18.00, w soboty 9.30 - 14.00



**Firma Handlowa Lewandowski**

oferuje klientom materiały:

- \* Dywany,
- \* Wykładziny dywanowe, łazienkowe,
- \* Chodniki,
- \* Narzuty,
- \* Kołdry z pierza, anilany,
- \* Pościel zdrowotna, ręczniki, komplety łazienkowe.

**NAJWIĘKSZY WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!**

Wykładziny i chodniki obszywamy na miejscu!

**LUBAŃ - Wiejski Dom Handlowy, (I piętro)**  
Zapraszamy w godz. 10.00-18.00, w soboty - 10.00-14.00.

Firma rozszerzyła asortyment o:  
wykładziny PCV (dowolnej grubości),  
tapety, karnisze, listwy.

Jesteśmy sklepami firmowymi Białostockiej firmy "AGNELLA"  
Życzymy udanych zakupów.

**PHU "M.S. SUKCES"**

Lubań, ul. Iżerska 7, tel. 722-36-75  
Zapraszamy w godz. 9.00-17.00

Najlepsza, najszybsza i najtańsza zabudowa wewnątrz  
w systemie KOMANDOR.

Oferujemy najnowsze wzory paneli podłogowych i ściennych  
w cenach hurtowych!

Prowadzimy sprzedaż ratelną!  
Chcesz zaoszczędzić czas i pieniądze  
**PRZYJDŹ DO NAS!!!**

Panele HDM w cenie od 10 zł za m<sup>2</sup>

Po 17 września 1939 roku Tarnopolskie wraz praktycznie z całym Kresami znalazło się pod okupacją sowiecką. Z tą datą rozpoczęła się golgota mieszkających tu Polaków. Masowo wywożono ich w głąb Rosji na zatracenie. W niewoleniu naszego narodu okupant uciekał się nie tylko do bezpośrednich represji, ale stosował bardziej wyrafinowane techniki ujarzmiania niepokornych. Pana Jana Nieckarza, obecnie mieszkańca gminy Sulików a niegdyś powiatu Przemysłański, spotkał inny "zaszczyt". Powołany został do służby w Armii Czerwonej. Takie zrządzenie losu uważał i tak nie za najgorsze, bowiem wielu miejscowych Polaków było mordowanych w kazamatach NKWD lub po wywiezieniu przepadli bez wieści.

## Wcielenie

7 kwietnia 1940 roku 17 młodych mężczyzn z rocznika 1918 i 1919 musiało stawić się pod presją zarządzenia okupanta w "Sielsowiecie" (gmina), skąd przewieziono ich do Lwowa na Podzamcze. Tam, po sformowaniu transportu, ruszyli na wschód. W drodze byli przez dwa tygodnie. Jadąc przez Charków, Doneck wylądowali w Wołgogradzie (późniejszym Stalingradzie). - Po spieszaniu - wspomina p. Jan - przeszliśmy na drugi brzeg rzeki Wołgi. Byliśmy bardzo zmęczeni i sędzieliśmy, że spotkamy tu jakies przyzwoite koszary. Nic z tego. Najpierw przez cały dzień podążaliśmy marszem w nieznaną, w końcu dotarliśmy do ogrodzonego placu, który znajdował się pod ochroną funkcjonariuszy NKWD. Spotkaliśmy tu wcześniej przywiezionych towarzyszy niedoli: Tatarów, Ukraińców, Czuwaszy i innych przedstawicieli różnych ludów azjatyckich.

## Ni żołdat ni niewolnik

No i zaczęła się "służba" - mówi dalej p. Jan. Na dobry początek przywieziono dla poborowych stare buty i mundury. Jechał samochód, z którego dla swoloczy (dla nas) wyrzucano ten niby ekwipunek wojskowy. Każdy łapał co się dało. Później mimo wymiany między wcielonymi i tak jeden miał bluzę, drugi dwa róż-

# Boże Narodzenie pod... Czerwona gwiazdą



ne buty, a jeszcze inny tylko spodnie bez jednej nogawki. Tak wyglądało to nasze wojsko. Następnie rozpoczęło się formowanie oddziałów. Kombinowano tak, aby w każdym z nich znaleźli się przedstawiciele różnych narodowości. W moim oddziale tylko ja byłem Polakiem. Wykonując te czynności ciągle rozglądaliśmy się za jakimiś koszarami. Nic takiego w bliższej ani dalszej perspektywie nie było widać. Później okazało się, że to my naszą codzienną pracą mamy dopiero "wyrabiać" przyszłą siedzibę. I to w sensie przenośnym i dosłownym. Dzień w dzień przez kolejne miesiące pracowaliśmy przy wyrębie lasu. Ścinałiśmy drzewa, wyrwaliśmy pniaki, a potem pod gołym niebem na ułożonych gałęziach spaliśmy. Praca była ponad ludzkie siły, dokuczaly chmary komarów, a co najważniejsze podle nas karmiono. Przez kilka miesięcy nie widziałem chleba. Na śniadanie i kolację był tylko "kipitok" (przetworzona woda), a na obiad zupa zwykle z ryby lub soczewicy. Ludzie marli na potęgę,

mnie udało się przeżyć.

## Wieczór - koszmar

Walcząc o przeżycie w tym kieracie - wspomina p. Jan - ani się nie spostrzegłem, jak nastał czas grudnia. Świadomość zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia czyniły moją egzystencję jeszcze trudniejszą. Tęsknota za bliskimi, niepewność jutra, no i ta rozdzierająca duszę samotność. Wigilia 24 grudnia była jednym z najtrudniejszych dni w moim życiu, dlatego pamiętają ją tak dokładnie - mówi nasz rozmówca. Jak zwykle cały dzień pracowaliśmy w lesie, a pod wieczór wróciliśmy do postawionego już z bali baraku. No i zaczęło się. Serce się rwało, by podzielić się z kimś tym szczególnym czasem. W końcu to takie święto rodzinne. A tu, niestety, wszystko musiałem gnieść w sobie. Byłem jedynym Polakiem i chyba katolikiem w tym oddziale, reszta to prawie sami Azjaci, a więc wyznawcy prawostawia, islamu i innych

wschodnich religii. Zresztą nikt z tym się nie ujawniał, bo za kultywowanie takich "przeżytków" można było od politruka zarobić jakąś karę, a nawet karcer.

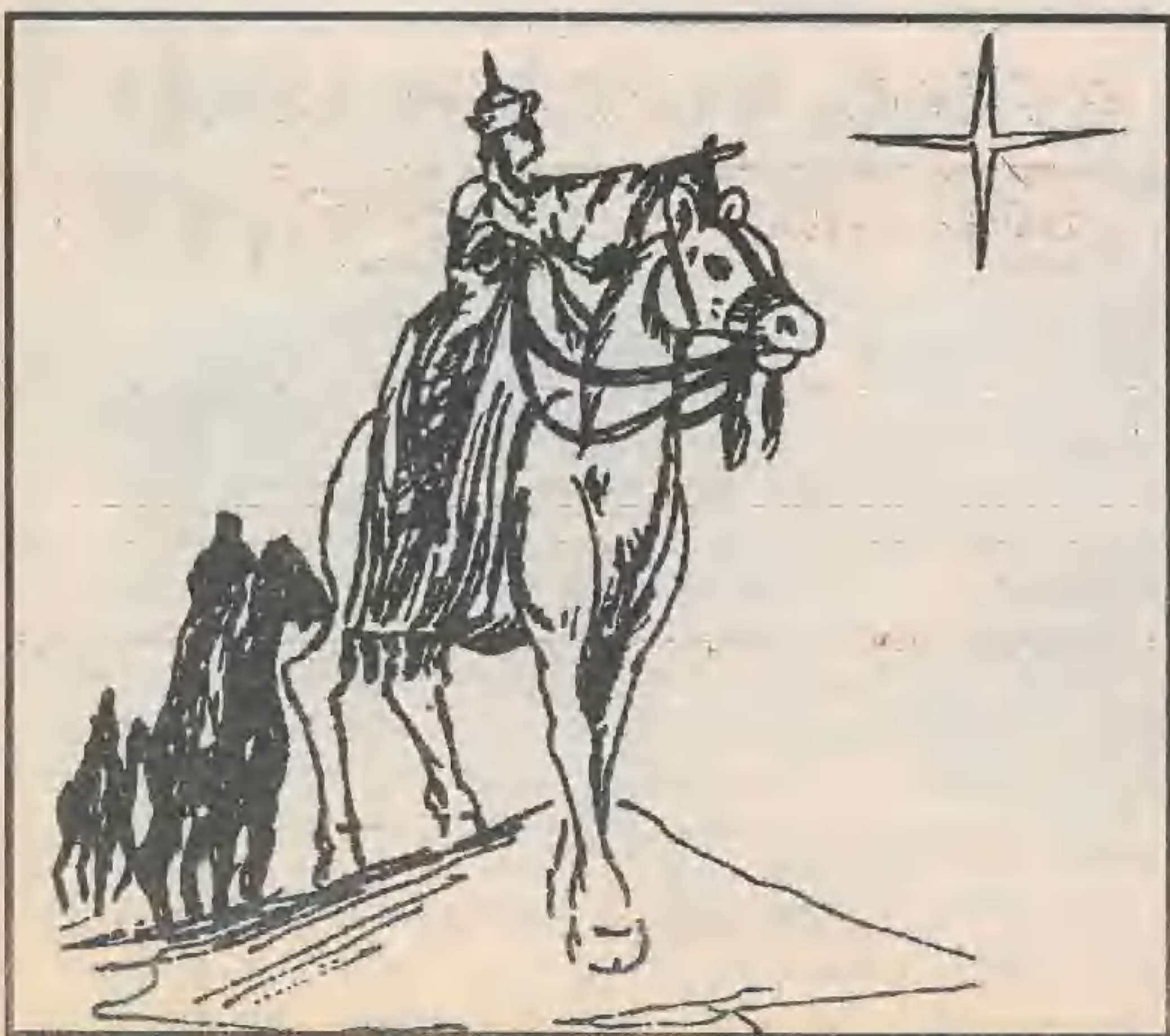
Gniotłem więc w sobie wszystkie te rozdzierające przeżycia. Musiałem chyba przez to nieszczęśliwie wyglądać, bo towarzysze niedoli patrzyli na mnie jakoś tak dziwnie. Cóż jednak było zrobić, ogarniała mnie czarna rozpacz. Na kolację wigilijną służył mi jedynie wspomniany kipitok. No a potem tak chciałem po polsku zamienić parę słów, zanucić kolędę, podzielić się dobrą nowiną - daremnie marzenia, w baraku panował niesamowity hałas i różnojęzyczny gwar, daleki od atmosfery tego cudownego wieczoru.

## Każdy ma swoją gwiazdę

W końcu nie wytrzymałem - mówi p. Jan. Wbrew regulaminowi opuściłem barak. Musiałem znaleźć chwilę ciszy i samotności, by pomodlić się, zjednoczyć się w myślach z bliskimi, a w końcu popatrzeć w niebo i poszukać jakiejś swojej gwiazdy. Niestety, wszystko było tego wieczoru zamglone i nic nie było widać. Poczuliśmy, że i natura była jakby przeciwko mnie. Niedługo jednak ten stan trwał. Patrząc w górę dostrzegłem jednak swoją... gwiazdę. Pięcioramienną i czerwoną. Na szczycie mego baraku. Każdy obiekt w tych naszych "koszarach" zwieńczony był takim ozdobnikiem. Miałem więc swoją gwiazdę. I dziwna sprawa. Ten symbol mego cierpienia i mojej niedoli stał się w jednej chwili dla mnie znakiem nadziei i otuchy. Taki to paradoks. Ale to nie koniec niespodzianek, które gotował mi los. Stojąc tak pod tym barakiem, pogrążony w tych swoich rozterkach, spostrzegłem cień człowieka, który także jakoś dziwnie zachowywał się

nie opodal sąsiedniego obiektu. Od razu wytrzeźwiałem z marzeń. Sądziłem, że zostałem wykryty i fatalnie skończy ten wieczór. Stałem jak zamurowany, tymczasem ów nieznany osobnik ostrożnie zbliżał się w moim kierunku. Jak się wkrótce okazało, on mnie nie widział, szukał tak jak i ja odosobnionego miejsca. Kiedy wzajemnie się dostrzegliśmy, stanęliśmy jak wryci. Janek, to ty? - usłyszałem. Kazik! - wyrwało mi się z głębi duszy i padliśmy sobie w ramiona. Staliśmy i płakaliśmy. Poczuliśmy się w tym momencie niezwykle szczęśliwi. Spotkałem krajana z mojej wsi Kazika Skotniego, który był przydzielony do innej kompanii i z którym widzieliśmy się do tej pory tylko na znaczną odległość. Jaka siła przywiodła go w to miejsce, w którym ja w skryciu stałem? Coś mnie pchało, czegoś szukałem wbrew zdrowemu rozsądkowi - twierdził. I tak los sprawił, że dzięki temu cudownemu spotkaniu koszmarny początkowo wieczór zamienił się w pełne uniesienia chwile. Nigdy przedtem ani potem nie czułem bardziej bliskości i ciepła drugiego człowieka, jak w ten wigilijny wieczór 1940 roku nad Wołgą. Po 15-tu może 20-tu minutach "sycenia się" sobą, polską mową, tradycją, kolędą rozstaliśmy się i przemknęliśmy się do swoich oddziałów bez wpadki, co też graniczy z kolejnym cudem. To niecodzienne spotkanie tak nas odmieniło, wlało w naszą psychikę tyle otuchy i chęci życia, że mogliśmy przetrwać bez szwanku dalsze bardzo burzliwe koleje losu na froncie wschodnim i cało wrócić do domu - kończy swoje wspomnienia p. Jan Nieckarz.

Wysłuchał J. Kanty



Brzmi to wręcz niewiarygodnie, ale jest udowodnionym faktem, że przez pierwsze trzydzieści lat istnienia chrześcijaństwa nie obchodzono Bożego Narodzenia i nawet nie interesowano się datą urodzin Jezusa. Najwcześniejszą wzmiankę o tym święcie znaleziono w rzymskim kalendarzu z roku 354. Z tego czasu pochodzi najwcześniejszy wizerunek Dzieciątka Jezus. Jest to rysunek w katakumbie św. Sebastiana przedstawiający niemowlę owinięte w pieluszkę, z aureolą wokół głowy. Koło Dzieciątka Matka Boska, św. Józef i osiołek.

Gdy w IV wieku zaczęto obchodzić Święto Bożego Narodzenia, nie od razu przypadło ono na 25 grudnia. Najpierw wyznaczono je na 2 stycznia, później na 25 albo 28 marca, następnie na 18 lub 19 kwietnia, potem na 20 maja, a w Egipcie i na Bliskim Wschodzie na 6 stycznia. Ostatecznie wybrano na to święto 25 grudnia.

Czym się kierowano w tym wyborze, skoro data urodzin Jezusa nigdzie nie została odnotowana.

Jedną z najbardziej rozpowszechnionych

## Boże Narodzenie

religii od II do IV wieku był mitreizm, kult perskiego boga słońca Mitry. Aurelian, cesarz rzymski od 270 do 275 roku, uczynił mitreizm religią państwową Rzymian. Urodziny Mitry obchodzono 25 grudnia, w dniu przesilenia zimowego (według ówczesnego kalendarza), od którego to dnia słońce coraz wyżej wzbija się na niebo i dłużej świeci. W uroczystych obchodach narodzin słońca - z zapaleniem świateł, śpiewami, procesjami - brali udział również chrześcijanie, którzy i tym ciałem niebieskim utożsamiali Chrystusa i nazywali Go "Słońcem Sprawiedliwości". Doktorowie Kościoła zdecydowali, że należy przejąć tradycyjne obchody tego święta i dzień 25 grudnia ogłosił Bożym Narodzeniem.

Liczne i piękne legendy o przyjęciu na świat Dzieciątka Jezus w skrajnym ubóstwie, podczas strogiej zimy - "płazę z zimna, nie dała Mu Matusia sukienki" - tak podzielały na naszą wyo-

braźnię, tak głęboko zapadły w nas prawdę pojętą sercem, że trudno nam przyjąć do wiadomości prostą rzeczywistość.

Boże Narodzenie, uroczyste święto o charakterze rodzinnym, wrosnięte głęboko i nierozdzielnie w naszą kulturę, obchodzone jest dziś we wszystkich polskich domach. Polacy wierzący i niewierzący, w nastroju ogólnej zyczliwości i dobrej woli kultywują tradycyjne zwyczaje. A na obczyźnie - o czym wie naprawdę tylko ten, kogo los rzuci daleko od kraju - Święta Bożego Narodzenia są dniami serdecznej łączności z rodakami.

W dawnej Polsce okres świąt od Bożego Narodzenia do Trzech Króli nazywano "godami", od starosłowiańskiego "god" - wesołość, uciecha, szczęśliwość, a także ucztę, biesiada. Z godami związane były bogate obrzędy, zwyczaje, wróżby... Niektóre utrzymują się do dziś.

Oprac. men

Pachnąca, ustrojona świecadelkami i lampkami choinka, a pod nią gwiazdkowe prezenty i ogromna patera z bakaliami - to dla nas najmiłsze wspomnienia rodzinnych świąt. Trudno dziś wyobrazić sobie świąteczne wieczory bez bożonarodzeniowych lakoci, przysmaków, ulubionych przez dzieci i dorosłych.

Bakalie, którymi wzbogacamy świąteczne desery, są specjalnością kuchni wschodnich (z arabskiego bakkal - handlarz towarów spożywczych). Zaliczamy do nich zazwyczaj suszone owoce południowe: figi, migdały, rodzynki i daktyle, podawane razem z orzechami, marmoladkami i piernikami. U nas dokłada się jeszcze suszone jabłka, gruszki oraz świeże owoce południowe. Z suszu nie tylko gotujemy tradycyjny wigilijny kompot, lecz również dodajemy go wraz z orzechami do ciast.

#### Kompot z suszonych owoców

Suszone jabłka \* gruszki \* śliwki \* morele dokładnie umyć, namoczyć na 2-3 godziny w letniej wodzie, ocedzić. Włożyć do garnka ze świeżą wodą, dodać cukier, skórkę cytrynową, gotować 3-5 minut. Podawać w kompotierkach.

Ulubionym przysmakiem spod choinki są orzechy.

## Świąteczne łakocie



W Polsce najpopularniejszy jest ORZECH WŁOSKI, ceniony już w starożytności jako środek łagodzący bóle głowy. Ma bardzo dużą wartość kaloryczną (w 100 g części jadalnych - 679 kcal), ale zawiera sporo witamin i składników mineralnych, takich jak: potas, fosfor, magnez, wapń, siarka.

Orzechy włoskie używane są do wypieków cukierniczych, przyrządzania deserów, salatek oraz do panierowania mięs, sera i ryb.

Bardzo smaczny ORZECH LASKOWY jest owocem leszczyny. Równie wysokokaloryczny jak włoski (100 g bez skorupki - 696 kcal), jest także przebogaty

w fosfor, potas, wapń i magnez. Orzechom laskowym przypisuje się działanie wzmacniające, a także korzystny wpływ na układ nerwowy przy wyczerpaniu psychicznym i fizycznym.

ORZECHY ZIEMNE, zwane ARACHIDOWYMI lub FISTASZKAMI, są owocami strączkowymi. Zawierają dużo tłuszczu i białka, są bogate w mangan i witaminę A. To z nich produkuje się masło orzechowe.

ORZECHY NANERCZA, zasobne w składniki mineralne, są przez koneserów uważane za niezwykle smakołyk. Można je kupić w puszkach (ponieważ myłone są z ziemnymi, zwróćmy uwagę na nazwę). W języku angielskim kashew - to orzech nanercza, zaś peanut - ziemny, nie są tania, ale trzeba choć raz spróbować. Orzechy te pochodzą z drzewa rosnącego w tropikach, są umieszczone na szczycie tzw. owocu mięsistego, czerwonego, w kształcie gruszki lub jabł-

ka, bardzo smacznego, ale nie nadającego się do transportu.

PISTACJE - nasiona tego drzewa, zwane orzeszkami pistacjowymi, są cenione za kolor i zapach oraz łagodny, słodkawy smak. Po wylusowaniu gotuje się je w wodzie, a dopiero potem zdejmuje skórkę, dzięki czemu zachowują swój delikatny kolor.

ORZECH KOKOSOWY - tak zwykło się nazywać owoc palmy wypełniony słodkawym płynem, zwanym mlekiem kokosowym. Pod twardą łupiną znajduje się biały miąższ, który po starciu używa się do wypieków i deserów (wiórki kokosowe).

Z różnego rodzaju orzechów można upiec bardzo łatwe i smaczne ciasteczka.

#### ORZECHOWE DELICJE

2 szklanki mąki, 1/2 kostki margaryny, 3/4 szklanki zmielonych orzechów.

Z podanych składników szybko zagnieść ciasto, ochłodzić. Rozwałkować niezbyt cienki placek, wycinać foremką ciasteczka, upiec w gorącym piekarniku. Jeszcze gorące posypać cukrem pudrem. Delicje można również podawać do barszczu, wtedy nie posypujemy ich cukrem. Nie czerstwieją, są pyszne przez kilka dni.

Od niepamiętnych czasów wieczerza wigilijna składa się z postnych dań. Na stół zawsze podawano ryby, potrawy z maki, kaszy, świeżych i suszonych grzybów, owoców, warzyw, miodu i orzechów. Zwyczaj niejadania mięsa, odziedziczony po pogańskich przodkach związany był z prastarym wierzeniem, że człowiek i zwierzę stanowią jedną rodzinę.

# Symbole wigilijne

W wieczór wigilijny przemawiano do nich i częstowano je wigilijnymi potrawami. Niektórym produktom od czasów przedchrześcijańskich przypisywano właściwości magiczne. Wynikało to z pełnego czci stosunku ludzi do pożywienia oraz z lęku przed nieurodzajami i klęskami głodu. Wierzono, że spożycie w wieczór wigilijny symbolicznych potraw zapewni domownikom zdrowie oraz obfite zbiory. Na przykład aby uniknąć w przyszłości klęsk głodu, na stół w ten szczególny wieczór podawano potrawy przygotowane z płodów pól, lasów, sadów, rzek i stawów, a przede wszystkim te, na których go-

był w nadchodzącym roku. Wierzono też powszechnie, że aby nie zaznać głodu, nie należy zjadać potraw do końca. Pozostawione po kolacji okruszki oraz resztki zbierano bardzo starannie i zanoszono zwierzętom. Wszystkim daniom wigilijnym od wieków przypisywano jakieś znaczenie. Oplatek symbolizował zgodę i jedność, a chleb - dobrobyt i początek nowego roku. Ziarno zbóż oraz wypieki z mąki miały zapewnić pomyślność w nadchodzącym roku. Samo zboże uznawane było za źródło życiodajnej mocy i plenności. Rybie przypisywano przede wszystkim znaczenie religijne: przypo-

odrodzi się na wiosnę. Groch chronił przed chorobami, a zwłaszcza świerzem; w połączeniu z kapustą gwarantował urodzaj. Grzyby według wierzeń ludowych ułatwiały nawiązanie kontaktu ze światem zmarłych. Mak był symbolem płodności. Potrawy z miodu miały zapewnić biedniakom przychylność sił nadprzyrodzonych. Jabłko spożyte podczas wieczerzy wigilijnej chroniło przed nieomaganiem gardła, a orzechy eliminowały ból zębów. Symbolika produktów spożywanych w Wigilię, wywodziła się bardzo często z bardzo odległej przeszłości, wynikała przede wszystkim z walki o przetrwanie. Przyrządzając potrawy na Święta Bożego Narodzenia człowiek próbował zapewnić sobie nie tylko dostatek żywności, ale również dobrobyt i szczęście osobiste na cały nadchodzący rok.

eM

## ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE



Najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne... Na tym najczęściej pozostajemy. Bardzo zubożały odświętne obyczaje. Z ceremoniału życzeń pozostały tylko bezduszne formułki. Rozdzielamy je wokół - tu najlepsze, tam najserdeczniejsze, albo wszystkiego dobrego... Są niby uprzejme i miłe, ale puste. A przecież życzenia to jakby marzenie połączone z magicznym zaklęciem, które wyraża sympatię, zainteresowanie, miłość. A te świąteczne i noworoczne są wyjątkowe. Pachną choinką, domem i piernikiem, towarzyszą oplatki, prezentom, lampce szampa, łączą ludzi bliskich lub zupełnie obcych i mają spełniać się całe dwanaście miesięcy. Tego wszystkiego nie przekazuje nawet najpiękniejsza drukowana w pięciu językach kartka, ale mogą wyrazić zwykłe, własne słowa. Nie trzeba z nich tworzyć arcydzieła literackiego, tylko niech to co mówią, będzie przeznaczone wyłącznie dla adresata. Życzenia świąteczne mogą zawierać słowo "niech" i rozlatać wspaniałe wizje przyszłości, mogą fragmentem wiersza, przysłowia, porzekadła, maksymy mówić o tym, co zbyt trudne do wypowiedzenia własnymi słowami. Mogą też wcale nie "zyczyć", ale opowiadać o uczuciach lub je budzić... "Mamo, niech wszystkie choinki będą tak piękne jak dotychczas..." Kochanie, życie rzeczywistości jest utworem na cztery ręce" - to też forma życzeń... Nie lekceważmy ich znaczenia, nie zastępujmy ich prezentami. Takie zwykłe słowa jak "lubię Cię" albo "jesteś mi potrzebny" są ważne i dla najbliższych, i dla ledwie znajomych. Niech wskrzeszają dawne przyjaźnie, rozpraszają samotność. Niech przedzierają się przez obojętność, zmuszają do uśmiechu lub zadumy, i obiecują solennie, że w Nowym Roku na pewno...

Redakcja



spodarzowi domu szczególnie zależało, bo miały zapewnić urodzaj w nadchodzącym roku. Stąd też przygotowywano wiele potraw, a przynajmniej tyle, ile produktów wytwarzano w gospodarstwie. Duża liczba dań wróżyła dobro-

minała o chrzcie, zmartwychwstaniu i nieśmiertelności; była też symbolem płodności i odradzania się życia. Kapustę w wieczerzy wigilijnej wiązano z siłą sprawiającą, że po zimowym uspieniu cała przyroda ponownie

## Na wigilijny stół

Wśród dwunastu tradycyjnych potraw na polskim stole wigilijnym znajduje się karp. Przyrządzony jest na różne sposoby, najczęściej w postaci smażonej. Równie smaczny i niezwykle dekoracyjny jest

### ŚWIĄTECZNY KARP W GALARECIE

Składniki:

1 karp (ok. kg), woszczyzna bez kapusty, 1 cebula, 1/4 czerwonej papryki, 1 łyżka żelatyny, sól i cukier do smaku, pieprz w ziarnach.

Rybę sprawić, pokroić w dzwonka, lekko posolić. Woszczyznę ugotować wraz z cebulą, wyjąć ugotowane jarzyny. Do wywaru włożyć rybę i gotować



ok. 15 minut, następnie wyjąć, ułożyć na półmisku i obłożyć jarzynami. Wywar przecedzić. Żelatynę namoczyć i dodać do gorącego przygotowanego wywaru, następnie ostudzić. Przygotowaną rybę zalać wywarem, odstawić w chłodne miejsce.

Nasza rada: rybę gotować na bardzo słabym ogniu, żeby woda tylko "mrugała".

Czas przygotowania: 40 minut, danie dla 6 osób, 1 porcja - ok. 130 kcal. przyg. eko



**Wigilia nazwa dnia poprzedzającego każde większe święto kościelne kojarzy nam się przede wszystkim z uroczystą wieczerzą 24 grudnia, stanowiącą wstęp do Świąt Bożego Narodzenia.**

# Wigilia

**W**ieczera ta w dawnej Polsce przedstawiała się różnie u różnych, zależnie od stanu (nie tylko posiadania, ale i społecznego) gospodarza. U tak zwanego ludu składała się zwykle z siedmiu prostych potraw, u szlachty z dziewięciu, u magnatów z jedenastu. Nie trzeba dodawać, że były to potrawy o wielce zróżnicowanym poziomie, jakości, zgodnie z przysłowiem "wedle stawu grobla".

Jedno tylko na stołach, czy to u chudego kmiotka czy u brzuchatego pana, było takie samo: siano. Kładziono je na stole jako pierwsze, jeszcze przed rozciągnięciem białego obrusa.

Chrześcijanie rozścielają je na stole - i do dziś jeszcze, zwłaszcza na wsi - na pamiątkę owego sianka w stajence betlejemskiej, na którym w żłobku spoczywało nowo narodzone dzieciątko Jezus.

Powszechnie przestrzegano, aby do wieczerzy nie zasiadało trzynastu osób, gdyż feralna liczba wróżyła śmierć jednego

z biesiadników. Przezorni gospodarze, aby uniknąć nieszczęścia, nakazywali komuś z młodszych usiąść przy innym stole, dla wspólnego dobra.

Istniał także piękny zwyczaj, kultywowany w wielu polskich domach do dziś - stawiania jednego nakrycia dla przygodnego gościa, zabląkanego wędrowca, ubogiego... Nasi dalecy przodkowie stawiali podczas swoich pogańskich uroczystości miskę dla ducha, aby mógł biesiadować z rodziną, gdyby zechciał przybyć zza grobów.

Wieczerzę wigilijną rozpoczynało dzielenie się opłatkiem. Ale nie od samego zarania chrześcijaństwa w Polsce. Zwyczaj ten przyszedł do nas w XV wieku z Rzymu. Opłatki, którymi dzielili się nasi pradziadkowie były białe i kolorowe. Te pierwsze dla ludzi, zabarwione dla zwierząt, bo z nimi też dzielono się ze szczerego serca.

Wierzono niegdyś również w to, że tyle przyjemności w ciągu roku ominie człowieka, ile potraw wigilijnych nie zdoła zjeść.

A więc każdy starał się jak mógł. Jedzono po kolei - śledzia, rybę, zupę grzybową, kapustę na oleju, groch... Przy spożywaniu grochu wszyscy za przykładem gospodarza podrzucali ziarenka do góry, aby dobytek mnożył się licznie i zdrowo. Potem jedzono kluski z makiem, w niektórych regionach kutię, a na końcu struclę.

Przy wieczerzy wigilijnej nie wystrzegano się trunków, animusz przeto rósł i zaczynały się wróżby. Bo wigilia to doba spełnionych życzeń, tajemniczych przepowiedni i nawet cudów. Wróżbami zajmowano się w różnych celach - jedni chcieli odgadnąć wydarzenia nadciągającego roku, inni dla zabawy.

Jeśli jesteś panną spragnioną zamęścia albo kawalerem, do którego zwracają się per "panie starszy", wyciągnij spod obrusa jedno źdźbło siana, a dowiesz się, co gotuje ci los. Sianko zielone - oczekiwanie długie i, być może, bezowocne. Żółte - czystość, a przynajmniej bezzennność, niestety aż po grób.



Po wieczerzy każdy dbał o swój dobytek gospodarz dzielił się opłatkiem z bydłem w oborze, aby je pobłogosławić. A że opłatek, jak wiadomo, ma czarodziejską moc, bydło uzyskiwało tej nocy umiejętność mówienia ludzkim głosem. Cała obora dyskutowała problemy doniosłe dla siebie i gospodarza. Ze zwierząt najczęściej mógłby powiedzieć pies. Gdy wieczerza jest księżycowa i niebo czyste, on zadarłszy głowę widzi na firmamencie wszystko jak w zwierciadle. I duchy tych co mają umrzeć,

idące w górę, i duszyczki tych co mają się dopiero narodzić. Mógłby, ale właśnie jemu nic języka nie rozwiąże, jako że opłatek dawać mu nie wolno.

Wigilia jest dla wielu osób dniem podejmowania szlachetnych postanowień - rzucania papierosów, niepicia, spełniania codziennie przynajmniej jednego uczynku... Podobne postanowienia podjęte tego szczególnego wieczoru łatwiej urzeczywistnić, niż takie same czynione innego dnia. *Oprac.men*

## Jak to z bombkami...

...było

Pierwszymi ozdobami choinkowymi były jabłka i orzechy. Uważano je za symbol zdrowia, siły i potencji. Potem pojawiły się ozdoby wykonywane z opłatka (tzw. świąty). Miały one sprowadzać na domostwo boże błogosławieństwo. Z czasem pojawiły się ozdobne wypieki z ciasta, piernikowe płaszki, gwiazdki, nikołaje oraz papierowe łańcuchy.

Bańki szklane, czyli poprzedniczki bombek, pojawiły się w Polsce wraz z choinką. Świąteczne drzewko przywędrowało do nas z Niemiec w XIX wieku.

...jest

Polacy robią bombki od 1912 roku.

Szklane ozdoby znad Wisły wędrują do wielu krajów Europy, Ameryki, Afryki, Azji, a nawet na wyspy Fidzi. Gusty są różne. Np. Amerykanie i Francuzi zamawiają bombki duże i bogato zdobione, a Szwajcarzy nie lubią srebrzonych. Ostatnio furorę robią matowe bombki z kopiami obrazów wielkich mistrzów.

...będzie

Szklane bombki mają na rynku poważnego konkurenta w postaci tańszych ozdób z plastiku. Papier i watę zastępuje sztuczny śnieg w aerozolu, a lichterzki ze świeczkami - migoczące lampki, które na dodatek grają...

Oprac.eko



W okresie Adwentu wśród Serbołużyczan istniał zwyczaj obdarowywania dzieci 4 grudnia na św. Barbarę, kiedy to wieczorem rodzice rzucali przez drzwi do izby orzechy, jabłka, itp. Mówiono przy tym, że to Barbara mjece (rzuca).

## Z dziejów dorocznych zwyczajów Serbołużyczan- od Adwentu do Trzech Króli

Na św. Mikołaja dzieci obdarzano natomiast pierniczkami. W jedną z niedziel adwentowych chodziło tzw. Boże dziecko, za które przebierała się zwykle jedna z prząderek. Ubierała na swe ubranie męską koszulę ozdobioną wstążkami i czapkę przybraną zielonymi sztucznymi wiankami, całość przykryta była zawojem. W tym przebraniu Boże dziecko chodziło od domu do domu i pytało o grzeczne dzieci, kazało im odmawiać pacierze, potem rozdawało podarki. Zwykle Bożemu dziecku towarzyszył rumprich (Rumprecht), chłopak odziany w kozuch, który miał za zadanie straszyć niegrzeczne dzieci.

Okres świąteczny od Bożego Narodzenia do Trzech Króli obfitował w różne czary i wróżby. Wigilię na Górnych Łużycach zwano szczodrym wieczorem, a na Dolnych gwiazdka. W dzień Wigilii poszczono cały dzień, a dopiero wieczorem zasiadano do uroczystej kolacji złożonej z 9 dań lub w uboższych rodzinach przynajmniej z 9 składników, np. z wieprzowiny, prosa, wody, soli, marchwi, cebuli, rzepy, maki pszennej i rodzynek. W dzień ten na Górnych Łużycach piekło się tzw. hodowne kolacki (podłużne pieczywo z rowkiem), a na Dolnych tzw. mazańce.

Piekiło się ciasta również dla bydła, które było podawane codziennie rano

w świątecznym okresie. Odbywano wówczas różne wróżby dotyczące przyszłego urodzaju lub zamążpójścia.

Bwia Noc (noc z Wigilii na Boże Narodzenie) pełna też była czarodziejskiej mo-

ki pszennej i różnorodne drobne pieczywo w kształcie zwierząt domowych dla dzieci, młodzieży, a także dla bydła. Dzieci nosiły te pieczywo w darze rodzicom chrześniom, otrzymując za to podarki noworoczne. Dziewczeta na wydaniu posyłały te nowe letka swym narzeczonym oraz jabłka, orzechy, ciasteczka itp.

Na Trzech Króli Serbołużyczanie piekli specjalne pieczywo zwane tródrak, w kształcie gwiazdy o trzech rogach. W bardziej odległych czasach w tym dniu urządzano widowiska trzechkrolewskie.

W czwartek przed Świętami Bożego



Narodzenia lub przed Nowym Rokiem prądki górnołużyckie wyprowadzały STAREGO, a w czwartek po świętach lub w pierwszych dniach po Nowym Roku, przyprowadzały MŁODEGO. Obrzęd ten symbolizował odejście starego i przyście nowego roku.

Podobnie jak Bwia noc tak i noc noworoczna, a także sam Nowy Rok to także noc guseł i czarów oraz wróżb na przyszłe życie. Piekiło się wówczas tzw. letka z ma-

Oprac.  
Bożena Adamczyk - Pogorzelec

1 września 1973 r. podjąłem pracę - wtedy mówiło się służbę - w Komendzie Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Lubaniu. Jak do tego doszło - normalnie - przeszedłem badania lekarskie, sprawdzono mi całą rodzinę do 2 pokolenia wstecz, czy nie było jakichś wywrotowców (czytaj antykomunistów) i kazano zgłosić się do pracy. Właściwie to wszystko było przez dwóch moich kolegów szkolnych - Alka i Heńka. Oni wcześniej się tam już przyjęli i gdy ja pracowałem jakiś czas w Powiatowym Komitecie ZSL przychodzili do mnie i namawiali, abym poszedł do nich pracować. Trafili chyba na podatny grunt, bo mi nie bardzo chcieli się cały czas jeździć po wsiach powiatu i żebrać od zeselowców składki, które oni po ówczesnych podwyżkach niechętnie placili. Pomyślałem więc, że mogę spróbować być milicjantem. Z wojska wyszedłem kapralem, więc pierwszy stopień służbowy mi uznano.

W milicji na początek latałem jak helikopter po różnych wydziałach zapoznając się z pracą. Pierwszy miesiąc byłem po-

W rocznicę 13 grudnia

# Stan wojenny w oczach milicjanta

z dalekopisem tzw. "szyfrogramów". Początkowo było tego bardzo mało, ale gdy w sierpniu 1980 zaczęły się strajki, a później zorganizowała się "Solidarność" szyfrowek było bardzo dużo - nie-

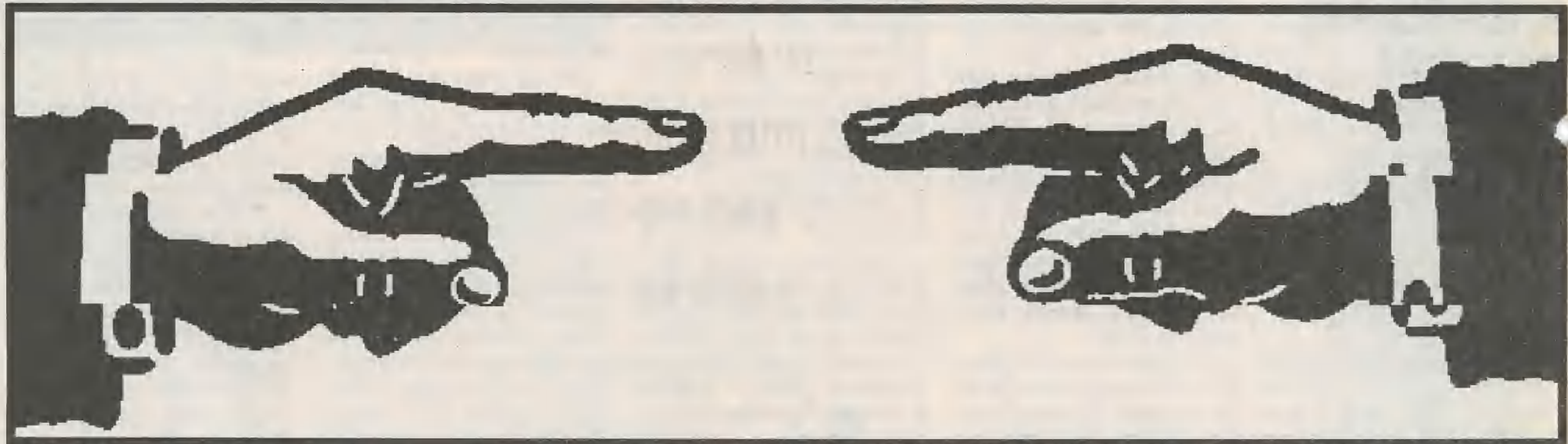
w Nowej Karczmie. Był wtedy duży mróz - ponad 10 stopni i zadymka. Przez Piszczowice ledwo przejechaliśmy tym "Fiatem". W Nowej Karczmie nic się nie działo. Spędziliśmy tam trochę czasu, poro-

## Stan oblężenia

Tutaj od razu kazali nam wszystkim ubrać się w mundury "moro", które każ-

nam, że jesteście skoszarowani, nie wiadomo kiedy wrócimy do domu, a posiłki wydawać nam będą w kasynie przy komisaracie. Wstawiono nam do pokoi łóżka połowe i wydano pościel. W jednym z pokoi ustawiono kilkanaście łóżek i tutaj skoszarowano drużynę ORM. Było ich może 15. Z całego miasta zwieziono wszystkie radiostacje, a także broń myśliwską zakładów pracy oraz LOK. Przyszły szyfrowki wprowadzające stan wojenny oraz godzinę milicyjną. Po godz. 22.00 nikt nie miał prawa bez przepustki chodzić po mieście. Od razu pierwszej nocy zatrzymano kilka osób i następnego dnia doprowadzono do kolegium, gdzie ich ukarano.

Początkowo nie wiedziałem nic o internowaniach działaczy "Solidarności" - jednakże w dzień, w rozmowach z kolegami dowiedziałem się, że w nocy przyjechała ekipa ubecji z województwa i kilka osób z Lubania zabrano do Jeleniej. Co się z nimi działo, nikt jeszcze nie wiedział. Mówiono, że pojechali na "białe niedźwiedzie". Dopiero po kilku dniach,



moenikiem dyżurnego komendy, później zostałem przydzielony do PG i KR, a od stycznia czy też lutego na posterunku MO w Siekierczynie. W maju wysłano mnie do Szkoły Podoficerskiej MO w Pile. Przedtem wydano mi w KWMO Wrocław mundury i wyposażenie. Po ukończeniu szkoły wróciłem do Lubania i tu już od początku pracowałem w "kryminalnym". Później były reorganizacje województw, zniesiono powiaty. W Lubaniu z komendy zrobił się komisariat MO. Zmienił się komendant i kierownicy, aż nadszedł rok 1980 i "wybuchła" "Solidarność".

## Czas Solidarności

Byłem już dość starym, doświadczonym gliną w stopniu chyba starszego sierżanta. Przez ponad rok działy się normalne "cyrki" - różne przepychanki pomiędzy władzą a "Solidarnością". Przeorganizowano wtedy bezpiekę - od nas z MO poszło tam kilku chłopaków do pracy. W tej bezpiece od razu zgłupieli - pamiętam fakt, że wszedłem do jednego z moich byłych kolegów, a on od razu przewrócił czystą kartkę leżącą na biurku na drugą stronę - abym czegoś nie przeczytał. Nas "gliniarzy" wtedy zmuszano do pracy na rzecz SB - kazano nam pisać różne notatki o znanych nam ludziach z "Solidarności", albo o kontaktach z cudzoziemcami itp. Próbowaliśmy się z tego wymigiwać, bo przecież swojej pracy kryminalnej nam nie brakowało, ale nie zawsze się to udawało i od czasu do czasu miał człowiek coś napisać. W tym czasie od kilku już lat byłem przeszkolony na szyfranta i upoważniony do odbierania na specjalnej maszynie zintegrowanej

raz kilka dziennie. Oczywiście nie ja wszystkie odbierałem - "bezpieczniki" mieli też swojego szyfranta, ale niejednokrotnie ja musiałem pół dnia przesiedzieć w kabinie telexu i później zanościć szyfrowki adresatom. W tym czasie w KW MO w Jeleniej Górze kilku ludzi próbowało założyć Związek Zawodowy Milicjantów. Ja nawet sam odebrałem kilka telegramów przy okazji odbierania szyfrowek. W kilku chcieliśmy się z nimi skontaktować. Raz nawet w niedzielę miał być zjazd organizacyjny w Jeleniej Górze, ale komendantura wywahała to wszystko i do niczego nie doszło, a kilku ludzi z KW MO wyładowało na bruk. Przestraszyliśmy się, bo każdy miał na utrzymaniu rodzinę i już więcej nie zakładaliśmy związków. Przez prawie cały 1981 rok obowiązywał "stan podwyższonej gotowości" - a w związku z tym pracowaliśmy nie po 8 godzin, ale po 12. Ciężko to było wytrzymać, ale jakoś przeżyłem. Do dłuższej pracy byłem zaprawiony, bo często było tak, że jak się pojechało na jakieś zdarzenie kryminalne, to pracowało się do oporu, aż ustaliliśmy sprawców. Było to zwłaszcza w okresie, gdy miałem "na własność" rejon Mirska i Świeradowa.

## Z soboty na niedzielę

Noc z soboty na niedzielę, kiedy to "wybuchł stan wojenny" już spędziłem w pracy. Właściwie to niecałą. W sobotę wieczorem zarządzono wówczas tzw. "akcję Pierścień - 3". Ja, kolega Jurek i kierowca z Ruchu Drogowego otrzymaliśmy trasę Lubań - Zgorzelec z zadaniem zabezpieczenia przekątnika telewizyjnego

zmagaliśmy z obsługą przekątnika i pojechaliśmy dalej w kierunku Zgorzelca. W drodze powrotnej mieliśmy ponownie wstąpić do przekątnika. Tego dnia w Zgorzelcu, gdzie miałem rodzinę - odbywał się ślub cywilny mojej kuzynki. Powiedziałem o tym kolegom z patrolu. Zajechaliśmy więc pod dom. Poszedłem na górę i powiedziałem rodzinie, że coś się święci. Nie bardzo wiedziałem o co chodzi, ale pewne symptomy wskazywały na to, że ktoś coś w Polsce kombinuje. Na weselu kuzynki była rodzina kuzynki i jej męża. Byli już podpić i nie bardzo się przestraszyli. Wypiłem z nimi kilka kieliszków, dali mi jeszcze butelkę wódki domowego wyrobu z Lubelskiego i wróciłem do kolegów w radiowozie. Gdzieś około 3 w nocy wróciliśmy do Lubania. Tu na dyżurce dowiedziałem się, że wojsko wjechało na pocztę i zablokowało centralę telefoniczną - telefony na mieście już nie działały. Nikt jednak nie wiedział co jest grane. Poszliśmy do domu. Jurek mieszkał obok mnie. Usiedliśmy u mnie w kuchni i rozpiiliśmy pół litra bimbru, który miałem z wesela. Po czwartej Jurek poszedł do domu. Położyłem się spać. Przed 6.00 rano obudził mnie kierowca z radiowozu - powiedział, że mam natychmiast zgłosić się do komisariatu. Oznajmił też, że jest stan wojenny. Nie bardzo rozumiałem o co mu chodzi, byłem jeszcze dobrze pod działaniem bimbru. Włączyłem jednakże telewizor - tu o 6.00 zobaczyłem Jaruzelskiego w mundurze, jak ogłaszał wprowadzenie stanu wojennego. Umyłem się, ubrałem i nakażawszy żonę, aby rano zabrała dziecko z domu i udała się do ciotki w centrum miasta, poszedłem do komendy.

dy miał na stanie. Mieliśmy też cały czas chodzić z bronią. Chcę tu wyjaśnić, że my w KR mieliśmy pistolety, każdy w swojej kasie pancernej w pokoju. Od czasu do czasu zabieraliśmy broń, gdy jechaliśmy na jakieś ważniejsze wydarzenie, ale na ogół całymi miesiącami leżała ona w kasie. Teraz to się zmieniło. Broń musiała być w kaburze na pasie. Około 8.00 zrobiono odprawę i od razu powiedziano

gdy już sytuacja się ustabilizowała, jakiś ubek po odprawie powiedział nam, że pewnych ludzi internowano w specjalnych ośrodkach. Podał nam też listę osób, których jeszcze należy internować.

I tak to wszystko się zaczęło - byłem w stanie wojny z własnym narodem, miastem i rodziną. A przecież nikomu jej nie wypowiedziałem. edn.

**Paweł Jankiewicz**

## PREEM TWÓJ NOWY SĄSIAD

12 GRUDNIA 1997 R. ZOSTAŁA OTWARTA

(kolejna po Głogowie i Bolesławcu)

**PATRONACKA STACJA PALIW**

**PREEM w Lubaniu,  
ul. Kopernika 30,  
tel. 722 24 95**



Stacja prowadzi w ciągłej sprzedaży paliwa 95 Pb import szwedzkiej firmy PREEM PETROLEUM AB.

Jest to największa szwedzka firma naftowa.

**PONADTO OFERUJEMY WYSOKIEJ JAKOŚCI PALIWA  
PETROCHEMII PŁOCKIEJ 98 - 94 - ON.**

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy oleji silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej oraz drobne akcesoria samochodowe.

**WYSOKA JAKOŚĆ PRODUKTÓW, PROFESJONALNA I FACHOWA OBSŁUGA.**

Na terenie stacji sklep z: art. spożywczymi, napojami, piwem, słodyczami i papierosami.

**Zapraszamy do naszej placówki (stacji)  
CZYNNEJ CAŁĄ DOBĘ**

## Ekspansja folkloru

Do tej pory pisaliśmy głównie o nieustających sukcesach krajowych grup folklorystycznych z Henrykowa, Milikowa, Gościszowa. Okazuje się, że mamy również bardzo dobry zespół tego typu w Mirsku. "Podgórzanie" - bo o nich tu mowa, przebywali ostatnio w Hiszpanii, gdzie bardzo udanie się zaprezentowali. Widocznie po osiągnięciach krajowych przyszła pora na sukcesy zagraniczne.

oprac. tor

## Bohaterowie telewizyjnej CIUCHCI w Lubaniu

Z okazji "Mikołaja" 5 grudnia zawitali do Lubania bohaterowie telewizyjnej ciuchci, czyli Kulfon i żaba Monika. Program ten cieszy się w telewizji dużą oglądalnością wśród dzieci, natomiast u nas z jego odbiorem na żywo było nieco gorzej. Gorączkowy okres przedświąteczny wyraźnie nie sprzyjał w tej imprezie.

Będąc sam na sam z bohaterami ciuchci trzeba stwierdzić, że program jest niezwykle sympatyczny i dostarcza najmłodszej widowni niesamowitych wrażeń.

Jest taka nadzieja, że najmłodsza widownia Lubania będzie mogła spotkać telewizyjnych bohaterów w marcu 98 r.

MJ

## W oczach dzieci

Z naszego regionu tylko uczniowie z gminy Sulików wzięli udział w konkursie na plakat pt. "HIV i AIDS w oczach dzieci", który miał poszerzać ich wiedzę na temat zakażenia i sposobów przenoszenia tego groźnego wirusa. Wśród około 300 uczestników bardzo dobrze spisała się Dominika Horowiecka ze Szkoły Podstawowej w Biernej. Jej praca znalazła się wśród 10 najlepszych, które zostały zakwalifikowane na wystawę prezentowaną na początku grudnia w Miejskim Domu Kultury w Zgorzlecu. Mamy utalentowane plastycznie dzieci, a więc polska szkoła plakatu nie zaginie.rys

## Lubańskie Prezentacje Literackie dla Twórców Nieprofesjonalnych

Pod takim hasłem odbyło się spotkanie młodych twórców z polonistami Lubania w dniu 28 listopada br. w ratuszu. Organizatorem była Miejska Biblioteka Publiczna. Celem imprezy w intencjach pracowników MBP było "rozbudzenie talentów literackich, uzyskanie utworów autorstwa mieszkańców naszego miasta, popularyzacja twórczości amatorskiej".

Prace swoje zgłosili młodzi twórcy już na kilka tygodni wcześniej. Toteż poloniści mieli czas je przejrzeć, by w rozmowie udzielić swych rad. Wśród amatorów znaleźli się głównie uczniowie: z Zespołu Szkół Ekonomicznych - Marlena Biała, Anna Gołos oraz Alicja Juczkwicz. Z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 - Marzena Brodzińska, Bartosz Rejent, Bartek Wieliczko i Adam Wolff. Był też jeden uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 6, z klasy VI - Łukasz Goldon. Zaczął on pisać już w dzieciństwie. Oto jego wierszyk z okresu, gdy Łukasz miał 9 lat: "Pożar"

"Czy wojny są konieczne?

Czy ludzie muszą ginąć?

Przecież tak byłoby bez-

pieczniej.

Gdyby talenty swe rozwinać

I polecieć jak ptak w niebieskie przestworza,

I dotknąć słońca gorącego jak pożar."

Zainteresowania młodych literatów uzyskały patronat i doradztwo u polonistów: w ZSE -

"Jesteś mi dniem dzisiejszym

i wczorajszym zarazem.

Balastem moich wspomnień

i lekkością mych marzeń"

prof. Renaty Czuj, w ZSZ nr 2 - prof. Celiny Witeckiej, w SPG - prof. Marii Majewskiej. Twórczość dorosłych reprezentowała p.Halina Herudzińska.

Przedstawione utwory miały różny charakter, jedne prozyczne, inne wierszowane. Także tematyka była różnorodna. Np.Bartek Wieliczko w swym opowiadaniu przeniósł się

wehikulem czasu w przeszłość, a Adam Wolff - w przyszłość, w rok 2641. Marlena Biała pisze o szkole, o zdolnym uczniu Gwidonie, którego interesowały doświadczenia chemiczne i fizyczne, i który chciał zostać wynalazcą. Anna Gołos w swym

opowiadaniu "Moja pamiętna lekcja języka polskiego" ukazuje potrzebę uczenia się gramatyki.

Bardziej dojrzałą twórczość można było spotkać u p.Haliny Herudzińskiej. Jeden z jej tomików, obejmujący 2 cykle: "Tylko serce" oraz "Jeżeli tego nie wiesz", zawiera krótkie epi-gramaty, najczęściej czterower-

"Nie wiem, czy to miłość?  
Nie wiem, nic już nie wiem.  
Ja nie chcę być z tobą  
i nie chcę być - bez ciebie".

"Zdało się, że to człowiek.  
On duszę miał i ciało.  
Duszę rozmienił na drobne.  
Ciało bez duszy - to mało".

Dodać wypada, że "Omega", Studio Wydawnicze - Poligraficzne" mgr Jolanty Szpak w Lubaniu wydrukowało już 3 tomiki poezji H. Herudzińskiej, które można nabyć w księgarni p.Stanisława Krawczyka.

W czasie spotkania młodych twórców lubańskich Marzena Brodzińska odczytała fragmenty wszystkich utworów. Zresztą znajdują się one w gablocie w holu II piętra w ratuszu i będą tam do końca grudnia br.

Zainteresowani mogą je czytać. W rozmowach z twórcami wzięli udział: mgr mgr Joanna Cichoń, Maria Kaszczyk, Wiesława Siwicka, Jolanta Szpak, Celina Witecka, Maria Majewska, Ludwik Anioł.

W organizację wieczorku literackiego włożyły najwięcej zapału panie Jolanta Szpak i Maria Kaszczyk.

Każdy autor otrzymał w formie upominku długopis. Nagrody ufundowała p.dyr.MBP Jolanta Cichoń.

Prezentacje lubańskich twórców, zwłaszcza uczniów zaplanowane są jako impreza cykliczna. W roku 1998 przewidziane są konkursy, zarówno w kategorii poezji, jak i prozy.

Ludan

## Bożonarodzeniowe tradycje u sąsiadów w Markersdorfie



## DYSKOTEKOWY KONIEC

Od 1 grudnia br. przestał istnieć lubański klub dyskotekowy GALAXY. Wszystko wskazuje na to, że lokal nie wytrzymał konkurencji i najnormalniej w świecie splajtował. Takiego finału można było oczekiwać już znacznie wcześniej. W ostatnim czasie tutejszy dance klub nie cieszył się uznaniem miłośników głośnej muzyki. Młodzież zdecydowanie wolała wypadki na obcy teren. Wiadomość ta ucieszy zapewne wielu rodziców, którzy na samo słowo GALAXY dostawali gęziej skórki. A co na to sami bywalcy? (eL)

Na zaproszenie Muzeum Wsi w Markersdorfie 10 grudnia przebywały w tej placówce delegacje młodzieży z Miejskiego Domu Kultury, Muzeum Regionalnego i Szkoły Podstawowej Nr 3 w Lubaniu.

Dla dzieci przygotowano sporo atrakcji i zajęć, a wśród nich w ramach "Bożonarodzeniowych tradycji" wypiek świątecznych ciasteczek oraz wyrób szaliczków i czapek pod choinkę. W trakcie tych prac panowała już typowo przedświąteczna i świąteczna atmosfera, co podkreślały śpiewane kolędy. 17 grudnia delegacja młodych z Markersdorfu przyjedzie do Lubania na tradycyjne spotkanie oplatkowe z udziałem młodzieży z zespołów artystycznych działających w Miejskim Domu Kultury w Lubaniu.

W programie będzie wiele sympatycznych niespodzianek i prawdziwie bożonarodzeniowy nastrój.

MJ

# LO najlepsze w rejonie

Pięć drużyn z lubańskiego rejonu rywalizowało w piłce ręcznej o miano mistrza i awans do dalszej części rozgrywek. Mecze były zaciete choć nie stały na rewelacyjnym poziomie. Triumfowała drużyna lubańskiego LO (naucz. K. Doliński), która w finałowym meczu wygrała 14:10 z ZSZ Luban.

(dz)

# Trudny remis

Tenisisci stołowi "Kwisy" Luban w kolejnym meczu III ligi grali na wyjeździe w Bolesławcu z miejscowym "TOP-em". Na trudnym terenie przeciwnika naszym pingpongistom udało się po wyrównanym spotkaniu wywalczyć remis 9:9.

optac. tor

# W tenisie - "szóstka" górą

Dział Sportu Młodzieżowego Domu Kultury w Lubaniu rozpoczął rywalizację na szczeblu miejskim szkół podstawowych dziewcząt i chłopców do 13 lat w tenisie stołowym. W sali sportowej "jedynki" rozegrano drużynowe współzawodnictwo, z którego po dwa najlepsze zespoły awansowały do finału rejonowego. Zawody zakończyły się sukcesem pingpongistów SP Nr 6 (naucz. K. Haik-Gagała, M. Kachniarz i A. Fenczyszyn). Wśród dziewcząt dwa pierwsze miejsca dla SP Nr 6. W pierwszej drużynie grały: Magda Kachniarz i Joanna Janas. Drugi zespół reprezentowały: Justyna Bednarek i Barbara Śmigiel. Klasyfikacja chłopców: 1. SP Nr 6 Luban - Michał Kachniarz i Dariusz Cwięka, 2. SP Nr 3 - Wojciech Rudkowski i Damian Plichta (naucz. K. Ziębicki). Indywidualnie wszystkie pojedynki wygrali Magda i Michał Kachniarz. Brawo.

DZ

## Mini-piłka ręczna

# Sukcesy lubańskiej "szóstki"

Młodzi szczypiorniści rozgrywali ćwierćfinały wojewódzkie w 4 grupach po 3 zespoły. W Lubaniu rywalizowały dziewczęta i chłopcy z SP Nr 4 Zgorzelec, SP Milków i gospodarze - SP Nr 6. Szczególnie pojedynki pomiędzy drużynami Zgorzeleca i Lubania były emocjonujące i stały na dobrym poziomie. Bardzo ciekawe widowisko, jak na tą kategorię wiekową, stworzyły dziewczęta. Nie było alternatywy, do dalszych gier awansowali tylko zwycięzcy. Wyniki dziewcząt: SP Nr 6 Luban - SP Milków 11:3, SP Milków - SP Nr 4 Zgorzelec 4:6, SP Nr 6 - SP Nr 4 9:5. Tabela: SP Nr 6 (naucz. K. Haik-Gagała - zespół na zdjęciu), 2. SP Nr 4 Zgorzelec, 3. SP Milków. Najwięcej goli zdobyła najmniejsza, ale jakże waleczna Basia Śmigiel z SP Nr 6. Wyniki chłopców: SP Nr 6 Luban - SP Milków 15:3, SP Nr 6 - SP Nr 4 Zgorzelec 9:3, SP Milków - SP Nr 4 4:10. Królem strzelców został z 9 bramkami Łukasz Jereminowicz, uczeń SP Nr 6. Kolejność końcowa: 1. SP



Nr 6 Luban (naucz. A. Fenczyszyn), 2. SP Nr 4 Zgorzelec, 3. SP Milków. Lubańskie drużyny w półfinale wojewódzkim grać będą mecz i rewanż z SP Nr 1 Lwówek. DZ

**Historia "Wodnika" jest stosunkowo niedługa, choć jak na tak młody klub - dość imponująca.**

# WŚRÓD LUBAŃSKICH PŁETWONURKÓW

Dwa lata temu aktywni działacze lubańskiego środowiska pletwonurkowego Andrzej Zabrocki i Robert Hanc postanowili złamać ogólnie panujący pogląd, że nurkowanie dostępne jest tylko dla twardych mężczyzn i niespotykane silnych kobiet. Szybko zyskali grono zwolenników wśród pletwonurków. No i zaczęło się! Klub Pletwonurków "Wodnik" liczy 14. członków (wśród nich kilka wyłącznie pięknych dziewcząt). Większość członków to zwolennicy formuły zaproponowanej przez Andrzeja. Są po prostu podwodnymi turystami - pasjonatami wielkiej przygody na niewielkich głębokościach. Oczywiście są wśród nas ambitni zwolennicy technicznego nurkowania, wejścia podlodowego czy archeologii podwodnej, którym nie strasze są duże głębokości, niskie temperatury i zawile tajniki najprostszycch nurkowych technologii. W niektóre weekendy kto ma czas i ochotę przyjeżdża w stałe miejsce w Lubaniu i ruszamy. Trudno byłoby wymienić, jak wiele wydarzyło się na wszystkich tego typu wyjazdach, no i oczywiście na letnich obozach. Nurkowaliśmy zachowując bezcenne wspomnienia o pięknych i czystych jeziorach wśród gorzowskich lasów, w Bałtyku i w krystalicznych pełnych przygód wodach Adriatyku. Najbliższe plany to M.Śródziemne. Wspaniale jest też to, że oprócz wielu nurkowań mamy ochotę na spotkania towarzyskie. Wspólne wyjazdy w góry umacniają więzy między

nami. Chętnych zapraszamy na nasze nurkowanie i spotkania oraz zachęcamy do rozwijania zainteresowań wspaniałym podwodnym światem.

Łącząc sportową rywalizację i "Andrzejkę" 30 listopada br. na basenie w Zgorzelcu odbyły się już drugie otwarte mistrzostwa w nurkowaniu na podwodnym torze przeszkód. Zawodnicy rywalizowali o indywidualną nagrodę prezesa Klubu.

Pierwsza konkurencja polegała na tym, że zawodnik musiał przepłynąć przy zatrzymanym oddechu słalom poprzez zatopione na różnej głębokości obręcze o średnicy 80 cm. W tej konkurencji dodatkowym wymogiem poza czasem pokonania toru było to, aby nie dotknąć obręczy, za co naliczano punkty karne. Druga konkurencja polegała na tym, że każdy z uczestników musiał przepłynąć na tzw. bezdechu 15 m, za-

łożyć pod wodą sprzęt nurkowy i po pokonaniu kolejnych 10 m nadmuchać pod wodą bojkę, która powinna wypłynąć na powierzchnię. Z głębokości 4 m nurek musiał dopłynąć do mety. Ponieważ woda basenu jest niezwykle czysta, kibice mogli bez przeszkód obserwować co dzieje się pod wodą. Zawody te upłynęły w miłej atmosferze i były kolejną okazją do spotkania-sympatyków nurkowania. Były zarazem oficjalnym zamknięciem sezonu w nurkowaniu na wodach otwartych.

(AZ)

Ps.

Zainteresowanych tą interesującą dyscypliną sportu informujemy, że spotkania członków klubu odbywają się w każdą niedzielę o g.11.00 na basenie w Zgorzelcu. Może na nie przyjść każdy, kto choć trochę interesuje się podwodnym światem.

J.J.  
Modny Pan  
J.J.

59-800 Luban  
ul. Mikołaja 1A  
tel. 722 21-53



## Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

# Czas na sporty zimowe

XXII Bieg Piastów odbędzie się 11 stycznia 1998 roku na trasie Szklarska Poręba - Polana Jakuszycka. Zainteresowani mogą jeszcze zgłosić swoje uczestnictwo w tej największej masowej imprezie narciarskiej. *optac. tor*

PIŁKA SIATKOWA

# Spadek formy

Odejście Joanny Wozniak do świątecznej Polonii zastąpiła zespół lubańskiego MKS-u w rozgrywkach MR. W pierwszym meczu rundy rewanżowej nasze siatkarki zwyciężyły w Lubaniu Cuprum z Lubina 3:1. Kolejny pojedynek u siebie, po ciężkiej walce, wygrały 3:2 z Astą Nowa Sól. Goście w tym meczu mieli wiele zastrzeżeń do decyzji sędziowskich. Nieudany był wyjazd do Gostynia, gdzie miejscowa Kamia pokonała MKS 3:2. Jest to druga porażka lubańskich siatkarek w tej fazie rundy. Wygląda na to, że trudno będzie się dostać do rozgrywek barazowych o II ligę.

# Przeigrana MUKS-u

Siatkarze MUKS LO rozegrali mecze o mistrzostwo klasy wojewódzkiej w Pięksku. Dla przypomnienia, w tych rozgrywkach uczestniczyły tylko 3 zespoły. Lubanie przegrali obu pojedynki po 3:1, z Mutkikiem Pięsk i Sudetami II Kamienna Góra. *(dz)*

# Plebiscyt "Na najlepszego sportowca Ziemi Lubańskiej"

REGULAMIN GŁOSOWANIA

1. Głosowanie może się odbywać wyłącznie na kuponach, które zostaną zamieszczone w "Ziemie Lubańskiej".
2. Kupon konkursowy będą drukowane w dwa kolejnych numerach styczniowych. Termin głosowania upływa z dniem 27 stycznia 1998 r.
3. Na kuponie wpisujemy nazwiska 5 sportowców umieszczonych na liście kandydatów plebiscytu, które zostaną wydrukowane razem z kuponami. Kupon, który będzie miał mniej jak pięć nazwisk będą kuponami nieważnymi.
4. Sportowiec umieszczony na I miejscu otrzymuje 5 punktów, 2 miejsce 4 pkt. itd.
5. W plebiscytcie zwycięży sportowiec, który uzyska największą ilość punktów. Pięciu najlepszych wybranych decyzją czytelników otrzyma pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe. Pozostali sportowcy - dyplomy.
6. Kupon można przysłać na kartkach pocztowych lub w kopertach na adres redakcji lub dostarczyć bezpośrednio do naszej lubańskiej siedziby przy ul. A. Krowcowej 3B.
7. Każdy czytelnik może wypełnić dowolną ilość kuponów. DZ

## Piłka nożna

## Przerwa

W rozgrywkach piłkarskich trwa przerwa zimowa. Start do rundy wiosennych rewanżów wyznaczono dla lig centralnych na 8 marca przyszłego roku. Jeleniogórska klasa okręgowa ruszy 15 tego miesiąca, klasy A i B - 29., a grupy młodzieżowe - 21. Przerwa w rozgrywkach to zajęcia w halach doskonalące technikę oraz w terenie, których celem jest podniesienie sprawności kondycyjnej i siłowej. Ubarwieniem tego cyklu szkoleniowego są mecze i turnieje rozgrywane w halach sportowych. Piłka taka znajduje sobie coraz większą popularność, a w Polsce są prowadzone rozgrywki I i II ligi. Lubañski Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu, organizuje otwarty turniej piątek piłkarskich. Mogą w nim wystartować zespoły, w których mogą grać zawodnicy klubów piłkarskich. Zgłoszenia są przyjmowane do 31 grudnia br., a szczegóły pod telefonem 722-26-67.



## Terenówka juniorów

Winni jesteście czytelnikom tabelę rozgrywek, po rundzie jesiennej, klasy terenowej juniorów:

1.	Fatma Pobiedna	- 36	62-14,
2.	Olsza Olszyna	- 27	45-17,
3.	Hutnik Pieńsk	- 26	45-18,
4.	Leśnik Osiecznica	- 25	36-18,
5.	Piast Zawidów	- 24	56-21,

6.	HDM-GKS Węglińc	- 16	20-26,
7.	LZS Markocice	- 14	49-45,
8.	Bazalt Sulików	- 13	32-45,
9.	Chrobry Nowogrodziec	- 10	17-29,
10.	LZS Zaręba	- 10	20-54,
11.	Zryw-Ubocze	- 9	28-65,
12.	Victoria Ruszów	- 8	20-51,
13.	Piast Czerwona Woda	- 7	23-50.

AUTO - KREDYT  
AUTO - KOMIS

Lubań, ul. Kopernika 30, tel. 090/662038  
(trasa wylotowa na Zgorzelec - na stacji paliw)

- ➔ Udzielamy kredytu na zakup pojazdów: osobowych, ciężarowych i maszyn rolniczych.
- ➔ Kredytujemy pojazdy z komisu oraz spoza komisu (indywidualnie wyszukane).
- ➔ Wystawiamy certyfikaty legalności pochodzenia pojazdów.

**Oprocentowanie 6,7 % rocznie!**

Giełda samochodowa w każdą niedzielę  
- w godz. 9.00-14.00

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00  
w soboty w godz. 9.00-15.00

## BAR RATUŚZOWY LUBAŃ. RYNEK 12. TEL. 23-61

oferuje klientom  
całodzienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

**Organizujemy również przyjęcia okolicznościowe**

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

Wszystkim naszym miłym  
Konsumentom  
życzymy zdrowych i wesółych  
Świąt Bożego Narodzenia  
oraz  
Szczęśliwego Nowego Roku  
\*\*\*\*\*  
Organizujemy również atrakcyjny  
**BAL SYLWESTROWY!**

## JOZPN

Jeleniogórski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, realizując postanowienia Uchwały Walnego Zgromadzenia PZPN, powołał w miejsce Kolegium Sędziów Wydział Sędziowski, którego przewodniczącym został znany arbiter Pan Andrzej Szczelkun. Powołano zespół delegatów i obserwatorów JOZPN, któremu przewodniczy Pan Erwin Korodowski. Wyłoniono również Okręgową Komisję Odwoławczą. Spełniać będzie ona rolę II instancji odwoławczej od decyzji Wydziału Gier i Dyscypliny. Przewodniczącym tego ciała został Pan Zbigniew Madurowicz. DZ

## Derby w hali

Odbyły się w Jeleniej Górze już dwa halowe turnieje piłki nożnej dla najmłodszych trampkarzy. W obu wzięły udział te same drużyny, m.in. dwie reprezentacje OZPN-u, Julia Szklarska Poręba, Włóknarz Leśna, Łużyce Lubań, Kem-Bud Jelenia Góra, Olsza Olszyna, a także goście z Czech - Sparta Upice. W pierwszym turnieju zwyciężyła jedna z reprezentacji OZPN-u, natomiast nasze drużyny nie imponowały. Zajęły dalsze miejsca. Kolejne jednak zmagania były już popisem naszych zespołów. W finale Łużyce Lubań po zaciętym pojedynku pokonały lokalnego rywala Włóknarza z Leśnej 3:1. A więc przerwa zimowa nie zaszkoziła naszym najmłodszym piłkarzom. RS

## Juniorzy

Zajęcia treningowe obu drużyn juniorów prowadzi Waldemar Wolreiter, a ich wyniki i osiągnięcia przedstawiają poniższe tabele.

## Juniorzy młodsi:

1.	Łużyce Lubań	-	30	61-6,
2.	SKS Rulimpex Bolesławiec	-	30	38-5,
3.	Orzeł Wojcieszów	-	26	45-14
4.	Nysa Zgorzelec	-	17	39-20,
5.	Włóknarz Leśna	-	17	30-27,
6.	Granica Bogatynia	-	15	29-24,
7.	Olimpia Kowary	-	14	29-32,
8.	Włóknarz Mirsk	-	13	15-20,
9.	Olimpia Kam. Góra	-	11	22-28,
10.	Czarni Lwówek	-	11	15-27,
11.	Gryf Gryfów	-	7	20-55,
12.	Sparta Zebrydowa	-	0	2-87.

## Juniorzy starsi

1.	BKS Bolesławiec	-	30,
2.	Łużyce Lubań	-	26,
3.	Czarni Lwówek	-	25,
4.	Sparta Zebrydowa	-	19,
5.	Włóknarz Leśna	-	18,
6.	Gryf Gryfów	-	18,
7.	Kem-Bud II Jel. Góra	-	17,
8.	Granica Bogatynia	-	15,
9.	Olimpia Kam. Góra	-	13,
10.	Nysa Zgorzelec	-	11,
11.	Orzeł Wojcieszów	-	11,
12.	Olimpia Kowary	-	11,
13.	Włóknarz Mirsk	-	7.

Najwięcej goli w rozgrywkach juniorów dla Łużyc uzyskali - w grupie młodziej: Krzysztof Brzeskot - 15, Marek Semenik - 8, Robert Mikołajczyk - 6, Sławomir Mikołajczyk - 5, Grzegorz Kasper - 5, Grzegorz Bukiewicz - 4, Daniel Kempa - 4, Mirosław Sacha - 3, Wojciech Ostrejko - 2, Tomasz Czuchryta - 2, Łukasz Babij - 2, Bartosz Keppel - 1, Mariusz Brzeskot - 1, Przemysław Zygmunt - 1 i Krzysztof Rosolek - 1. Najlepszy snajperzy w grupie juniorów starszych to: Tomasz Grygo - 9, Piotr Borowiecki - 8, Grzegorz Maciukiewicz - 6, Marcin Bigaj - 5, Przemysław Stempel - 3, Konrad Mandziejewski - 3 oraz Krzysztof Wojcietł, Andrzej Bartnicki i Sławomir Mikołajczyk po 1. Oprócz wymienionych w rozgrywkach grali - Jakub Trojanowski, Michał Wolreiter, Michał Kuraś, Piotr Szczyński, Przemysław Myslicki, Rafał Stawruk, Dawid Szewc, Marcin Wojdowicz, Andrzej Bartnicki, Tomasz Maciukiewicz, Marek Kowalczyk, Bednarek Jakub.

## TRAMPKARZE

Szkoleniem najmłodszej grupy adeptów piłkarstwa w Lubaniu zajmuje się Zbigniew Kalinik. Również drużyny w tej kategorii wiekowej znajdują się w czołówce, co obrazują poniższe tabele po rundzie jesiennej.

## Trampkarze młodsi:

1.	BKS Bolesławiec	-	36	64-8,
2.	Leśnik Osiecznica	-	30	47-14,
3.	Granica Bogatynia	-	27	21-8,
4.	Nysa Zgorzelec	-	24	39-21,
5.	Chrobry Nowogrodziec	-	23	30-27,
6.	Włóknarz Leśna	-	21	28-19,
7.	Victoria Ruszów	-	20	42-24,
8.	Łużyce Lubań	-	20	22-16,
9.	Izery Świeradów Zdrój	-	15	17-29,
10.	Czarni Lwówek	-	15	23-35,
11.	Włóknarz Mirsk	-	11	15-34,
12.	Gryf Gryfów	-	9	14-45,
13.	Olsza Olszyna	-	4	9-63,
14.	HDM-GKS Węglińc	-	3	8-57.

## Trampkarze starsi

1.	Łużyce Lubań	-	37	42-13,
2.	BKS Bolesławiec	-	31	48-21,
3.	Nysa Zgorzelec	-	27	47-20,
4.	Włóknarz Mirsk	-	25	35-14,
5.	Chrobry Nowogrodziec	-	21	48-24,
6.	Leśnik Osiecznica	-	21	25-27,
7.	Olsza Olszyna	-	20	24-25,
8.	Izery Świeradów Zdrój	-	19	46-30,
9.	Czarni Lwówek	-	19	33-32,
10.	Granica Bogatynia	-	11	22-32,
11.	Gryf Gryfów	-	11	17-39,
12.	Włóknarz Leśna	-	10	18-38,
13.	Victoria Ruszów	-	8	23-69,
14.	HDM-GKS Węglińc	-	4	19-53.

Zdobywcy bramek - Jędrzej Koman - 13, Wojciech Śmigiel - 9, Krzysztof Chmielewski - 6, Paweł Wojdowicz - 5, Paweł Latosz - 4, Marcin Malinowski - 3, Paweł Rzaniak - 3, Łukasz Kusiak - 2, Patryk Kosatka - 3, Wojciech Krakowiak - 2, Robert Maciąg - 2, Artur Śliwiak - 2 oraz po jednym голу Szymon Dułka, Łukasz Jańczak, Maciej Ziarka, Grzegorz Drzygiel, Wojciech Gierasimowicz, Michał Kachniarz, Daniel Suproń, Aleksander Pogorzelec, Krzysztof Białkowski. Zespołami opiekuje się Andrzej Krowczyk i Kazimierz Spendowski, dzięki którym można było przedstawić powyższe dane.

# WAŻNE TELEFONY

## LUBAŃ Pogotowia

-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Straż pożarna	- 998
-Policja	- 997
-Pogotowie ciepłe	- 993
-Pogotowie gazowe	- 722 26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	- 722 26-80
-Pogotowie wodne	- 722 22-13

## Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	- 722 20-52
-------------------	-------------

## Apteki

-ul.tokietka 24	- 722 31-40
-ul.Spółdzielca 9	- 722 20-79
-ul.Chrobrego 1	- 722 59-78
-ul.Tkacka 27	- 722 31-67

## Banki

-Bank Zachodni SA	- 722 20-23
-Gospodarczy Bank Pl.-Zach.	- 722 29-30
-Bank Gospodarki Żywnościowej	- 722 20-76
-Bank PKO ul.Bankowa 9b	- 722 22-60

## Inne

-Informacja kolejowa	- 910
-Informacja PKS	- 722 29-20
-TAXI	- 722 26-26
-Urząd Rejonowy Lubañ	- 722 20-11
-Rada Miejska Lubania	- 722 40-89
-Urząd Miasta Lubania	- 722 40-86
-Urząd Gminy Lubañ	- 722 30-27
-Urząd Skarbowy Lubañ	- 722 40-48
-USC	- 722 22-58
-Straż Miejska	- 722 30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	- 722 25-48
-ZUS O/Lubañ	- 722 33-12
-Telewizja STUDIO S	- 722 46-08
-Miejski Dom Kultury	- 722 27-72
-Hotel MOSIR	- 722 28-46
-Pokoje hotelowe UM	- 722 40-80
-PTTK Oddział Lubañ	- 722 24-23
-Sanepid. Stacja Terenowa	- 722 28-58
-Telefon zaufania	- 722 49-99
-Klub Federacji Konsumentów	- 722 26-36

## GRYFÓW Ś.

-Urząd Miasta i Gminy	- 78-13-553
-Ośrodek Kultury	- 78-12-900
-Policja	- 78-13-515
-Studio „Kwisa”	- 78-13-162

## LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	- 72 21-68
-Rada Miejsko-Gminna	- 72 11-435
-Apteka	- 72 11-246
-Policja	- 72 11-207

## LUBOMIERZ

-Urząd Gminy i Miasta	- 78 33-151
-Dom Kultury	- 78 33-185
-Gminny Ośr. Zdrowia	- 78 33-550
-Straż Miejska	- 78 33-201

## MIRSK

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 34-310
-Przychodnia lekarska	- 78 34-357
-Policja	- 78 34-385

## NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gminy	- 78 16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	- 16-398
-Zespół Opieki Zdrawotnej	- 16-225
-Policja	- 16-295
-Straż Miejska	- 16-419
-Straż Pożarna	- 16-336

## OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	- 722 35-50
-Ośrodek Kultury	- 72 12-483
-Apteka	- 72 12-264
-Policja	- 72 12-207

## PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	- 722 16-90
-Ośrodek Zdrowia	- 722 16-28

## SEKIERCZYN

-Urząd Gminy Sekierzyn	- 722 17-78
-Ośrodek Kultury	- 722 17-77
-Policja	- 722 17-17

## SULIKÓW

-Urząd Gminy	- 77-87-288
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77-87-273
-Policja	- 997, 77-87-320
-Straż Pożarna	- 998, 77-87-208

## ŚWIERADÓW

-Urząd Miasta	- 78 16-553
-Ośrodek Zdrowia	- 78 16-438
-Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa	- 78 16-350
-Policja	- 78 16-206

## ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	- 77-88-282
-Pogotowie ratunkowe	- 999
-Apteka	- 77-88-234
-Pogotowie energetyczne	- 77-88-221
-Przejście graniczne	- 77-88-324
-Policja	- 997, 77-88-268
-Straż Pożarna	- 998, 77-88-

## Miejska Biblioteka Publiczna w Lubaniu

w grudniu 1997 r. proponuje:

- I. Ekspozycje plamiennictwa ze zbiorów Biblioteki**
- \* 140 rocznica urodzin Josepha Conrada (1857-1924) - pisarza angielskiego polskiego pochodzenia - Wypożyczalnia Ogólna, Filia nr 3,4.
  - \* Twórczość Aliny Centkiewiczowej (1907-1993) - Oddział dla Dzieci, Filia nr 3,4.
  - \* Zima w malarstwie - Filia nr 3.
- II. Zajęcia plastyczne - rysunkowe**
- \* 12 grudnia - 100 zabawek na choinkę - Oddział dla Dzieci.
  - \* 5, 12, 19 grudnia, g.15.00 - "Moja choinka", zajęcia z dziećmi - Filia nr 3.
  - \* 11 grudnia, g.14.00 - Choinka - Filia nr 4.
- III. Wystawy**
- \* 15-31 grudnia - Prezentacja działalności koła plastyczno-rysunkowego - Filia nr 3.

## Miejski Dom Kultury w Lubaniu

- proponuje:
- \* 17.XII.97r., g.16.00 - "Wieczór wigilijny" - spotkanie zespołów Miejskiego Domu Kultury z młodzieżą z Markersdorfu /tradycyjna doroczna impreza/.
  - \* 18.XII.97r., g.12.00 - "Dzień Seniora" - spotkanie dla byłych pracowników Kopalni Bazału.
  - \* 19.XII.97r., g.17.00 - koncert Majki Jezowskiej.
  - \* 20.XII.97r., g.11.00 - koncert Majki Jezowskiej.
  - \* 22.XII.97r., g.09.00 - filmy i gry różne dla młodzieży.
  - \* 23.XII.97r. "Wigilia" - doroczne spotkanie Rady Miejskiej Lubania.
  - \* 26.XII.97r., g.18.00 - dyskoteka dla młodzieży.
  - \* 31.XII.97r., g.20.00 - zabawa Stowarzyszenia Rodzin Katolickich.

## Kino "Wawel w Lubaniu

- "WULKAN"** - USA '97, od lat 15, cena 7 zł, seanse 20,21 grudnia, godz. 17 i 19.
- Widowiskowy film katastroficzny, w którym groźnym żywiołem jest wulkaniczna lawa. Kataklizm dosięga centrum Los Angeles. Film o niszczycielskiej sile natury i ludziach, którzy próbują przeciwstawić się jej skutkom. W roli głównej: TOMMY LEE JONES (Faceci w czerni). Efekty specjalne na wysokim poziomie - tworzą obraz wielkiego miasta ogarniętego chaosem na wielką skalę. Reżyseria: MICK JACKSON (the Bodyguard).
- "GEORGE PROSTO Z DRZEWA"** - USA '97, bo, cena normalna 7 zł, ulgowa 6 zł, seanse 3, 4 stycznia 1998, godz. 17.
- DUBBING (polska wersja). Familijna komedia przygodowa studia WALT DISNEYA. Tytułowy George zastąpił sobie na miano "króla dżungli, od dziecka się w niej wychowywał pod okiem goryla. Teraz musi stawić czoła kłusownikom, ratując z opresji młodą Amerykankę. Sympatyczna rozrywka!
- "PEACEMAKER"** '97, od lat 15, cena 7 zł, seanse 3,4 stycznia, godz. 19.
- Sensacyjny film akcji. Wojska rosyjskie przewożą ładunek głowic atomowych przeznaczonych do zniszczenia. Transport przejmują mafia. Nowemu Jorkowi grozi zagłada! GEORGE CLOONEY i NICOLE KIDMAN penetrują szeregi byłej Armii Czerwonej tropiąc szalonego terrorystę, który chce zdetonować broń przed siedzibą ONZ. Pierwszy film wytwórni STEVENA SPIELBERGA.
- Kino zaprasza!

# Ogłoszenia drobne

Kupię, sprzedam, zamienię...

## LOKALE

- \* Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka w starym budownictwie w Lubaniu. Tel. grzeźnościowy: 722-32-62. (10/11)
- \* Sprzedam rozpoczętą budowę budynku usługowo-mieszkalnego zlokalizowaną w Lubaniu przy ul. Wąskiej działka nr 8/7. Stan realizacji - zakończony parter. Wiadomość: pod tel. 722-63-88, po godz. 17.00. (27/11)
- \* Sprzedam mieszkanie 70 m kw. do wykończenia + 2a gruntu przy srobie w Szyszkowej. Wiadomość: Baczyński Jan, Kościelnik G. 19. (24/11)
- \* Poszukuję do wynajęcia lokal handlowy w Lubaniu o pow. 80-100 m kw. - najchętniej przy ul. Brackiej. Istnieje możliwość partycypacji w kosztach aranżacji wnętrza. Wiadomość: Zgorzelec, tel. 77-13-363 (10.00-18.00) lub tel. 77-57-769 (po 20.00). (12/11)
- \* Zamienię mieszkanie w Lubaniu o powierzchni 45 m kw. w nowym budownictwie na większe w starym budownictwie. Wiadomość: Lubañ, tel. 722-30-61 w-wn.433, po g.20.00. (28/10)
- \* Poszukuję do wynajęcia garaż w Lubaniu na Osiedlu PIAST z możliwością późniejszego wykupienia. Najchętniej przy ulicy Worceła lub Łużyckiej. Kontakt tel. 722-55-58, po godz. 16.00. (16/10)
- \* Kupię pilnie pokój z kuchnią w nowym lub starym budownictwie.

Wiadomość: Lubañ, ul. Dąbrowskiego 25/2. (15/10)

- \* Sprzedam duży dom wraz z działką przydomową. Lubañ ul. Starolubañska 20. Wiadomość na miejscu. (13/10)
- \* Zamienię mieszkanie typu M-3 - Osiedle PIAST II na większe piętro od I do III, również na Osiedlu PIAST II. Wiadomość pod tel. 722-51-83. (3/10)
- \* Tamto sprzedam domek do niewielkiego remontu z działką o pow. 10 arów we Włosieniu (komunikacja PKS i PKP). Wiadomość: Włosień 48. (1/10)
- \* Sprzedam dom gospodarczo-mieszkalny z działką przydomową I ha 15 a w Henrykowie 78 (kolo bertowni). Wiadomość jak wyżej lub w Lubaniu, ul. Hałta 7a. (1/10)
- \* Sprzedam dom o powierzchni 105 m kw. w Lubaniu. Wiadomość: Sandomierz tel. (0-15) 832-20-83, po godzinie 20.00. (1/10)

## RÓŻNE

- \* Sprzedam zamrażarkę skrytynową "MORS 122" i dużą lodówkę z dużym zamrażalnikiem. Wiadomość: tel. 722-47-53 po 14.00. (20/11)
  - \* Germanistka szuka pracy. Wiadomość: Biedrzychowice 41, tel. 722-15-03. (06/11)
  - \* Pilnie sprzedam sukę dogo niemieckiego, wiek 1,5 roku, maści przegowanej. Wiadomość: Lubañ, tel. 722-55-70. (30/10)
  - \* Sprzedam nowy aparat fotograficzny m. ZENIT wraz z feleratem. Wiadomość: w redakcji, tel. 722-34-52. (29/10)
  - \* Posiadam wiązki opałowe i drzewo budowlane, wszystko na sprzedaż. Wiadomość: Adam Wanacki, Młociszów 70, 59-800 Lubañ, tel. 722-19-25. (24/10)
  - \* Do sprzedania zastrzyki o nazwie AMBENE przeciwko rwie kulszowej w ilości 5 szt. Wiadomość: tel. 722-51-83. (3/10)
- ZGUBIONO**
- \* 3 listopada br. w okolicach sklepu motoryzacyjnego na ulicy Zawidowskiej zgubiono dokumenty na nazwisko Bogumił Zbigniew. Znalazcę proszę o zwrot na adres Lubañ ul. Kolejowa 27 (14/11)

# NIERUCHOMOŚCI



Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty:

## Do sprzedaży:

- \* Domki jednorodzinne w: Bogatyni, Lubaniu, Sekierzynie, Włosieniu.
- \* Małe gospodarstwa rolne w: Bozkowicach, Trójcy, Pisarzowicach, Zarebie Dolnej, Ubozu i Dłużynie.
- \* Działki budowlane w: Olszynie, Ubozu, Wykocach z rozpoczętą budową oraz działka w centrum Lubania pod budynek mieszkalno-usługowy.
- \* Hala magazynowa w Lwówku.
- \* Zakład produkcyjny z mieszkaniami w Piechowicach.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
- \* Garaż wraz z przyczepą campingową na osiedlu "Piast" w Lubaniu (przy kołtowni).
- \* Segment do wykończenia w Lesnej przy ul. Baworowa wraz z projektem.
- \* Domek dwurodzinny ze sklepem i 2 garażami oraz budynkiem gospodarczym w Lesnej.
- \* Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piast I" oraz we Włosieniu.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- \* Domek jednorodzinny w Godziszowie, na trasie Zgorzelec-Bolesławiec.

## Do kupienia:

- \* Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarebie, Sekierzynie, Bolesławcu.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub pilskim.
- \* Działka wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- \* Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- \* Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

## Posiada do wynajęcia:

- \* Budynki magazynowo-gospodarcze o pow. 715 m kw. w Radogoszczu.
- \* Lokal użytkowy o pow. 56 m kw. na Księginkach w Lubaniu.
- \* Lokal użytkowy o pow. 180 m kw. w Olszynie.
- \* Lokal mieszkalny 3-pokojowy w domu jednorodzinnym w centrum Lubania.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Giebułtowie.
- \* Garaż w centrum Lubania.

## Poszukuje do wynajęcia:

- \* Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- \* Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

## Do zamiany:

- \* Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- \* Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast" w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 1-pokojowe kwaterekowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zornach k. Rybnika na równorzędne w Zgorzeli, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół doniku.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Lubaniu na większe we Włodawie, Poznaniu lub na Wyrzysku.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe z ogródkiem w Zarebie na 3-pokojowe w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe kwaterekowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe kwaterekowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w nowym budownictwie.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- \* Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół doniku w Lubaniu lub okolicy.
- \* Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe do remontu na 1-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 46 m kw. na 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterekowe.
- \* Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow. 26 m kw. na mieszkanie 3-pokojowe lokatorskie lub kwaterekowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- \* Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe o pow. 62 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul. Żymierskiego 2c/20 (wejście od pl. Okrzei) w Lubaniu w godz. 10-12 i 16-18, tel./fax (075) 722 35-11.

ZAPEWNIAMY DYSKREJCJ I SZYBKĄ OBSŁUG I

**KOMPUTERY MULTIMEDIALNE**

SPRZĘT • AKCESORIA • OPROGRAMOWANIE

Oferujemy niskie ceny,  
szybki i sprawny serwis,  
profesjonalną obsługę, **RATY!**



KOMPUTEROWE PRZEPISYWANIE PRAC  
DYPLOMOWYCH, MAGISTERSKICH I INNYCH

*Korekta polonistyczna.*

**OMEGA ZHU**

Lubań,  
ul. Dąbrowskiego 2,  
tel. 722-24-73  
tel. domowy 722-40-23

NOWO OTWARTY PUNKT SPRZEDAŻY HURTOWO-DETALECZNEJ

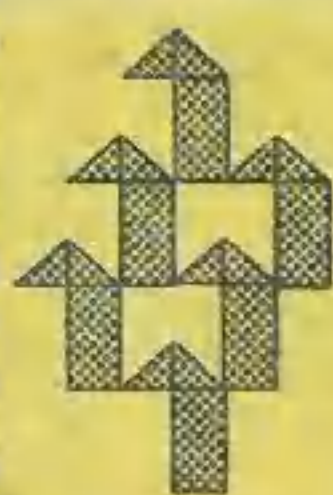
**"Magda"**

oferuje po atrakcyjnych cenach:

rajstopy, skarpety, rajstopy komunijne, odzież,  
znicze i zapalniczki (ceny producentów),  
tabletki od bólu głowy

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,  
w sobotę 9.00-15.00  
na ul. Dąbrowskiego 2 w Lubaniu.

Telefon: 722-24-73



**Siding** - kanadyjski

**ELEWACJE VINYLowe NA CAŁE ŻYCIE**

D  
A  
Y  
M  
O  
N  
D

→ Panele poziome, pionowe  
→ Podsufitki, akcesoria  
→ Szeroką gamę kolorów

oferuje:

**"ELKAN"**

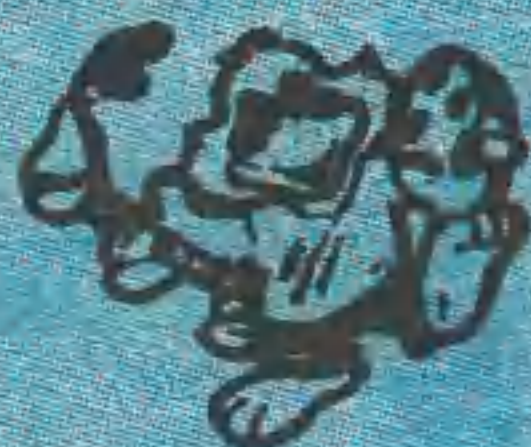
Lubań, ul. Kopernika 30 - (teren STW)  
tel. 722 49-36



**Bezpłatne doradztwo!**

Zapraszamy w godz. 10.00-17.00  
w soboty w godz. 10.00-14.00

*Piękny ciepły DOM*



**SKLEP PATRONACKI  
"GABI"**

Lubań, ul. Dąbrowskiego 2  
(teren byłej Spółdzielni Pracy)

oferuje:

- farby olejne,
- emulsje,
- akrylowe,
- kleje, lakiery,
- zaprawy do kafelków,
- silikon,
- szpachle samochodowe i spraje,
- papiery ściernie i wodne, taśmy,
- białe pigmenty,
- rozpuszczalniki,
- duża gama akcesoriów malarskich.

Zapraszamy w godz. 9.00-17.00,  
w soboty w godz. 9.00-13.00



**SKLEP BUDOWLANY**

**PORTAL**

Lubań, ul. Żymierskiego 1, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

**ZAPRASZA NA ZAKUPY!**

Oferujemy:

- \* baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- \* kabiny natryskowe i brodziki,
- \* wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- \* ceramikę polską i zagraniczną,
- \* meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- \* kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne.



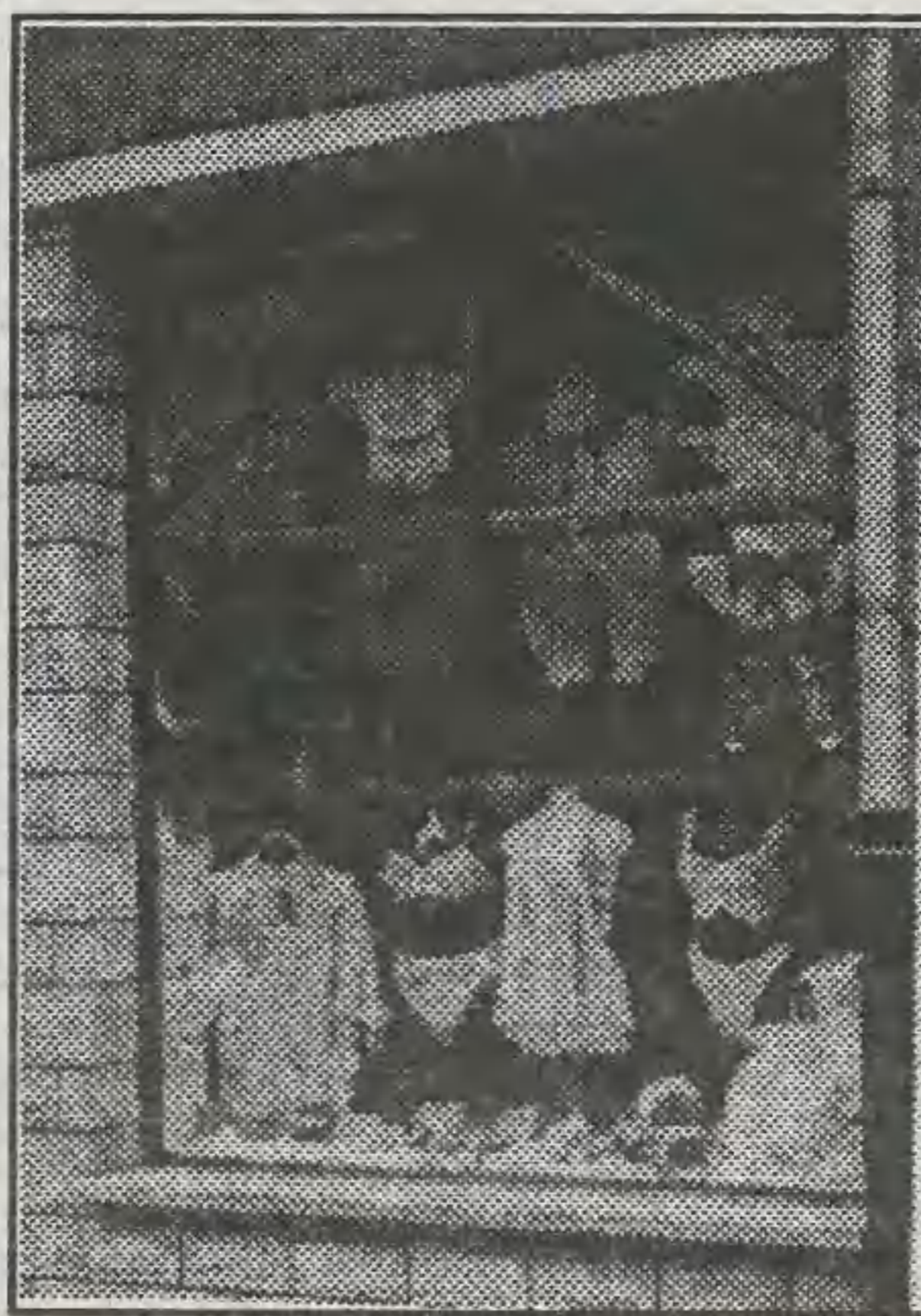
**OFERTA SPECJALNA** - choinki w różnych rozmiarach

**SFA - SANIBROY**

NIEZALEŻNIE OD PIONU  
TOAILETA W DOWOLNYM  
MIEJSCU DOMU

Zapraszamy

codziennie w godz. 9.00-18.00  
w soboty w godz. 9.00-15.00



**Bielizna dla każdego**

biustonosze, figi, slipy, koszule nocne,  
piżamy, podkoszulki, rajstopy, skarpety  
poleca

**PH "Collette"**

**Lubań, ul. Wąska 5**

**Twoje dziecko -  
tutaj również ubierzesz!**

Ubranka do chrztu,  
odzież niemowlęca i dziecięca



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

**MATEX** s.c.

**ARTYKUŁY INSTALACYJNE, SANITARNE  
INSTALACJE MIEDZIANE**

**LUBAŃ, ul. Izerska 7, tel. 722 23-70**  
**JELEŃ GÓRA, ul. Konstytucji 3-go Maja 1**  
tel./fax 75-221-96

**ZGORZELEC, ul. Francuska 1, tel. 77-58-698**  
**KAMIENNA GÓRA, ul. Lompy, tel. 744-30-56**

Jeśli reklama, to tylko...

**DRUKOWANA**

